

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy od powiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 80

Poznań, piątek dnia 19 lutego 1932

Rok XXVII

Dobrodziejstwo z cudzej kieszeni

Podczas zakończonej niedawno dyskusji budżetowej w Sejmie zwrócono uwagę na katastroficzne położenie finansowe samorządów. W komisji skarbowo - budżetowej Senatu poświęcił tej sprawie dłuższe przemówienie p. minister Pieracki.

Dowiedzieliśmy się, że długoterminowe zobowiązania samorządów wynoszą około 700 milionów, a długi krótkoterminowe przeszło 300 milionów. Z porównania z budżetami wynika, że długi krótkoterminowe stanowią 40 proc. budżetów powiatowych związków komunalnych i 60 proc. budżetów miast. Mimowoli nasuwa się tu pytanie, czy to było, gdyby słynny plan inwestycyjno - pożyczkowy p. gen. Góreckiego z r. 1923 został bodaj w części wprowadzony w życie? Wszak plan ten opiewał na 4 i pół miljarda złotych, a zatem przy dwudziestoletnim okresie amortyzacyjnym i oprocentowaniu na 8—10 proc. samorzady musiałyby płacić rocznie więcej, niż wynoszą ich wszystkie obecne dochody.

P. minister spraw wewnętrznych słusznie przypomniał, że finanse samorządów opierają się na tymczasowej ustawie z r. 1923, która oddawna wymagała gruntownej nowelizacji, ponieważ jest dzieckiem okresu inflacyjnego, który wycisnął na niej swoje niezdrowe piętno. Noweli tej dotąd nie przeprowadzono, natomiast w rozmaitych ustawach skubano samorzady na korzyść skarbu. Same tylko miasta straciły w ten sposób przeszło 80 milionów w stosunku rocznym. A gdy równocześnie z tem uszczupleniem dochodów przyszły nowe obowiązki, przerzucane na samorzady dla odciążenia budżetu państwowego, nastąpiła — jak się wyraził p. minister — „dysproporcja”, czyli prosto: krach finansowy samorządów.

Dopiero gdy się to stało, rząd postanowił wyjść z roli obserwatora i rozpoczął akcję ratunkową. Powołano naturalnie komisję dla „usprawnienia” gospodarki komunalnej pod przewodnictwem p. Jaroszyńskiego, a w ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowuje się nowelę do ustawy o finansach komunalnych. Nie będzie to — jak wyjaśnił p. minister — definitywne uregulowanie tej sprawy, ale znowu — tymczasowe. Zanim jednak ta tymczasowa nowela do tymczasowej ustawy o finansach komunalnych będzie uchwalona i wejdzie w życie, samorzady potrzebują jeszcze bardziej tymczasowej, doraźnej pomocy, nie w przepisach prawnych, bo te dają wyniki dopiero po dłuższym czasie, ale — w gotówce.

Tutaj już opiekun samorządu, którym jest minister spraw wewnętrznych, niewiele miał do powiedzenia. Jego projekt przyjęcia z pomocą samorządom z ich własnej kieszeni jest bardzo dostosowany do obecnego systemu rządzenia, ale w samorządach z pewnością nie wywoła zachwytu.

Jednym z poważniejszych źródeł dochodowych samorządów jest dodatek do państwowych podatków pośrednich,

Episkopat o rządowym projekcie reformy szkolnictwa

Pismo, rozesełane do posłów w wyniku specjalnych narad nad tą sprawą

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.) — W wyniku konferencji Episkopatu polskiego zostało rozesełane do posłów parlamentarnych pismo następującej treści:

Warszawa, dnia 16 lutego 1932.
Pan Min. wyzn. religijn. i oświecenia publicznego wniósł na podstawie uchwały rady ministrów do Sejmu projekt ustawy o ustroju szkolnym oraz projekt ustawy o niepaństwowych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych Episkopat polski otrzymał niestety rzeczone projekty w ostatniej dopiero chwili, i nie miał możliwości przedstawienia postulatów, wynikających ze stanowiska Kościoła.

Wskutek tego Episkopat, zebrany na konferencji, nie mogąc projektów poddać szerszemu omówieniu, ogranicza się do wypowiedzenia następujących uwag:

Co do projektu ustawy o ustroju szkolnym powiedziano: że szkoła ma dawać wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne. Episkopat zastrzega się, że o ile chodzi o katolików, wyrazy: „wyrobienie religijne i moralne” powinno być rozumiane w znaczeniu wychowania religijnego i religijno - moralnego w myśl zasad Kościoła.

Oświadczenie przedstawiciela rządu na posiedzeniu komisji oświatowej

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji oświatowej pos. Kornecki odczytał list episkopatu w sprawie ustawy o ustroju szkolnym.

Wicemin. Pieracki w odpowiedzi wyraził pogląd, że list ten polega na nieporozumieniu, gdyż episkopat widocznie nie zapoznał się z projektem. Zdaniem wiceministra ustawa nie podważa ani art. 120 konstytucji, ani art. 13 konkordatu. Zresztą żadna ze stron, zawierających konkordat, nie ma prawa zmiany jego postanowień. Są to ustawy o ustroju szkolnictwa. Rząd rozumiał, że w ujęciu „wychowanie moralne” mieści się także wychowanie religijne, a dla usunięcia wątpliwości zgo-

dział się na wprowadzenie określenia „wyrobienie moralne”. Jeżeli chodzi o szkoły, utrzymywane przez Kościół, ustawa nie pogarsza obecnego stanu rzeczy, ale ujmuje w system prawa to, co jest. Nie widzi zatem wiceminister podstaw do obaw, wyrażonych w liście episkopatu.

Rząd uważa wychowanie religijne za platformę wychowania, nie może się jednak zgodzić na to, żeby używano religii jako firmy dla jednej partii. Projekt ustawy o szkołach prywatnych nie jest sprzeczny ani z art. 117 konstytucji, ani z traktatami, regulującymi stosunek państwa do Kościoła. Wreszcie nie zagraża szkołom prywatnym, które zachowują lojalny stosunek do państwa. (w)

Episkopat zwraca się do pp. posłów katolickich o uczynienie wszystkiego, ażeby postulaty wyżej wyrażone zostały przez ciała ustawodawcze uwzględnione.

Ks. S. kard. Kakowski, A. kard. Hlond.

Painlevé tworzy rząd

Oficjalne przyjęcie misji — Konferencje Painlevé'go

Paryż, 19. 2. (PAT). Wczoraj w godzinach wieczornych Painlevé odbył na Quai d'Orsay dłuższą konferencję z Lavalem, zaznaczając, że zasadniczo ma zamiar zachować dla siebie tę rolę spr. wewn., a Tardieu zatrzyma na czele min. wojny. Painlevé dodał, że byłby szczęśliwy, gdyby Laval zechciał wziąć udział w przyszłym gabinecie. Laval miał odpowiedzieć, że musi się liczyć z większością izby, która gotowa jest popierać gabinet Painlevégo, o ile min. spr. wewn. będzie nie kto inny z łona opozycji. Rozmowa nie dała żadnych konkretnych wyników. Większość Izby dep. gotowa jest popierać gabinet Painlevégo, upiera się jednak przy swojej tezie, że ze względu na to, że premier należy do mniejszości parlamentu, powinna otrzymać kompensatę, wyrażającą się w powierzeniu tej spr. wewn. komuś z jej grona. Najlepiej widziałyby na tem stanowisku Laval.

Paryż, 19. 2. (PAT). W obecnej sytuacji jest bardzo prawdopodobne, że

głównie od spirytusu i piwa. Jednolity ten dodatek, rozdzielany między miasta

datki akcyzowe, o rozmaitej skali i trudne do skontrolowania. Wprowadzenie i to źródło z powodu ograniczenia, wprowadzonego w ustawie o monopolu spirytusowym, a obecnie skutkiem spadku konsumpcji dość poważnie wyschło, ale zawsze daje ono samorządom, głównie miastom, około 25 milionów rocznie.

W r. 1927 utworzono bez aprobaty Sejmu t. zw. samorządowy fundusz pożyczkowy - zapomogowy. Fundusz ten powstaje w ten sposób, że corocznie przelewa się do niego 10 proc. wymienionego wyżej dodatku komunalnego do niektórych podatków pośrednich, zmniejszając o tyleż przypadające poszczególnym samorządom sumy. Obecnie p. minister spraw wewnętrznych zapowiada podwyższenie tego funduszu o — 200 proc. Innymi słowy: samorzady utracą blisko 1/3 (30 proc.) jednego z ważniejszych swoich dochodów na pomoc dla — samorządów.

Gdyby nie wyraźne wypowiedzenie się p. ministra spraw wewnętrznych, możnaby to uważać za satyrę. Wypadnie bowiem tak, że samorzady, które gospodarowały oszczędnie i nie popadły w trudności wekslowe, będą spłacały długi za takie, które gospodarowały zbyt „radośnie”. Żebyż choć ta pomoc poszła tam, gdzie jej najwięcej potrzeba! Ale co do tego niema żadnej jednocy. Wprawdzie o udzielaniu pożyczek z tego funduszu mają decydować także przedstawiciele samorządów i banków komunalnych, ale w dzisiejszych stosunkach będzie to faktycznie nowy fundusz dyspozycyjny rządu, który przez swoich przedstawicieli potrafi skierować pomoc tam, gdzie zechce.

Samorzady ziem zachodnich, a zwłaszcza miasta, powinny zainteresować się dość wcześnie tą sprawą, bo one będą w całym tym interesie stroną świadcząca, a nie korzystająca. Złe gospodarowali ci, co nie mają zaprotestowanych weksli: będą teraz za to płacić.

A rząd będzie dobrodziejem dla zbankrutowanych samorządów. Dobrodziejem — z cudzej kieszeni. M. K.

Kongres rad urzędniczych

Katowice, 19. 2. (PAT). Wczoraj w Katowicach obradował kongres rad urzędniczych ciężkiego przemysłu, zorganizowany przez zjazd Zw. robotników przemysłowych.

Uchwalona rezolucja odrzuca stanowczo żądania przemysłowców obniżenia płac pracowników umysłowych o 21 proc., oraz niepłatania szczebli starszeństwa w przeciągu 1 roku. Kongres apeluje do miarodajnych czynników, aby nie były uwzględniane żądania przemysłowców obniżenia pensji.

W końcu rezolucja zapowiada, że na wypadek dalszych wystąpień przemysłowców ogół pracowników umysłowych ciężkiego przemysłu podejmie walkę wspólnie z robotnikami o zagrożony swój byt.

Pożyczki polskie na giełdzie nowojorskiej

New York, 18. 2. (PAT). Pożyczka dillonowska 57, pożyczka stabilizacyjna 54,875 pożyczka m. Warszawy 41%, pożyczka śląska 42.

i powiaty według klucza ich zaludnienia, zastąpił dawniejsze samoistne po-

Istotne przyczyny upadku gabinetu Laval — Tardieu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryz, w lutym.

Wrażenie, wywołane upadkiem gabinetu p. Laval, było ogromne. Do ostatniej chwili ludzono się, że Senat, dotąd uważany za „rozsądny hamulec“ polityczny, będzie szczególnie wrażliwy na ogólny interes narodowy i nie zdecyduje się pozbawić delegacji w Genewie jej kierownika w chwili, w której Niemcy mieli przypuścić ostateczny atak o rozbrojenie Francji.

Stało się inaczej. A jednak w przeddzień interpelacji w luksemburskim pałacu, senator Jouvenel, który w swoim czasie przyczynił się do obalenia p. Tardieu, miał podobno wystosować do prezesa lewicy w senacie list bardzo znamienity. Były reprezentant Francji w Lidze Narodów zapytywał swych kolegów lewicowych, czy dostatecznie zastanowili się nad skutkami, jakie może pociągnąć upadek rządu p. Laval. Henryk Jouvenel zapatruje się bowiem sceptycznie na możliwość utworzenia w obecnych koniunkturach gabinetu o zabarwieniu lewicowym. To też, zdaniem jego, wywołanie kryzysu w tych warunkach, pociągnęłoby zamieszanie w kraju, opóźnienie uchwalenia budżetu oraz zmiany w delegacji francuskiej w Genewie, mogące być szkodliwymi dla tezy francuskiej.

Ten rozważny głos nie odniósł pożądanego efektu. Senatorowie bowiem byli już pod wpływem innych nastrojów. To też również patetyczne wezwanie p. Laval do izby wyższej pozostało bez echa. A jednak były premier bynajmniej nie chciał uniknąć interpelacji, ale pragnął tylko przesunąć ją na czas po wystąpieniu Niemiec w Genewie z propozycjami rozbrojeniami, aby w ten sposób autorytet delegacji francuskiej nie został umniejszony. Senat pozostał głuchy na to wezwanie, podobnie, jak i na ostatni apel p. Laval, w którym oświadczył senatorom: „Macie wybrać pomiędzy waszemi namiętnościami z polityki wewnętrznej, a wyższym interesem narodowym“. — „Posiadamy tylko jedną namiętność, — odpowiedział mu senator Merlin, — a jest nią republika“.

Jaka jest jednak owa republika, na którą powołał się senator Merlin? — Jest to republika łóz masonskich, — odpowiada znany publicysta de Kerillis. Ona to zadała cios rządowi narodowemu, którego jeden z członków bronił w Genewie z tak wielkim autorytetem tezy bezpieczeństwa Francji przeciwko skoalizowanemu zakusom jej przeciwników.

Tę samą zresztą opinię podzielają różne koła narodowe, twierdząc, iż w senacie wyrażenie wystąpiły wpływy „tajnych potęg“. „Figaro“, stawiając kropki nad „i“, mówi nawet o „zdradzie senatu“ i precyzuje, że spisek senatorów był pierwszorzędnie przygotowany przez łoże. Na trzy bowiem kwadransy przed rozpoczęciem posiedzenia senatu, liczba głosów, którym gabinet został obalony, była „telefonicznie podana z Izby przez pewnego dygnitarza masonerii jednemu z jego przyjaciół...“.

Senat też żadnych tłumaczeń p. Laval słuchać nie chciał. Dwukrotnie bowiem odmówił mu odroczenia dyskusji. Za pierwszym razem głosowano nawet w trojaki sposób, albowiem najpierw przez podniesienie ręki, potem przez powstanie, wreszcie, kiedy jeszcze wynik nie zdawał się pewny, przez głosowanie publiczne. Wyrok też wysokiego zgromadzenia miał w sobie coś brutalnego, zdecydowanego poza jego forum! Dodajmy wreszcie dla zilustrowania sytuacji, że nietylko senator Jouvenel wstrzymał się od głosowania, ale w dodatku, rzecz charakterystyczna, p. Peyronnet, niemy interpelator p. Laval, ponieważ do interpelacji nie doszło, głosował wraz z siedmiu innymi członkami lewicy demokratycznej za... rządem.

W kołach kompetentnych panuje przekonanie, że zarówno reforma wyborcza, jak i przyznanie prawa głosowania kobietom były jedynie dla senatu pretekstem. Chodziło bowiem przede wszystkim całej lewicy o obalenie grupy rządowej Laval — Tardieu, by nie ona przeprowadziła wybory. Chodziło o to, by nie członek większości narodowej stał na czele departamentu spraw wewnętrznych oraz by fundusz dyspozycyjny pozostawał w szkodliwych rękach jednego z radykałów! Oto istotny powód obecnego przesilenia, wysoce szkodliwego dla interesów Francji, a tem samym sprzyjającego planom bardzo szerokiej międzynarodówki, której

łączność z „wielkim wschodem“ jest doskonale znana.

Kryzys obecny uwypuklił jeszcze dobitniej zatarg, istniejący pomiędzy izbą i jej większością narodową, a senatem i jego większością lewicową. Autorytet senatu zresztą został przez ostatnie głosowanie nieco naruszony. Wysokie zgromadzenie bowiem było dotąd zawsze uważane za hamulec polityczny w skomplikowanej grze politycznej. Obecnie stanowisko jego przyczyniło się jedynie do powiększenia chaosu w chwili szczególnie krytycznej.

Rokowania międzynarodowe — w Genewie, a wkrótce w Lozannie — wymagały trwania tej samej polityki, podobnie zresztą jak i wewnętrzne położenie Francji. Budżet bowiem nie został uchwalony, bezrobocie wzrasta, zastój w handlu i przemyśle zaczyna odbijać się dotkliwie na życiu społecznym. W ostatnich tygodniach jednak można było zauważyć, jeżeli jeszcze nie polepszenie, to przynajmniej nadzieję, jaką wyrażała opinia publiczna, że dzięki rządowi Laval — Tardieu kryzys zostanie opanowany. Tego rodzaju zaufanie było oczywiście niezmiernie cennym czynnikiem zwalczania zła. Dzisiaj sytuacja się zmieniła.

Najpierw tłum zebrany przed senatem dowiedział się o wczesnej godzinie po południu o nowym przesileniu gabinetowym; potem wiadomość ta lotem błyskawicy rozeszła się po mieście Pod

wieczór komentowali ją wszyscy. Konsternacja stała się wkrótce powszechna. „Interesy źle się rozwijały, — mówił mi pewien sklepikarz, — a co teraz będzie, jeżeli lewica przyjdzie do władzy.“

Jest rzeczą pewną, iż rządów kartelowych obawiają się nietylko kompetentne koła polityczne, ale także szerokie koła społeczeństwa. Po zupełnym bowiem niepowodzeniu polityki Brianda, zwrot w opinii stał się bardzo znamienity. Ile razy przeciwny Francuz z Tuluzy, lub Nancy mówił mi: „Briand? Doprowadził nas do przepaści“. Dlatego też ostatni rząd cieszył się prawdziwym zaufaniem, a p. Tardieu może największym. Dla podkopania go zresztą, w ostatni poniedziałek, jakieś niegodne radjowe echo rozpuściło pogłoskę szybko zdementowaną, iż szef francuskiej delegacji w Genewie został otruty!

Były minister wojny, jak zresztą i sam p. Laval, przedstawiają zbyt cenne walory, by wcześniej, czy później nie powrócili do władzy. Niemniej rozwiązanie kryzysu będzie trudne. Żaden bowiem rząd, grawitujący ku lewicy, nie pozyska większości w Izbie. Wątpliwem zaś jest, aby prezydent Doumer, wybrany głosami prawicy, zdecydował się na rozwiązanie Izby, t. j. na pójście na ręce lewicy.

W obecnej jednak specjalnie zawilej sytuacji politycznej wszelkie prognozy są niemożliwe. Nawet lewica, nie triumfuje zbyt głośno, ponieważ mimo wszystko zdaje sobie sprawę, iż jej luksemburskie zwycięstwo może być tylko zwycięstwem pyrusowym. Jutro więc Francji pozostaje narazie pod niepokojącym znakiem zapytania.

I. Briares.

Siły morskie Stanów Zjedn. i Japonji

W zatargu obecnym na Dalekim Wschodzie cały świat śledzi uważnie wszelkie poruszenia również i Stanów Zjednoczonych A. P. w obawie możliwości dojścia do konfliktu między nimi a Japonją. Antagonizm, jak wiadomo, istnieje między nimi już od dawna.

Wobec tego warto się coś niecoś zaznajomić z układem sił morskich tych dwóch potęg, nie pragnąc atoli bynajmniej tego, ażeby one już miały naprzeciw sobie wyruszyć. Niech nas Bóg od tego uchroni jak najdłużej.

W chwili obecnej Stany Zjednoczone posiadają na Pacyfiku bardzo znaczną przewagę morską nad Japonją. Opiera się ona przede wszystkim na liczności eskadr Stanów Zjednoczonych.

Jądrem współczesnej floty wojennej są nadal t. zw. capital ships t. zn. pancerniki i krążowniki bojowe.

I otóż należy zauważyć, że na tem polu przewaga amerykańska jest bardzo znaczna. W skład floty amerykańskiej wchodzi obecnie 18 pancerników, Japonja zaś tym siłom może przeciwstawić tylko 6 pancerników i 4 bojowe krążowniki. Tonnazj linjowej floty amerykańskiej wynosi około 526 tys. tonn, japońskiej — 301 tysięcy.

W czasie wielkich bitew morskich o ich wyniku decyduje przede wszystkim skuteczność ognia dział najcięższych i dalekonośnych. Na linjowych statkach amerykańskich takich dział

jest 192, na japońskich dokładnie połowa tej liczby, czyli 96. Natomiast linjowe eskadry japońskie są szybsze od amerykańskich, co ma niewątpliwie wielkie znaczenie.

Porównajmy pojemność i uzbrojenie najsilniejszych jednostek amerykańskich i japońskich:

Wszystkie dreadnought'y amerykańskie noszą nazwę poszczególnych stanów. Pięć najbardziej silnych wśród osiemnastu olbrzymów, pływających pod gwiazdystym sztandarem, nazwano „Tennessee“, „Kalifornja“ (po 33700 tonn pojemności, 12 dział 35,6 cm, o szybkości 21 węzłów na godz.); „Maryland“, „Colorado“, „West Virginia“ (po 35 tys. tonn, po 8 dział 40,5 cm, szybkość 21 węzłów na godz.)

Najsilniejsze jednostki floty japońskiej to dwa superdreadnought'y „Nagato“ i „Mutsu“, ukończone już po wojnie światowej.

Te dwa olbrzymy mają po 33800 tonn pojemności, a uzbrojone są w 8 armat 40,5 cm. i mogą płynąć z szybkością 25 węzłów na godzinę.

Tyle o stanie sił morskich Stanów Zjedn. i Japonji. Może i nie prędko dojdzie do walki tych kolosów, zdolnych razić wroga ogniem swych potwornych dział z odległości 20 — 32 kilometrów, lecz to jest pewnym, że Pacyfik i niektóre nad nim położone kraje nie prędko staną się ośrodkiem... pacyfizmu. St. Cz.

Bank Gospodarstwa Krajowego a „Dziennik Poznański“

Od tygodnia już piszemy o sumie, jaką „Dziennik Poznański“ otrzymał z Banku Gospodarstwa Krajowego. Ostatecznie, po tygodniu, odezwał się w tej sprawie „Dziennik Poznański“. Od zarządu „Drukarni Dziennika Poznańskiego S. A.“ otrzymaliśmy następujące sprostowanie:

„Nieprawdziwą jest wiadomość, podana w „Kurjerze Poznańskim“ z dnia 11 lutego, 13 lutego oraz 17 lutego br., że „Dziennik Poznański“ otrzymał od Banku Gospodarstwa Krajowego 250 tys. zł. Prawdą jest, że „Drukarnia Dziennika Poznańskiego S. A.“ jako warsztat przemysłowy, otrzymała w 1931 roku pożyczkę od Banku Gospodarstwa Krajowego w listach zastawnych tegoż Banku w nominalnej wartości 105.000 zł, co efektywnie po zrealizowaniu listów zastawnych stanowiło zł 82.657. Prawdą jest, że pożyczka Banku Gospodarstwa Krajowego została zabezpieczona hipotecznie na pierwszym miejscu naszej nieruchomości przy ul. Pocztowej nr. 9, i warunki pożyczki są te same, jakie obowiązują

w stosunku do Banku Gospodarstwa Krajowego wszystkich pożyczkobiorców, oraz że została zużyta na konwersję poprzednio istniejących obciążeń hipotecznych“.

Równocześnie znajdujemy w „Dzienniku Pozn.“ namiętny, pełen obelg atak na pismo nasze za informacje o „subwencjach“, pobranych przez „Dziennik Pozn.“ z Banku Gospodarstwa Krajowego.

O „subwencjach“ nie pisaliśmy, mimo, że — jak to gotowi jesteśmy udowodnić przed sądem — czynniki, najbliższej stojące wysokiego ołtarza „Dziennika Pozn.“, sumę, przezeń z Banku Gosp. Kraj. uzyskaną, nazwały w rozmowie wyraźnie subwencją. Nie precyzowaliśmy mimo to formy, w jakiej Bank Gosp. Kraj. przyszedł z pomocą „Dziennikowi Poznańskiemu“, ponieważ skala tych form jest, przy stosunkach panujących obecnie w Banku Gosp. Kraj., bardzo rozległa. Na tem zasadza się przecież cała polityka pożyczkowa i subwencyjna Banku Gospodarstwa Krajowego.

Jeżeli „Dziennik Pozn.“ twierdzi na swych łamach, że kredyty Banku Gosp. Kraj. są „dostępne wszystkim obywatelom“ i „wszystkim przedsiębiorstwom“, to twierdzenie to stoi w jaskrawej

sprzeczności z rzeczywistością, która musi mu być dobrze znana. Przeciwnie, kredyty Banku Gosp. Kraj. są bardzo niedostępne nawet dobrze prosperującym warsztatom przemysłowym i handlowym.

Wybitne tutejsze przedsiębiorstwa, znajdujące się w rozwoju, otrzymały i otrzymują od Banku Gosp. Kraj. odpowiedź odmowną, zato „Dziennik Pozn.“, który sam przynal się w ogłoszonym za rok 1930 bilansie do straty, czyli podbilansu w wysokości 122.705 złotych, został przez Bank Gosp. Kraj. uznany za zasługujący na obfitą pomoc kredytową. Ze w rachubę wchodzić tu musiały względy „sanacyjno“ — protekcyjne, a nie rzeczowe, to w danych warunkach jasne jest dla wszystkich ludzi bezstronnych.

Jeżeli zaś „Dziennik Pozn.“ stan rzeczy, wyrażający się we wspomnianym podbilansie, nazywa „gwałtownie rosnącą poczytnością i rozwojem“ swego pisma, których mu „Kurjer Pozn.“ zazdrości, to to już rzecz — dobrego humoru „Dziennika“, spowodowanego prawdopodobnie ową pomocą Banku Gosp. Kraj. Nasza dobra myśl tłumaczy się czem innym, a mianowicie tem, że, chociaż mimo silnych, solidnych podstaw wydawnictwa naszego i wychodzących jego nakładem pism narodowych nie otrzymaliśmy, z „sanacyjno“ — politycznych pobudek, ani grosza kredytu z Banku Gosp. Kraj., — że, chociaż bojkotowani jesteśmy w dziedzinie inseratowym przez różne instytucje państwowe, które ogłoszenia swe (także np. o licytacjach) podawać wola, z wyraźną stratą sfer zainteresowanych, w niepożycznych dziennikach „sanacyjnych“, — że mimo szykan i prześladowań, których doznajemy ze strony systemu na każdym kroku, u miemy o własnych siłach stać i trwać i iść na przód z zwycięstwem.

Jedyne poparcie, jakiego doznajemy i z którego dumni jesteśmy, to poparcie społeczeństwa z wolnej jego woli, z wewnętrznego przekonania. Wspólne twarde zasady i przekonania narodowe nasze i naszych Przyjaciół i Czytelników, oto źródło naszej siły. Subwencjami i kredytami z „sanacyjnej“ protekcji instytucji państwowych gardzimy. Liczymy tylko na własną pracę i na wolę obywatelską naszych Zwolenników, którzy — wbrew temu wszystkiemu, co godzi w prasę narodową — sami, dobrowolnie, żywym, serdecznym słowem będą pismu naszemu jednali w dalszym ciągu nowych Czytelników, zarazem szermierzy sprawy narodowej.

W trosce o dobro harcerstwa

Z kół przyjaciół harcerstwa otrzymujemy ponisze wezwanie z prośbą o zamieszczenie:

W niedzielę 21 b. m. odbędzie się w auli Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich 54 doroczny walny zjazd Harcerstwa Wielkopolskiego. Po mszy św. w kościele farnym nastąpi otwarcie zjazdu o godzinie 10.30.

Przyjaciół harcerstwa, a specjalnie wybranych przez koła delegatów uprasza się gorąco, ażeby zechcieli koniecznie uczestniczyć w tym zjeździe, który ma znaczenie bardzo doniosłe ze względu na mające się na nim dokonać wybory władz harcerskich na okres następny. Wiemy zaś, że już są poczynione pewne przygotowania — drogą wpływania na czynniki zależne, jak nauczycielstwo i t. p. — w tym celu, ażeby w tych wyborach oddać władzę nad harcerstwem tutejszym w ręce osób zgóry upatrzonych. Najlepszym dowodem tych przygotowań i zabiegów jest kursujący poufnie okólnik który zawiera ściśle w tej mierze wskazówki na zjazd niedzielny. Słowem, chodzi o opanowanie i uzależnienie harcerstwa wielkopolskiego, podobnie jak to się już stało w innych dzielnicach.

Do tego dopuścić nie należy. Dlatego więc niechaj wszyscy, którym idea harcerska jest rzeczywiście drogą i którzy mają sobie zlecone czuwanie nad nią, pospieszają w niedzielę gremjalnie na walny zjazd harcerstwa wielkopolskiego.

Zakończeni'e sesji Rady Ligi?

Genewa, 19. 2. (PAT). W związku z obradami Ligi Narodów wylania się podobno tendencja, aby dzisiejszem posiedzeniem zakończyć 67 sesję Rady. Gdyby istotnie dzisiejsze posiedzenie było ostatniem, wówczas musiałby być dzisiaj rozważany raport delegata Norwegii Colbana, dotyczący sprawy Klajpedy.

Japończycy rozpoczęli ofensywę

Odrzucenie ultimatum przez Chińczyków — Huraganowy ogień artylerji japońskiej i akcja samolotów

London, 19. 2. (Tel. wł.). Donoszą z Szanghaju, że Chińczycy odrzucili warunki, podane w japońskim ultimatum, które żądało opuszczenia bez walki Szanghaju i okolicy oraz Sza - Pei. Termin ultimatum upływa w sobotę, jednak wobec kategoriycznej odmowy Chińczyków liczyć się należy, że kroki wojenne podjęte zostaną już z dniem dzisiejszym.

Japończycy otrzymują wciąż nowe posiłki wojskowe i materiał bojowy, co wskazuje na to, że planują oni zadać ostateczny cios dzielnie broniącym się Chińczykom i zmusić ich do wycofania się ze strefy szanghajskiej.

London, 19. 2. (Tel. wł.). Z Szanghaju nadchodzą wieści, że Japończycy nie czekając na upływanie terminu ul-

timatum, w związku z odrzuceniem go przez Chiny rozpoczęli już przygotowawcze operacje do ostatecznej ofensywy przeciw Szanghajowi i Sza - Pei. Przez cały dzień dzisiejszy na pozycje chińskie będzie kierowany silny ogień artylerji i karabinów maszynowych, a zwłaszcza w kierunku Sza - Pei i fortów Wusung oraz Fu - Czau. Artylerja już rozpoczęła pracę, a japońskie samoloty bojowe obrzucają nieustannie bombami forty i Sza - Pei. Chińczycy bronią się zacięty i jak dotąd stawiają zacięty opór.

Nad Fu - Czau ukazały się w ciągu dnia samoloty japońskie, które zrzucały ulotki, zawiadamiające o mającym nastąpić w krótkim już czasie zajęciu miasta.

Chińczycy żądają zwołania nadzwyczajnej sesji Ligi Narodów — Decyzja komitetu prawników

Genewa, 19. 2. (Tel. wł.). Do sekretariatu Ligi Narodów wpłynęło pod postacią wniosku pismo delegacji chińskiej, żądającej w myśl statutu Ligi natychmiastowego zwołania nadzwyczajnej sesji.

Genewa, 19. 2. (PAT). Komitet 7 prawników, któremu powierzono prze-

studjowanie zastrzeżeń rządu japońskiego w sprawie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi, zakończył swe prace. Komitet orzekł, że zgromadzenie musi być zwołane od razu, że ono samo winno osądzić, jakie są problemy, które należą do jego kompetencji.

Obrady konferencji rozbrojeniowej

Program prac na najbliższy okres — Stanowisko Turcji

Genewa, 19. 2. (Tel. wł.). Dyskusja generalna na konferencji rozbrojeniowej dobiega końca. Lista mówców jest już na wyczerpaniu, wobec czego biuro konferencji postanowiło w sobotę i poniedziałek nie odbywać posiedzeń.

We wtorek zbierze się prezydium konferencji celem powzięcia uchwał w sprawie dalszego toku obrad. Przewiduje się rozpoczęcie prac w poszczególnych komisjach z początkiem marca. Prace te potrwałyby do mniej więcej 21 marca, poczem nastąpiłaby

trzytygodniowa przerwa w obradach.

Na piątkowym posiedzeniu jako pierwszy przemawiał delegat turecki, który wypowiedział się za ograniczeniem zbrojeń, z równoczesnym uwzględnieniem potrzeb danego państwa w związku z obroną granic. Mówca podkreślił, że jego rząd jest zwolennikiem zniesienia specjalnie najcięższych rodzajów broni, w zasadzie jednak przychylna się do wniosku utworzenia międzynarodowej i wielkiej armji pod egidą Ligi Narodów.

Manifestacja na rzecz rozbrojenia — Przemówienie prof. O. Haleckiego

Genewa, 19. 2. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyła się pierwsza z cyklu wielkich manifestacji na rzecz rozbrojenia, mianowicie wieczór odczytowy. Wieczór, któremu przewodniczył prezydent konfederacji szwajcarskiej Motta, zgromadził liczną publiczność.

Pierwszym mówcą był ambasador hiszpański w Paryżu Madariago, który w pięknej formie omówił znaczenie tego zagadnienia dla organizacji pokoju. Zkolej prof. De Reynold z Berna oświetlił praktyczną możliwość realizacji rozbrojenia moralnego. Opierając się na propozycjach rządu polskiego, mówca wskazał na konieczność podpisania konwencji, proponowanej przez Polskę w dziedzinie podręczników szkolnych, kinoteatrów i t. d. Delegatka amerykańska na konferencję rozbroje-

niową p. Wooley omawiała problemy z punktu widzenia studentów.

Następnie prof. Halecki, nawiązując do przemówienia, wygłoszonego przez delegata polskiego na kongresie w Arras w roku 1435, w którym zawarty był apel o wyzbycie się ducha wojennego, podkreślił wielkie tendencje Polski w dziedzinie rozbrojenia moralnego i omówił znaczenie rozbrojenia moralnego, które jest metodą codziennej, wytrwałej twórczej pracy na rzecz organizacji pokoju.

Prezydent Motta zakończył wieczór, wyrażając nadzieję, że o konferencji rozbrojeniowej będzie można kiedyś powiedzieć, iż zrealizowała apel delegata Polski na kongresie z przed 5 wieków.

Sytuacja w zagłębiach węglowych

Wszędzie panuje spokój — Ważna konferencja robotników śląskich

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). Sytuacja w zagłębiach węglowych znacznie się komplikuje. W czwartek strajk kopalni w Zagłębiu Krakowskim i Dąbrowskim minął spokojnie. Górnicy zwrócili się do hutników o pomoc.

Duże wrażliwość i rozgoryczenie w masach wywołała interwencja starosty będzińskiego. Boksy, który usunął delegatów robotniczych z komitetów kopalnianych. W niektórych kopalniach w Zagłębiu przemysłowcy zwrócili się do robotników, proponu-

jąc powrót do pracy i godząc się na zatrzymanie dotychczasowych warunków pracy.

Na Górnym Śląsku w hutach Laury i Królewskiej redukuje 1769 robotników od dnia 29 bm., a wczoraj zredukowano 310 robotników w hucie Laury. Wywołało to wielkie rozgoryczenie, dlatego też zapowiedziana na sobotę konferencja robotników śląskich w sprawie poparcia robotników Zagłębia budzi duże zainteresowanie. (w)

Przeciw drożyznie elektryczności

Akcja bojkotowa w województwie łódzkim rozszerza się

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). — Jak donosiliśmy, akcja bojkotu prądu elektrycznego w województwie łódzkim znacznie się rozszerzyła. Zebranie konsumentów elektryczności w Tomaszowie Mazowieckim wystosowało memorandum do zarządu elektrowni, domagając się obniżenia opłat za prąd i za liczniki. Memorjał podpisało 2000 konsumentów. Jeżeli do 20 b. m. nie będzie przychylniej odpowiedzi, wówczas konsumenci 22 b. m. przystępują do boj-

kotu W Częstochowie rozpoczął się już bojkot faktyczny. W Kaliszu odbyło się zebranie, na którym postanowiono podjąć akcję przygotowawczą. (w)

Zagadkowa rewizja

u „jasnowidza” inż. Stefana Ossowieckiego

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). — Wczoraj rozszedł się po stolicy pogłoski o kilkugodzinnej rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu słynnego jasnowidza i inżyniera, Stefana Ossowieckiego. „Kurjer Poranny” donosi, że rewizję przeprowadził wiceprokurator Bacciarelli i podprokurator sądu wojskowego major Irowski.

W godzinach porannych u prokuratora sądu wojskowego w Warszawie, Kurkowskiego odbyła się w tej sprawie narada przy udziale prokuratora sądu wojskowego, pułk. Zielińskiego. Tło śledztwa i rewizji trzymane jest w tajemnicy.

Prawdopodobnie sprawa pozostaje w związku z niedawnym pobytem prokuratora ptk Zielińskiego w Poznaniu na skutek różnych tajnych doniesień w związku z interwencjami, jakie Ossowiecki wyświadczył swoim znajomym, ubiegającym się o dostawy wojskowe. Władze rewizyjne po zbadaniu materiału opuściły lokal po 4 godzinach. Inż. Ossowiecki pozostał w domu. (w)

Nowe przedłożenia podatkowe

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym najwięcej zainteresowania budzą nowe przedłożenia podatkowe, wśród których znajduje się nowelizacja ustawy emerytalnej, podwyższenie opłat stempłowych nowym projektem podatku na rzecz Kościoła Katolickiego. (w)

Urzednicy wobec noweli emerytalnej

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). Na plenarnym posiedzeniu międzywzajemnego komitetu urzędników państwowych przyjęto jednogłośnie uchwałę, stwierdzającą, że wniesiona przez rząd nowela do ustawy emerytalnej krzywdzi pracowników i podkreślającą, że stałe obciążanie pracowników państwowych obowiązkiem pokrywania niedoborów budżetowych doprowadza masy urzędnicze do ostatnich granic depresji. (w)

Wybuch bomby

Paryż, 19. 2. (Tel. wł.). Według doniesień z Barcelony nastąpił na ulicy przed ratuszem w biały dzień wybuch bomby. Tylko dzięki ogromnej przytomności umysłu dwóch żołnierzy, którzy spostrzegli maszynę piekielną zdołali na czas ostrzec przechodniów i zamknąć ulicę — zdołano uniknąć większego nieszczęścia. W chwili wybuchu jedynie dwie osoby odniosły lżejsze obrażenia.

Prezydent Mandżurji

London, 19. 2. (Tel. wł.). Jak donoszą z Mukdena, nowy rząd mandżurski opowiedział się na dzisiejszym posiedzeniu tajnem jednogłośnie za nominacją bylggo cesarza chińskiego Puji na szefa nowego rządu mandżurskiego z pełnomocnictwami prezydenta kraju.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.87% zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.75 zł; gotówką 209.70 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 113.51 do 113.77 zł., gotówką 113.17 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 19. 2. 1932.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była w dalszym ciągu utrzymana. Obroty były nadal więcej ożywione. Zauważono specjalne zainteresowanie się pożyczkami państwowymi, mianowicie poszukiwano większej ilości 5% Pożyczki Konwersyjnej po dotychczasowym kursie 39 1/2% jednakże przy małej podaży, również płacono za 4% Pożyczkę inwest. 87 przy braku oddawców. W papierach lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8% listy dolarowe stare po 75% w transakcjach, zaś 6% listy żytnie oddawano po 13.
Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 100, zaś w obrotach pozagiełdowych płacono za 4% Premjówki dolarowe 48 oraz za 3% Pożyczkę budowlaną 33.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu):
5% Pożyczka konwersyjna 39 1/2% P.
3% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt 75.—% +
(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt 13.— O.
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna 87.— P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I. em. 100.— P.
Tendencja utrzymana.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Ser.
Poznań, dnia 19. 2. 1932.
Spędzono: wołów 2, buhajów 8, krów 18, świń 505, prosiąt 204, cieląt 302, owiec 40; razem 1.079 zwierząt.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 19. 2. 1932.
Warunki: Handel hurtowy paryet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f w h.); 4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg (126.4 f w h.); 5) jęczmienia pozn i pom: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn i pom. 43,55 kg. (74,1 f w h.).

Ceny orientacyjne	
Zyto	23.00—23.50
Usposobienie stałe	
Pszennica	23.50—24.00
Usposobienie spokojne	
Jęczmień a) 64—66 kg.	19.50—20.50
Jęczmień b) 68 kg.	21.0—22.00
Usposobienie spokojne	
Jęczmień browarowy	23.25—24.25
Usposobienie spokojne	
Owies	20.00—20.50
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia 65% wł work	35.50—36.50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65% wł work	36.50—38.50
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie	14.50—15.00
Otręby pszenne	14.00—15.00
Otręby pszenne (grube)	15.00—16.00
Rzepak	32.00—33.00
Gorzyczka	32.00—39.00
Wyka latowa	22.00—24.00
Peluszka	21.00—23.00
Groch Victoria	23.00—26.00
Groch Folgera	30.00—33.00
Lubin niebieski	12.00—13.00
Lubin żółty	16.00—17.00

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 120 tonn, pszenicy 15 tonn, owsa 30 tonn, otrąb żytnich 15 tonn.
Uwagi: Owies biały niezadeszczony ponad notowanie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 19. 2. 1932.
Wzloty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr 8.88, sp. 8.90, kup. 8.86.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Żdańsk	1.8.85	174.8	173.42
Holandja	361.20	362.10	360.30
London	30.72	30.88	30.68
Nowy Jork czekł	8.911	8.931	8.891
Nowy Jork kabel	8.915	8.936	8.896
Pariz	35.14	35.23	35.15
Praga	26.40	26.46	26.34
Szwajcaria	174.16	174.59	173.73
Włochy	46.50	46.73	46.27
Berlin	211.65		

Tendencja niejednolita.
Papiery wartościowe i obligacje:
3% pożycz. bud. 36.75 36.25
4% pożycz. inwes. 91.00
5% pożycz. konw. 40.50
4% premj. dol. 50.00 49.00
7% pożycz. stabil. 57.50 56.75
Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:
Bank Polski 97.00—92.00
Lilpop 0.00—15.00
Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.
Berlin, dnia 19. 2. 1932.
Pszennica march 75—76 kg. 247.00—249.00
Tendencja słabsza.
Zyto march 72—73 kg. 200.00—202.00
Tendencja spokojna.
Jęczmień brow. 163.00—170.00
Tendencja stała.
Jęczmień pastewny i przemysłowy 156.00—161.00
Tendencja stała.
Owies march 150.00—157.00
Tendencja stała.
Mąka pszenna 30.50—34.50
Tendencja spokojna.
Mąka żytnia 70% 28.10—29.75
Tendencja spokojna.
Osipa pszena 9.60—9.90
Tendencja spokojna.
Osipa żytnia 9.65—9.90
Tendencja spokojna.
Groch Victoria 21.00—27.50
Groch drobny jadalny 21.00—23.50
Groch pastewny 15.00—17.00
Peluska 18.00—18.00
Bób 14.00—16.00
Wyka 16.00—19.00
Lubin niebieski 10.00—12.00
Lubin żółty 14.50—16.00
Seradela nowa 26.00—31.00
Kuchy lniane 37% 11.60
Kuchy z orzecha ziemnego 12.40
Kuchy mielone (n.ączka) 12.20—12.30
Wytłoki suche parvt Berlin loco Hamburg 8.00
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg 10.70—10.80
Srót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin 11.60
Płatki ziemniaczane 12.60—12.70
Ogólna tendencja ospała.

Występy pobitych i neutralnych

(Od specjalnego delegata „Kurjera Poznańskiego”)

Genewa, 17 lutego.

Drugi tydzień dyskusji generalnej na konferencji rozbrojeniowej zaczął się w atmosferze nudy; po przemówieniach protagonistów konferencji deklaracje rozbrojenie państw mniejszych mniej już interesują publiczność. Wielu delegatów i dziennikarzy wolało spędzić poniedziałek przy lodowcach alpejskich, niż słuchać znanych do przesyty oświadczeń p. Colbana czy p. Blocklanda.

Jednak pierwszy mówca, któremu zmęczony i chory p. Henderson udzielił głosu, zainteresował od razu salę temperamentem i żywością swego przemówienia. P. Tewfik-Ruszdibej, minister spraw zagranicznych republikańskiej Turcji, jest człowiekiem stosunkowo młodym, mówi głosem świeżym i pełnym, posiada pewność siebie i tupet. Szczupły brunet, ubrany w elegancki żakiet, wygląda na żydowskiego adwokata, perorującego na mecie ludowym. Dawni dyplomaci tureccy nosili długie brody i przemawiali powoli, z właściwą Lewantyńcom powagą. Tewfik bej, gładko wygolony, mówi szybko i niemal gwałtownie. Wykształcony w Paryżu wyniósł on z kół, gdzie działały silnie wpływy masonerii, ten nihilizm religijny i antytradycjonalizm, które tak charakterystycznie politykę Kemala Paszy. Ale wyniósł także pasję działania i kult dla postępu. Wodzowie Turcji dzisiejszej nie lubią Europy, ale państwo swoje na gwałt europeizują. P. Tewfik jest Europejczykiem w każdym calu.

Słuchając jego wywodów o zalecanych rozbrojeniu i równości wszystkich państw, niejeden delegat pytał się samego siebie, czy delegat turecki gra komedję, czy też szczerze holduje temu modnemu dziś „romantyzmowi genewskiemu”, który każe w rozbrojeniu widzieć zapewnienie stałego pokoju i szczęście świata. Pamiętajmy jednak, że chodzi tu o państwo pobite i że rozbrojenie ogólne jest środkiem za pomocą którego zwyciężeni chcą dzisiaj wziąć rewanż nad zwycięzcami. Turcja dzisiejsza nie może marzyć o triumfach wojennych Solimanów. Skazana na rolę państwa malego i słabego, pragnie ona widzieć koło siebie sąsiadów również słabych. Jest to naturalna polityka tych, którzy zeszli z areny walk i na nią nie mają nadziei powrócić.

P. Tewfika żywo oklaskują neutralni i Niemcy, ścisłają mu dłoń gorąco hr. Apponyi i p. Litwinow, (stałe w mowie Tewfika traktowany jako „znakomity dyplomata i przyjaciel”), podbiega doń żywy i szybki w ruchach p. Radek-Sobelsohn.

Następnie popisują się na trybunie neutralni: P. Colban imieniem Norwegii zaleca przykład swego kraju, który zniósł wojsko i zaprowadził milicję. Kogo Norwegia może się obawiać? Chyba inwazyjnych niedźwiedzi. P. Colban odczytuje przytem swą nieciekawą mowę tonem, jakby nowe światy odkrywał.

Jeszcze nieznośniejszym w swjej deklamacji jest p. Beelaerts van Blockland, minister Niderlandów. Ten typ neutralnego mówi zawsze to, co podoba się Berlinowi. Płacizwie, uroczystym tonem zapewnia, że „autorytet Ligi Narodów jest coraz więcej respektowany przez małe i wielkie państwa”. Właśnie dzisiaj, gdy pod Szanghajem biją się już nie oddziały, ale armje! Holendrowi nie podobają się także układy regionalne, gdyż „noszą zarodek nowych konfliktów”. Niemcy i p. Grandi nieraz już zwalczały sojusze Francji z Polską i Małą Ententą. P. Blockland spieszy się więc z neutralną pomocą. Nic z tych obłudnych ataków nie wyjdzie, ale il ne faut pas esperer pour entreprendre — mówił już Wilhelm Milczek, założyciel holenderskiej dynastji.

Przedstawiciel Portugalji, gdzie panuje dziś dyktatura wojskowa, był niemiłosiernym pacyfistą od Blocklanda i od swego sąsiada z półwyspu pirenejskiego, ministra Zuluety. P. Branco, — tak się nazywa minister spraw zagranicznych z Lizbony — zareklamował przy sposobności Portugalję, jako kraj odkrywców, którzy niegdyś na swych karawelach przejeżdżali wszystkie morza. Byli oni widocznie o wiele pomysłowisi i rozsądniejsi, niż ich dzisiejsi spadkobiercy. Portugalja opiera się na przeszło 100-letnim sojuszu z Anglią, która jej całość kolonij gwarantuje. Przed 20 laty nie pozwoliła nawet Portugalji sprzedać ich Niemcom. W takich warunkach można sobie urządzić rewolucję i propagować

rozbrojenie bez obawy o swe bezpieczeństwo.

W poprzednim tygodniu w podobnie pacyfistycznym duchu mówił baron Ramel, minister szwedzki. Jego król Gustaw V, znakomity tenisista, odnosi często zwycięstwa na kortach w Cannes i w Nizy. Jedyne to zwycięstwo, o jakie kusić się może król tego kraju, zepchniętego oddawna z przodującego stanowiska w Europie. Rozbrojenie — to dla Szwecji cnota z przymusu. Delegat Polski mógłby przypomnieć temu okrągłutkiem, gładkiemu baronowi, którego przodek może grasował w Polsce z rajtarami Karola Gustawa, że Polska była już niegdyś rozbrojona i że znakomicie na tem wyszła akurat — Szwecja.

Do innej kategorii mówców zaliczyć należy hr. Apponyi'ego, który w sobotę wywołał swemi oświadczeniami wielkie wrażenie. Cała sala oklaskiwała tego wysokiego starca z brodą Wernyhory, który mimo 85 lat życia z niesłabnącą energią i świeżością umysłu broni w Genewie rewindykacji swego narodu. Widział on powstanie i koniec dwóch cesarstw: francuskiego i niemieckiego, sercem młodzieńca witał w r. 1867 przywrócenie korony węgierskiej i jako starzec patrzył na jej katastrofę w r. 1918. Hr. Apponyi mówił — jako jedyny z delegatów z pamięci. Spokojnie i prawniczo udowodniał, że art. 104 traktatu w Trianon, rozbrajający Węgry, stoi w sprzeczności z art. 8 paktu, który przewiduje równe traktowanie wszystkich członków Ligi pod względem zbrojeń. Rozumowanie jest błędne. Dziwnie także brzmi powoływanie się na „pra-

wo moralne” w ustach człowieka, który jako minister oświaty w r. 1906—8 był autorem ustawy szkolnej, wynaradawiającej dzieci niemadziarskie. O Turcji możnaby powiedzieć, że jest pogodzona ze swym losem; gdy zaś we wrześniu ub. r. zapytałem Apponyi'ego, czy wyobraża sobie taki statut polityczny w dolinie Dunaju, który dawałby — bez zmiany granic — satysf.cję narodowym dążeniom Węgier, starzec zawołał dumnie: „Nigdy!” ale w takim razie zrównanie z innymi państwami nie pójdzie łatwo.

Nie można powiedzieć, by te występy neutralnych i pobitych dobrze wróżyły o pracach konferencji. Wszyscy oni chłodno i ogólnikowym komplementem zbywali propozycje Tardieu'go. Tworzyli dla Grandiego i Brüninga jakby chór powtarzający wernie ich słowa. Dziennikarze francuscy spodziewają się jednak, że p. Tardieu w komisji politycznej silnie popchnie naprzód sprawę istotnej organiz. ji pokoju. Nastąpi to za 5—6 dni. We środę p. Nadolny zgłosi propozycję niemieckie, w których głównym punktem ma być zniesienie armij z poboru. Marzenia ścietej głowy, a jednak „świat należy do optymistów” — mówi delegat Indj Aga Chan Mohamed Szach. Co to szkodzi zatem wierzyć że te propozycje nie zatrzymają prac konferencji w martwym punkcie?

A tymczasem w Szanghaju wre wojna i Chiny chcą zwołać Zgromadzenie Ligi. Byłoby to jakby votum nieufności dla Rady. O sporze kłajpedzkim pisano wiele, ale tu w Genewie nikt go nie brał poważnie. Niemcy i Litwini znajdują się bowiem ostatecznie razem, jak złodzieje na jarmarku — wyraził się trafnie korespondent „Action Française”.

JAN MATYASIK.

List pasterski Księdza Prymasa

J. Em. Ks. Kardynał-Prymas August Hlond, arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański, wydał z okazji wielkiego postu list pasterski następującej treści:

Moi Kochani Księża! Najdrożsi Diecezjanie!

„W Popielec idę do was z wezwaniem do pokuty. Tak Kościół każe. Więc pochylcie głowy swoje Bogu, drodzy kapłani, i ty, mój ludu kochany. Niech je posypie popiołem obrzędowym, niech je krzyżem zaznaczy i niech nad wami tę modlitwę mszalną odprawię, która nam miłosiernie wyprasza, przebaczenie i łaski. Z postu i umartwienia, z modlitwy i skruchy niech się w duszach naszych zrodzi zmartwychwstanie z win, ocknięcie z ospałości i pełna radość wielkonoćnego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią.

Liturgia wprowadza nas w rozważanie Męki Pańskiej i największego szaleństwa, jakiego się człowiek dopuścił, zabijając swego boskiego Odkupiciela. Niestety ta walka z Chrystusem nie wygasła z Jego ofiarą na Kalwarji, lecz wybuchła na nowo, gdy puo zesłaniu Ducha św. rozpoczął się zwycięski pochód Jego krzyża poprzez świat. W naszych czasach rozpętała się ona z niebywałą srogością. Bezbożnicy wszelkich krajów chcieli na szczytach pychy człowieczej urządzić nową Golgotę, wystawić tam na szyderstwa Chrystusa, żyjącego w swym Kościele a potem skończyć na zawsze z Nim, z Jego Imieniem, z Jego Ewangelią, z Jego wpływem na życie ludów i na ducha dziejów.

Ponawia się widowisko Męki Pańskiej. Rośnie nienawiść wrogów Chrystusowych. Zwalczają Jego naukę, podają w pogardę Jego prawo, burzą Jego świątynie, zniesławiają i gnębą Jego Kościół, fałszywie „oskarżając go o wiele rzeczy”, o podburzanie narodów, o buntowanie przeciw zwierzchności świeckiej, o ukryte zamiary zagarnięcia władzy państwowej. „Tegośmy znaleźli podburzającego naród nasz i zakazującego dąnia dawać cesarzowi i mówiącego, że on jest Chrystusem Królem”. Grożąc nielaską możnych wymuszają nieprzyjazne dla katolicyzmu zarządzenia, a od kierowników państw domagają się jego zagłady: „Jeżeli tego wypuścisz, nie jesteś przyjacielem cesarskim”. Już się w związkach świątynnych szykują tłumy „namówione”, które żądać mają jego skazania. Sumienie pyta znowu: „Cóż z tego uczyni? Żadnej przyczyny śmierci w nim nie znajduje”. A „poduszczone rzesze” mimo to nalegać będą, jak przed Piłatem, „głosami wielkimi żądając, aby był ukrzyżowany. I wzmacniają

się głosy ich”. Znac pospiech nerwo- wy w szeregach bezbożnych. Chcą tę rozprawę czempionów przypieczętować nowem bogobójstwem w życiu ludzkości.

Skupieni pod krzyżem Chrystusowym rozpamiętujemy te współczesne „gorzkie żale”. Niech dzieje nie powtórzą o dzisiejszym pokoleniu katolików ewangelicznego zapisku: „Wtedy uczniowie jego, opuściwszy go, wszyscy uciekli”. Niech Jezus na swej dzisiejszej drodze krzyżowej nie tylko współczucie i żal w naszych duszach wzbudza, lecz także postanowienie śmiałego czynu apostolskiego ku ratowaniu świata, aby Zbawiciel i do nas rzec nie musiał: „Nie płaczcie nade mną ale sami nad sobą płaczcie i nad synami waszymi”.

I.

„Burza będzie, bo czerwieli się smutne niebo”.

Nie przypadkowo się zdarza, że świat w bezradności drętwieje. Nie są przypadkiem zjawiskiem ani te napiecia międzypaństwowe, które zagładce wojny wróżą ani te przewlekłe powikłania w życiu publicznym. Nie jest następstwem chwilowego zbiegu okoliczności, że się cywilizowane narody w chaos społeczny zamieniają i że na gruncie wczorajszego dobrobytu „wybujały” mogą groźne zjawy kryzysu gospodarczego. Wobec rozstroju w wszystkich dziedzinach życia i wobec rozpadania się kultury wieków nie można się tem ludzić, że skoro jakimś nieprzewidzianym sposobem poprawią się warunki rolnictwa, przemysłu i handlu, wrócą same przez się minione czasy uczciwe i dostatnie.

To, co się w Europie rozgrywa, jest gwałtownym zmierzchem epoki, której ducha zatruło. Tę niemoc powoduje bezwładność duchowa. To przesilenie jest następstwem kryzysu moralnego. Ten wstrząs ogólny jest zapadaniem się wszystkiego, co zawisło w próżni, gdy z życia ludów usunięto Boga i Jego prawo. Ten ostry załom rozwoju ludzkości, to dowód, że bez pierwiastka bożego narody nie wytrzymują brzemienia własnych dziejów. Ten bezład, to gmatwanie stosunków, to rysowanie i kruszenie się ustrojów jest bankrutem bezbożnictwa etyce, bankrutem bezbożnictwa w socjologii i filozofji państwowej, bankrutem bezbożnictwa w życiu prywatnem i zbiorowem, bankrutem bezbożnictwa w życiu publicznem i w stosunkach międzynarodowych.

Hasła odmawiające Bogu prawa do ludzkości, zapowiadały przyszłość skąpaną w błyskach postępu ziemskiego, prorokowały rajskie szczęście,

nieskrepowane niczem i nikiem. A oto narody przekonywują się, że są na bezdrożach i że zamiast pomyślności idzie ku nim poprzez pustkę ludzkich wieszczb i zwodzeń jakaś wielka mściwielna godzina. Zawisi nam nami złowrogo ten „młot wszystkiej ziemi”, którym sobie z materji wykuwają niebo bez Boga. A czyni ich, wyrosłe ze wzgardy praw Bożych, ciąć poczyna „sierp ostry”, którym anioł Objawienia grzeszne dzieje i ludzkie „zbiera i wrzuca w każdą gniewu Bożego wielką”. Nic wesołego nie zwiastuje brzask tego dnia, którego krwawa jutrzienka odslania smutne niebo.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W sprawie wystąpienia posła dr. Michalkiewicza z Klubu Ludowego

W sprawie wystąpienia posła dr. Michalkiewicza z parlamentarnego Klubu Ludowego naczelny komitet wykonawczy tego stronnictwa ogłosił następujący komunikat:

„Poseł Michalkiewicz oddany został przed kilku tygodniami przez władze Stronnictwa Ludowego pod sąd partyjny. Na jego prośbę pierwszy termin rozprawy, wyznaczony został na dzień 12 bm., przesunięty został na dzień 17 bm. P. Michalkiewicz przewidując wykluczenie go ze Stronnictwa rano tego dnia zgłosił wystąpienie z klubu, uchylając się temsamem od wyroku”.

Według aktu oskarżenia, wręczonego przez naczelny komitet wykonawczy sądowi partyjnemu Stronnictwa Ludowego, są zarzuty, stawiane posłowi Michalkiewiczowi, następujące:

„Organizował nielegalnie w stosunku do zarządu wojewódzkiego konferencję prasową, przemawiał na niej niewłaściwie, zadrażniając stosunki wewnętrzne stronnictwa, jak również, wydał odezwę, mającą w swej treści złośliwą krytykę połączenia się ruchu ludowego.

„Akcja prasowa dr. Michalkiewicza odbiega niejednokrotnie od linii Stronnictwa Ludowego w piśmie „Piaś Wielkopolski”, uznanym dotychczas za jeden z organów stronnictwa i w tygodniku „Wieś”, będącym również własnością dr. Michalkiewicza, którego redaktor p. Rączkowski pisuje do „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” artykuły o ruchu ludowym w duchu szkoldliwego odsuwania chłopca od polityki, a zaprzatnięcia go tylko sprawami gospodarczymi, co się zbiega z linią polityczną „sancacji”, żądającej, aby politykę chłop jej pozostawił.

„Dr. Michalkiewicz nie spełnia obowiązków organizacyjnych i wbrew uchwałom klubu i naczelnego komitetu wykonawczego, którego jest członkiem, nie płaci składek klubowych od chwili połączenia stronnictwa, poza wyznaczoną przez siebie dowolnie miesięczną składką w wysokości 25 zł., ani też nie wyjechał na wybory w okręgu plockim i nie chce płacić uchwalonego przez klub i N. K. W. równoważnika pieniężnego”.

Poseł Michalkiewicz ze swej strony oświadcza, że wystąpił nie ze Stronnictwa Ludowego, lecz tylko z parlamentarnego Klubu Ludowego i że uczynił to, by „mieć wolną rękę wobec niektórych jego członków”, którzy — jak twierdzi — prowadzą przeciwko niemu oszczerczą walkę.

Tyle dla informacji naszych Czytelników.

Lot w stratosferę

Berlin, 19. 2. (PAT). W Bitterfeld wystartował wczoraj balon „Ernest Brandenburg” do lotu w stratosferę. Balon o pojemności 2200 m kub., napelniony wodorem, pilotowany jest przez aeronautę Schültzega, któremu towarzyszą 2 pasażerowie: profesor Kolhörster, kierownik naukowy ekspedycji i student Sukstorf. Lot ten zorganizował instytut obserwacyjny w Poczdamie.

Lipsk, 19. 2. (PAT). Balon „Ernest Brandenburg”, który wczoraj rano wystartował z lotniska w Bitterfeld, osiągnął wysokość 9000 m. Trzej uczestnicy ekspedycji siedzieli w otwartej gondoli w ubraniach polarnych. Prof. Kolhörster dokonał przy pomocy specjalnie skonstruowanych aparatów technicznych bardzo ciekawych pomiarów meteorologicznych o doniosłym znaczeniu naukowym.

Profesor ukraiński bolszewikiem

Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.). Prasę ruska ogłosiła list otwarty do prezesa Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki w Lwowie prof. Cyryla Studynskiego, zarzucając mu, że jest członkiem G. P. U. Studynski należał do najwplywowszych osobistości w świecie naukowym ruskim Rzecz naturalna, że taka rewelacja musiała wywrzeć ogromne wrażenie. (w)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili 144 miliony na bezrobocie

Bezrobocie możnaby porównać z otwartą od lat raną. Zdobywamy się jedynie na łagodzenie bólów, jakie rana ta organizmowi gospodarczemu sprawia. Ale jej nie goimy, w dużej mierze dlatego, że nie podjęliśmy gruntownej, radykalnej kuracji...

Taka parabola nasuwa się nam na myśl przy przeglądaniu cyfr, ilustrujących akcję zasiłkowania bezrobotnych w ub. roku. Ileż to milionów idzie na łagodzenie skutków bezrobocia! Nie wymawiamy ich bynajmniej tym tysiącom biedaków, pozbawionych pracy, bez własnej winy. Pragnęlibyśmy jedynie, aby — miast zapomogi — można było im dać pracę... I dlatego interesuje nas kwestja: czy milionów złotych, wydawanych na akcję zapomogową, nie możnaby zużyć produktywnie, mianowicie na stwarzanie okazji do pracy? Nim podzielimy się z czytelnikami odpowiedzią na to pytanie, zarejestrujemy dane odnoszące się do zeszlatorocznej akcji zasiłkowej.

a) zakłady pracy (tj. pracodawcy i pracownicy) wpłacili do Funduszu Bezrobocia (w tys. zł.)	28.860
b) skarb państwa uiszczył ustawową dopłatę do powyższej sumy w wysokości:	14.430
d) niezależnie od powyższych 2 pozycji skarb państwa wyłożył na t. zw. pomoc specjalną (dla bezrobotnych nie korzystających z F. B.) sumę około:	26.600
e) wreszcie: z źródeł uruchomionych przez Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia wpłynęło w ostatnim kwartale 1931 roku około	9.000

Sumując powyższe pozycje, stwierdzamy, że na pomoc dla bezrobotnych wydaliśmy w ub. roku około 144 miliony złotych.

A jaka też część z owych 144 milionów została przeznaczona na roboty publiczne, tę klasyczną formę zatrudniania bezrobotnych w okresach depresji gospodarczej? Na to pytanie trudno odpowiedzieć z całkowitą dokładnością, jednak — opierając się na wiarygodnych informacjach — suma przeznaczona na roboty publiczne nie przekroczyła 10-ciu milionów złotych. Jest to oczywiście b. mało, za mało.

Nasza akcja zasiłkowania bezrobotnych jest właściwie tylko walką ze skutkami bezrobocia, a nie kampanją przeciw bezrobociu. Samo to zjawisko może być usunięte tylko przez stworzenie źródeł pracy. Otóż stołeczne koła gospodarcze, w szczególności „Lewjatan” stoją wprawdzie na stanowisku, że — istotnie — uruchomienie wielkich i celowych robót publicznych dałoby pożądaną efekt, niemniej jednak wskazują, iż podjęcie robót publicznych na wielką skalę wymagałoby znacznych środków finansowych, których nie posiadamy. Dlatego to czolowe organizacje gospodarcze stolicy uznają dzisiejszą formę zasiłkowania — mimo licznych jej wad — za najtańszą, pozwalającą utrzymać przy życiu największą liczbę osób pozbawionych pracy.

Niemniej coraz głośniej rozlegają się głosy, domagające się nowelizacji obowiązujących przepisów o walce ze skutkami bezrobocia, idącej w kierunku nie zmian zasadniczych, lecz poprawek odnośnie szczegółów. Byłoby czas, aby ministerstwo pracy przystąpiło do reformy w tej dziedzinie.

Krótkie informacje gospodarcze

— Jak informuje Państwowy Instytut Eksportowy, istnieją w Argentynie w związku ze zmianą sytuacji rynkowej pewne możliwości zbytu dla węgla polskiego.

— Donoszą z Berlina, że parlament Rzeszy uchwalił ma na następnym posiedzeniu wybite monety srebrnych na ogólną sumę 125 milionów Rmk. w monetach 5-cio markowych.

— Jedną z największych hurtowni futer K. Tumpowsky w Lipsku ogłosiła upadłość. Ogólne zobowiązania firmy obliczone są na 2,6 milj. Rmk., z czego ca. 1,7 milj. Rmk. przypada na długi bankowe. Duże straty poniosą wierzyciele zagraniczni.

— Na lotnisku w Le Bourget w Paryżu dwa samoloty belgijskie z Brukseli wylądowały 1.135 kg złota, wartości 31 milj. fr.

— W dniu 15 bm. ukazały się na rynku amerykańskim nowe modele wozów osobowych Forda, różniące się zarówno pod względem technicznym, jakoteż wyglądem od dawniejszych typów.

Oplaty stemplowe od kontraktów najmu

Z miarodajnych kół informują nas w powyższej sprawie, która jest przyczyną licznych sejsyj między podatnikami, a skarbowymi organami wymiarowemi, jak następuje:

Umowy o najem podlegają od 1. I. 1927 roku począwszy 1 procentowej opłacie stemplowej, o ile je ujęto w formie pisemnej i obaj kontrahenci umowę podpisali lub podpisał ją jeden z nich i wręczył drugiemu. Termin do uiszczenia opłaty wynosi trzy tygodnie i liczy się zawsze od daty umowy bez względu na to, kiedy faktycznie umowę podpisał i kiedy właściwa umowa ma wejść w życie. W razie niedotrzymania powyższego terminu i nieuiszczenia w ciągu tegoż należnej od umowy opłaty stemplowej, zagraża kontrahentom 5-krotna podwyżka nieuiszczonej kwoty.

Podstawę do obliczenia należnej 1 procentowej opłaty, stanowi suma umówionego czynszu najmu wraz ze świadczeniami ubocznymi, do jakich zobowiązał się lokator wobec gospodarza, za cały czas danego stosunku najmu. O ile jednak stosunek najmu ma trwać ponad 5 lat, mogą kontrahenci żądać, aby za podstawę wymiaru przyjęto narazie sumę czynszu za okres 5-letni, następnie po upływie tego okresu za dalszych 5 lat i t. d. aż do wygaśnięcia umowy.

W razie zawarcia umowy na czas nieoznaczony, — a za taką w myśl obowiązujących przepisów uważa się nie tylko umowę z nieokreślonym ściśle terminem końcowym, lecz również umowę, zawierającą wprawdzie w swej treści ostatni termin, ale dotyczącą przedmiotu (lokalu), podlegającego ustawie o ochronie lokatorów, lub umowy, zawarte na pewien ściśle określony okres, lecz obejmujące w dalszych ustępach postanowienie o t. zw. automatycznym przedłużeniu danej umowy z roku na rok, o ile nie wypowie się jej w pewnym terminie przed upływem danego stosunku najmu — za podstawę wymiaru 1 procentowej opłaty, przyjmuje się również sumę 5-letniego czynszu wraz z umówionymi ewentualnie ubocznymi świadczeniami, a po 5 latach, o ile umowa w międzyczasie nie wygaśnie, postępuje się, jak już wyżej podano t. zn., należy uiszczać opłatę za dalszych 5 lat i t. d. aż do wygaśnięcia umowy.

Wolno jednak, o ile interesowani kontrahenci tego żądają, uiszczyć opłatę doraźnie, tj. w trzytygodniowym terminie, tylko od tej części czynszu, który przypada za ścisły w umowie podany okres. Od reszty czynszu, jakj brakuje do pierwszego pełnego 5-cioletniego okresu, — można uiszczyć należną opłatę ratami; bez odsetek zwłoki w ciągu roku od dnia zawarcia umowy.

Wykreślenie w umowie klauzuli o automatycznym przedłużeniu po wręczeniu dokumentu drugiemu kontrahentowi, uważa się za zmianę pierwotnej umowy i nie uprawnia podatników do żądania, aby należną opłatę uiszczyć wyłącznie wedle czynszu za podany w umowie ścisły czas najmu. Jedynie możnaby z tego powodu wystąpić z odpowiednim wnioskiem do Izby Skarbowej i prosić o obniżenie opłaty wedle czynszu za faktycznie podany czas najmu. Izba Skarbowa rozstrzyga w tym przypadku wedle swego swobodnego uznania.

Pozostaje jeszcze kwestja sposobu uiszczenia należnej opłaty, a w szczególności: opłatę, obliczoną w powyższy sposób, należy do wysokości 50 zł uiszczyć wyłącznie stemplami, ponad 50 zł — 100 zł stemplami lub gotówką, zależnie od woli podatników, a ponad 100 zł wyłącznie gotówką.

Uiszczenie stemplami może skuteczniej albo sam kontrahent (bez interwencji urzędu) w ten sposób, iż na pierwszym egzemplarzu umowy nakleje znaczki stemplowe odpowiedniej wartości (będą zawsze o 10 proc. droższe od nominalnej z powodu obowiązującego 10 proc. nadzwyczajnego dodatku) i skasuje, t. zn. przepiśnie je pierwszemu lub końcowemu wyrazami tekstu umowy albo dwoma podpisami kontrahentów w ten sposób, aby piśmo znajdowało się częściowo na znaczkach, częściowo zaś wychodziło na przyległą powierzchnię papieru, na którym sporządzono daną umowę wzgl. o ile umowa jest już co do formy zupełną i podpisaną, przedłoży ją w Poznaniu i w Bydgoszczy miejscowemu urzędowi opłat stemplowych (Św. Marcin nr. 41, I., wzgl. ul. Jagiel-

łaska 5), zaś poza Poznaniem i Bydgoszczą — miejscowemu urzędowi skarbowemu do wymiaru urzędowego i skasowania. Uiszczenie gotówką można skutecznie bądź drogą wymiaru przez wyżej podane urzędy, bądź drogą uiszczenia opłaty w kasie skarbowej i dołączenie do umowy właściwego kwitu kasowego.

Samo zgłoszenie umowy do wymiaru nie jest identyczne z uiszczeniem należnej opłaty i chociażby umowę zgłoszono w urzędzie faktycznie przed upływem trzytygodniowego terminu, lecz opłatę uiszczone z jakichkolwiek powodów po tym terminie, okoliczność powyższa nie uwalnia od 5-krotnej podwyżki, należnej od kwoty nieuiszczonej.

Podwyżki powyższej należy również oczekiwać w przypadku uiszczenia opłaty ponad 100 zł stemplami zamiast gotówką lub opłaty do 50 zł gotówką zamiast stemplami, jak również w razie nienależytego skasowania znaczków stemplowych, t. zn. nie przepisanie ich jednym ze sposobów wyżej podanych. Przytem przy wymiarze podwyżki nie będzie miała żadnego znaczenia okoliczność, iż stało się to nie rozmyślnie, lecz przypadkowo lub z nieświadomości. Ostatni moment zaważy jedynie przy decyzji Izby Skarbowej w razie wniesienia próśb o obniżenie przypisanej podwyżki.

Próba ta dopuszczalna jest w nieprzekraczalnym terminie jednego miesiąca, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wymierzeniu podwyżki, a należy ją złożyć temu urzędowi, który podwyżkę wymierzył. Do uiszczenia tak opłaty jak i ewent. podwyżki, obowiązani są solidarnie wszyscy kontrahenci (a zatem tak gospodarz, jak i lokator) i Skarbowi Państwa przysługują jako wierzycielowi prawo wyboru, kogo z nich chce pociągnąć do tego obowiązku bez względu na ewentualne odmienne postanowienia danej umowy.

Z umów, spisanych w kilku egzemplarzach, podlega opłacie tylko egzemplarz pierwszy. Reszta egzemplarzy podlegałyby tylko opłacie od świadectw urzędowych (3 zł), o ileby podatnicy żądali od urzędu umieszczenia na nich poświadczenia, iż opłatę na leżną od pierwszego egzemplarza faktycznie uiszczone.

Wkońcu należy jeszcze zauważyć, że przy umowach najmu, które uważa się za takie w myśl wyjaśnień wyżej podanych, oraz w razie zawarcia umowy na czas dłuższy niż 5-letni, a nie uiszczenia opłaty za cały stosunek najmu, lecz tylko za okres 5-cioletni, złożyć należy odpis umowy urzędowi skarbowemu (urzędowi opłat stemplowych) dla celów ewidencyjnych. Urząd może zmusić kontrahentów do złożenia tego odpisu przez nakładanie kar porządkowych od 5 zł do 300 zł.

W ostatnich przypadkach (złożenia odpisu umowy) urząd skarbowy wyznaczy w osobnej decyzji terminy, w których mają być płacone dalsze raty należnej opłaty stemplowej. Do terminów powyższych należy się ściśle stosować pod zagrożeniem 5-krotnej podwyżki nieuiszczonej w terminie opłaty.

Z przedstawionego wyżej stanu prawnego wynika, iż urząd skarbowy i instancji zarejestruje celem pobrania opłaty stemplowej każdy kontrakt najmu, o ile został już przez obu kontrahentów podpisany, lub też, o ile podpisał go gospodarz, a wręczył lokatorowi, albo odwrotnie: podpisał lokator, a wręczył gospodarzowi.

Okoliczność, że podatnik zjawi się z takim kontrahentem w urzędzie tylko celem informacji lub, że zamierza płacić tylko część opłaty od ściśle określonego czasokresu danego stosunku, albo wkońcu, że skreśli klauzulę o automatycznym przedłużeniu umowy w razie niewypowiedzenia — nie będzie miała żadnego wpływu na czynności urzędu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Układ handlowy pomiędzy Polską i Brazylią.** Podpisany dnia 3 lutego br. przez posła R. P. Grabowskiego i ministra spraw zagranicznych Brazylii Mello Franco układ handlowy między Polską i Brazylią oparty jest na ogólnej klauzuli najwyższego uprzywilejowania i wzorowany na projekcie tego rodzaju umów, opracowanym przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów. Układ wchodzi w życie w 30 dni od daty podpisania, t. zn. 5 marca br. i będzie obowiązywać aż do zawarcia definitywnego traktatu handlowego i nawigacyjnego, względnie aż do wypowiedzenia przez jedną z układających się stron. Na podstawie tego układu, towary brazylijskie będą krczstały na polskich komarach celnych ze wszystkich zniżek i przywilejów celnych, które zostały przyznane innym krajom na zasadzie umów handlowych. Ponieważ zaś Brazylija nie posiada narazie żadnych traktatów taryfowych, towary polskie będą podlegały nadal przy imporcie do Brazylii zniżce 35 proc. od obowiązujących stawek celnych, z której korzystały już dotychczas na podstawie dawnego „modus vivendi”. Stosunki polsko-brazylijskie ułożyły się bardzo przyjaźnie.

(k) **753 upadłości w roku 1931.** Ilość upadłości w Polsce w roku ub. uległa w stosunku do roku 1930 dość znacznemu zmniejszeniu Według danych G. U. S., ogłoszono bowiem 753 upadłości, wobec 829 w roku 1930 Największa ilość przypadała na województwa centralne: w r 1931 — 423, a w r. 1930 — 475, następnie na województwa zachodnie — 193 względnie 197, południowe — 126 i 152, oraz wschodnie — 11 i 5. Ilość upadłości według poszczególnych typów przedsiębiorstw przedstawiała się w roku 1931 następująco (w nawiasie dane z 1930 r.): spółki akcyjne 39 (32), spółki z ograniczoną odpowiedzialnością 108 (77), spółdzielnie 45 (33), spółki firmowe i komandytowe 109 (128), przedsiębiorstwa jednoosobowe 452 (559).

(k) **Eksport filmów polskich do Francji.** W północnych departamentach Francji: Nord i Pas de Calais, emigracja polska tworzy w kilku ośrodkach zwarte skupienia, tak, że wszelkie imprezy widowiskowe i rozrywkowe obliczane są tam głównie na klientelę polską, szczególnie kina są często bardzo zapelnione prawie wyłącznie publicznością polską. Polskie filmy nieme były już sporadycznie tam wyświetlane z dość znacznym powodzeniem. Powyższe warunki stwarzają dostateczne podstawy do zapoczątkowania stałego wyświetlania filmów polskich w tych okęgach. Koniecznym jednak byłoby stwo-

wienie wspólnej organizacji dla wynajmu filmów polskich we Francji.

(k) **Nowa placówka spółdzielcza na Pomorzu.** Związek Zrzeszeń Gospodarczych na Pomorzu powołał do życia nową instytucję, chroniącą kupca pomorskiego przed stratami powstałymi wskutek niewypłacalności klientów, mianowicie spółdzielnię „Kredyt” w Toruniu, która daje kupcowi gwarancję, że jej członek ureguluje należność za towar. Kupiectwo pomorskie z zadowoleniem wita tę nową placówkę spółdzielczą na Pomorzu.

Z ZAGRANICY

(z) **Francuskie ulgi celne dla węgla angielskiego.** Minister handlu Runciman zakomunikował Izbie Gmin w Londynie o decyzji rządu francuskiego, który zniósł 15 proc. nadwyżkę celną w stosunku do węgla angielskiego, przywożonego do Francji Postanowienie rządu francuskiego ma bardzo doniosłe znaczenie gospodarcze dla wywozu angielskiego, jak również ogromne znaczenie polityczne.

(z) **Bezrobocie we Francji.** Według źródeł urzędowych liczba bezrobotnych we Francji wzrosła w tygodniu, kończącym się 6 lutego o 18.000 na 250.482 osób pobierających zapomogi z funduszy lokalnych. Cyfra ta jednakże bynajmniej nie odpowiada ogólnym rozmiarom bezrobocia, które oblicza się na 1.250.000 całkowicie bezrobotnych oraz na 1.750.000 częściowo zatrudnionych.

(z) **Kontyngentowanie przywozu w Holandji.** Na mocy niedawno przyjętej ustawy ramowej wydane zostały w Holandji dalsze zarządzenia kontyngentowe. Dotyczą one obrwania, tkanin wełnianych i półwełnianych, ubrań i wyrobów trykotowych. Wywozu z Polski dotyczy najbardziej ograniczenie przywozu konfekcji męskiej. Kontyngent konfekcji na okres kwartalny z cofnięciem się wstecz od 1-go lutego do 1-go maja, wyniść będzie dla poszczególnych krajów 50% przeciętnego przywozu za tenże okres z lat 1928 1929 i 1930. Kontyngent tkanin wełnianych i półwełnianych wynosi 62½%.

(z) **Firmy japońskie opanowują rynek mandżurski.** Korzystając z pomyślnej chwilowo dla siebie konjunktury, firmy japońskie forsownie opanowują rynek mandżurski, wywołując tem samem masową likwidację przedsiębiorstw chińskich. W jednym tylko Mukdenie w ciągu ostatnich 2 miesięcy zbankrutowało względnie uległo likwidacji 700 firm chińskich, które nie były w stanie wytrzymać konkurencji japońskiej.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Wyrok w procesie „Surofosfatu“

Trzech skazanych — dwóch uwolnionych

Dzisiaj w południe o godz. 12 nastąpiło w sądzie okręgowym ogłoszenie wyroku w sensacyjnym procesie „Surofosfatu“. Wobec szczerze wypełnionej publicznością sali, wśród której znajdowali się również prezesi sądów apelacyjnego i okręgowego pp. Bełżyński i Wyrzykowski, odczytał przewodniczący p. dr. Cyrjan tenor wyroku.

Oskarżony Wrześniewicz skazany

został na 4 i pół roku więzienia, a oskarżony Sroczyński na półtora roku więzienia. Na podstawie amnestji darowano oskarżonym trzecią część kary. Oskarż. Mikołajczak zasądzony został na pół roku więzienia z zawieszaniem na 3 lata. Oskarżeni dr. Łabędiński i inż. Marcinkowski zostali uwolnieni od winy i kary. (z)

Tajemnicze zatrucie weronalem

Zgon urzędnika izby skarbowej śp. Bron. Dziewałtowskiego

W ostatnich dniach zdarzyło się kilka wypadków zatrucia weronalem, przeważnie z nieostrożności. Osoby, zażywające ten silnie działający środek nasenny, spożywały tabletki zbyt lekkomyślnie, wskutek czego zdarzało się, że do dobudzenia ich z głębokiego snu przywoływać trzeba było lekarzy.

Tragiczny niezwykle wypadek zatrucia weronalem wydarzył się w dniu wczorajszym Do 30-letniego urzędnika poznańskiego izby skarbowej p. Bronisława Dziewałtowskiego przybył wczoraj wieczorem do mieszkania przy ul. Garnarskiej 2 jego kolega z wizytą. Zauważył on, iż znajomy jego nie mo-

że się obudzić i jest bezprzytomny. Przywołano pogotowie ratunkowe; lekarz stwierdził silne zatrucie weronalem. Według pozostałych śladów okazało się, iż p. Dziewałtowski zażył 20 tabletek w środę wieczorem przy udaniu się na spoczynek. Zasnął i spał przez całą noc i dzień wczorajszy do godziny 18. Bezprzytomnego przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie nie odzyskał już przytomności.

Ś. p. Dziewałtowski zmarł dziś w godzinach porannych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ś. p. Dziewałtowski uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. (k)

Zuowu oszustwo kaucyjne

Policja poznańska wdrożyła śledztwo w sprawie doniesienia p. Antoniego Helwiga z Chomęcic w pow. poznańskim. Według tego doniesienia mieszkający przy ul. Niegolewskich 10 p. Czesław Olejniczak ogłaszał w gazetach, iż poszukuje woźnego z kaucją 100 zł. Wspomniany Olejniczak przedstawia się jako dyrektor teatru i przyjmuje petentów na fikcyjne posady t. zw. szefów reklamy, pobierając przytem kaucję w wysokości 30 do 100 zł. P. Helwig w doniesieniu swoim twierdzi, iż znane mu są wypadki poszkodowania 6 osób. W dochodzeniach okazało się niewątpliwie, czy jest to nowe oszustwo kaucyjne, czy też tylko niepewna firma. (k)

Tragiczne skutki nieostrożności

Tragiczny wypadek wydarzył się w Bydgoszczy przy ul. Matejki 4. Do mieszkania mistrza krawieckiego p. Makowskiego przyszedł plutonowy stacjonowanego w Bydgoszczy 14 dak. Roman Karczewski, aby przymierzyć ubranie. Podczas rozmowy p. Makowski powiedział p. Karczewskiemu, iż kupił rewolwer. Plutonowy chciał go zobaczyć. Gdy p. Makowski manipulował rewolwerem padł strzał i ugodził p. Karczewskiego w okolicę obojczyka.

Ciężko zranionego przewieziono do miejscowego szpitala. (k)

Pogrzeb ś. p. Knasta

Na cmentarzu w Górczynie odbędzie się pogrzeb znanego kupca poznańskiego ś. p. Dionizego Knasta, który zmarł wskutek ran, zadanych sobie wystrzałem z rewolweru. W pogrzebie tragicznie zmarłego kupca wzięły liczny udział kupiectwo poznańskie, dając tem samem dowód współczucia rodzinie zmarłego. (k)

KALENDARZYK

Piątek, 19 lutego 1932.

Słońce: wschód 7,03 — zachód 17,11 — długość dnia 10 godzin 8 min.
Księżyc: wschód 13,23 — zachód 6,17 — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 6 st. Cels., — Pogodnie — Wiatr południowy. — Ciśnienie atmosferyczne wysokie 768 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4 st. Cels., najniższa minus 6/st. Cels.

Kal rzk.: Konrad — jutro Leon B.
Kal słow.: Czesław Bl. — jutro Lubomila.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Sodalicia Marjańska Urzędników** Nabożeństwo miesięczne w niedzielę 21

bm. o godz. 8 w kościele OO. Jezuitów, wejście ul. Dominikańska.

— **Związek b. Wychowanek S. S. Urszulanek, Koło Poznań** Miesięczna msza św. odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godzinie 10 w kaplicy S. S. Urszulanek.

— **Sodalicia Pań Koniecznych w Poznaniu**, Nabożeństwo sekcji eucharystycznej odbędzie się w poniedziałek, dn. 22 bm. o godz. 19 w kaplicy sodalicyjnej. Po nabożeństwie normowanie godzin adoracji. — W niedzielę 21 bm. o godz. 19 na sali sodalicyjnej akademja ku czci Ojca Świętego.

OSOBISTE

— **Złote gody małżeńskie** obchodzą w dniu dzisiejszym pp. Wacław i Katarzyna z Wivów Wyczyńscy. P. Wacław Wyczyński należy do najwybitniejszych i najbardziej znanych postaci naszego miasta. Jako długoletni adwokat w Poznaniu, został po odzyskaniu niepodległości pierwszym polskim starostą krajowym, a obecnie pełni funkcje syndyka miasta Poznania. Pp. Wyczyńskim, którzy dziś obchodzą w otoczeniu licznej rodziny złoty jubileusz swego małżeństwa, przesyłamy szczerze życzenia *Ad multos annos!*

— **Pan Jan Suchomski**, naczelny sekretarz Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, przeszedł z dniem 1 lutego rb. na własną prośbę z pełnem uposażeniem w stan spoczynku.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Związek Misyjny Polek**, Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 19 na sali Szkoły Społecznej, ul. Podgórna 12 b. Wykład misyjny wygłosi p. Durska n. t. „Modlitwa Pańska i jej zastosowanie jako modlitwy za miastem“.

— **Sod. Zaw. Piel. i Higj.**, Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 19,30 w salce Biblioteki Sodalicyjnej, ul. św. Marcina 69, parter podw. — Nabożeństwo tegoż dnia o godz. 8 rano w kaplicy p. Zółtowskiej, ul. Zielona nr. 2, dom ogrodowy parter prawo.

— **Katolickie Koło Pań**, Walne zebranie odbędzie się w piątek 26 bm. o godzinie 17 w salce księgarni św. Wojciecha Na porządku obrad sprawozdanie roczne, wybory, zatwierdzenie regulaminu sekcji opieki nad dziećmi i młodzieżą oraz referat.

ZYCIE SOKOLE

— **Wykład prof. dr. Prażaka w „Sokole“**, Nadzwyczajne zebranie plenarne Tow. gimn. „Sokol” z śródmieścia odbędzie się jutro, w sobotę, dnia 20 bm. o godzinie 20 w salce przy św. Marcinie 65. Wykład na temat „Tyrsz a Scheiner“ wygłosi gość Uniwersytetu Poznańskiego, prof. dr. Prażak, wybitny przedstawiciel Sokolstwa czechosłowackiego. Wykład czeski poprzedzi streszczenie w języku polskim, Zarząd.

— **„Tyrsz a Scheiner“**, Sokolstwu wszystkich gniazd poznańskich zwracamy uwagę na wykład, który na powyższy temat wygłosi prof. dr. Prażak z Pragi na zebraniu Sokola śródmieścia. Wzywamy do licznego udziału, Zarząd Okręgu.

— **Sokolice gn. Poznań XII**, — **Śródmieście**, Ćwiczenia drużyn odbywają się w poniedziałki i czwartki od godz. 6—9 wiecz. w Gimn. św. Jana Kantego (wejście z ul. Strzałowej — a nie, jak mylnie podano, w szkole im. Konarskiego).

KOMUNIKATY RÓZNE

— **Koło Historyków St. U. P.** urządza cykl wycieczek po Poznaniu. Pierwszą z nich będzie wycieczka do Muzeum Wielkopolskiego w niedzielę 21 bm. Wycieczkę objaśni udzielać będzie p. dr. Dalbor. Zbiórka punktualnie o godz. 10,30 przed Muzeum. Udział bezpłatny.

— **Komunikat Zarządu Oddziału Wielkopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego**. Ponieważ w związku z zwołaniem na nadchodzącą niedzielę Walnym Zjazdem Oddziału rozpowszechnia się wśród kół harcerskich niepodpisana ulotki, zatytułowana „Organizacja Zjazdu Walnego“, Zarząd Oddziału zmuszony jest zawiadomić wszystkich współpracujących i interesujących się harcerstwem, że rozpowszechniana ulotka nie pochodzi od Zarządu, zaś sposób jej wydania sprzeczny jest z duchem harcerskim.

— **Baczność Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego 1918-19 im. Ign. Paderewskiego dzieł III Zamek**. W niedzielę 21 bm. od godz. 12—14 odbędzie się strzelanie o nagrody na strzelnicę przy ulicy Fr. Ratajczaka z broni małokalibrowej. — Za członków bezrobotnych płaci kasa Towarzystwa. Wszyscy członkowie winni przybyć obowiązkowo.

— **Zwiedzanie m. Poznania**. W niedzielę 21 bm. Polskie Tow. Krajoznawcze Oddz. w Poznaniu organizuje wycieczkę do Muzeum m. Poznania przy ul. Marsz. Focha 18. obrazujące Poznań w historycznym rozwoju, obejmujące nadto dział radiowy i cechowy. Po zwiedzeniu muzeum przechadzka na cmentarz żydowski. Zbiórka w muzeum o godz. 11. Prowadzi sekretarz Oddz. Poznańskiego p. Jaśkowiak. — **Sobotni odczyt z cyklu odczytów krajoznawczych** nie odbędzie się.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Nieodebrane losy na Pomnik Wdzięczności**. Pewna ilość fantów w loterii na pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu nie została dotąd jeszcze odebrana. Kto się spieszy, temu gotów jest Komitet jeszcze je wydać. Zgłaszać się należy bezwzględnie, przedstawiając równocześnie los, osobiście lub listownie do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina nr. 69, m. 7 w podwórzu. Pomiędzy innymi są do odebrania na losy wygrywające 007338, 8643, 9473, 12313, 28155, 56055, 58909; serwis do kawy; 20110: serwis obiadowy na 12 osób; 4219, 12760, 53063; garnitury na umywalnię; 28397: sztuciec Frageta; 38575: wielki obraz art. K. Szymała; Najśw. Serce Pana Jezusa; 56089: rzeźba prof. M. Rożka; 56147: gramofon. Bez przedstawienia losu fantu nie wydaje się. Zamiejscowym wysyła się fanty za zwrotem kosztów przesyłki.

— **Komitet Zjednoczonych Organizacji przeciwalkoholowych m. Poznania** podaje do wiadomości, że nieodebrane fanty wydaje jeszcze do dnia 21 bm. Składnica Abstynenka przy Al. Marcinkowskiego nr. 26; II dom ogrodowy, I ptr. w godz. od 11—12 i od 17—18. Następujące losy nie zostały dotąd podjęte: 102, 114, 131, 185, 201, 203, 237, 242, 250, 366, 369, 390, 410, 428, 433, 463, 502, 504, 514, 517, 521, 527, 556, 563, 565, 611, 647, 651, 669, 681, 687, 723, 746, 855, 910, 935, 957, 1031, 1040, 1070, 1079, 1264, 1294, 1303, 1361, 1389, 1479 i 1490. Po

Dla oczyszczenia krwi pójcie rano przez kilka dni z rządu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa“. nw 8 738

upływie terminu nieodebrane fanty przechodzą na własność Komitetu.

— **Pan Władysław Tomaszewski**, zam. w Poznaniu przy ul. Nowej 4, prosi nas o zaznaczenie, że z skazanym za kradzież Władysławem Tomaszewskim, o którym pisaliśmy w kronice sądowej naszego pisma, nie ma poza nazwiskiem i imieniem nic wspólnego.

— **Z targu**. Dnia 19 b. m. na placu Sapiżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,40—3,60 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 0,60—0,80 zł; mendel jaj świeżych 1,50—1,80 zł; wapnowanych 1,35—1,50 zł; litr śmietany 1,60—1,80 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60 do 1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 2,00 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 1,20—1,60 zł; smalcu 2,60—2,80 zł; za drobi: kura 2,50 do 4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,50—2,00 złotych; para kuropatew 3,00 zł; królik 1,60—2,00 zł; bażant 4,50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 2,80 do 3,00 zł; lina 3,00—3,20 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; białych ryb 0,80 do 1,60 zł; sandacza 4,00—5,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2,40 zł; 1 kg. szczupaka 3,00—3,60 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,40 złotych; szpinaku 1,20—1,60 zł; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg. jabłek 0,30—1,20 zł; gruszek 0,60 do 1 zł; żurawin 2 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,60—5 zł; owoców suszonych 0,80—2,00 zł; grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 0,70—0,80 zł. — **Targ bardzo ożywiony**; ceny na poziomie targu ubiegłego. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **Falszywe dwuzłotówki**. W Kępnie ukazały się w obiegu fałszywe 2-złotówki. Od prawdziwych różnią się głównie tem, że są znacznie lżejsze.

— **Inkasno na własny rachunek**. — Właściciel autobusu, kursującego na linii Poznań — Września, p. Stanisław Wojtowicki z Poznania (ul. Szewska 3) doniósł policji, że inkasent autobusu pobierał należność za przejazd na własny rachunek. Przytem pasażerowie nie mieli otrzymać biletów. Sprawą zajęła się policja. (k)

— **Żołny koniec nieudanej wyprawy złodziejskiej**. W nocy o godzinie 1 zadzwonił do komisariatu policyjnego p. Bernstein, właściciel magazynu przy Tamie Garbarskiej. Dyżurnyemu oznajmił, że w składzie jego od godziny gospodarzą się nieproszeni goście i proszą o pomoc. Właśnie dochodziło dwóch posterunkowych do posesji, gdzie mieszka p. Bernstein. gdy w tem, że składu, cichutko wymykać się zaczęło trzech włamywaczy. Ani się spozstrzegł, jak osaczeni zostali przez policję i powędrowali do ko-

KRATKI SĄDOWE

Agitatorzy B. B. przepili — soltys zapłacił

...ale z pieniędzy publicznych

Nazwisko: Józef Grzaśkowiak.
Zawód: B. soltys gminy Chrzypsko w powiecie międzychodzkiem.
Niech-no oskarżony powie, jak to było z temi 5 800 zł?

A no, było tak: To były pieniądze, które wpłynęły z podatków komunalnych, gminnych i państwowych od podatników mojej gminy. Miały iść do Izby Skarbowej.

Ale nie poszły?
No, nie, nie poszły. Poszły na wybory do sejmiku powiatowego w r. 1929 i do Sejmu i Senatu w r. 1930.

Bo niby wójt Marcin Dwornik z Międzychodu przyjechał raz, drugi i trzeci, i mówił, żeby się nie bać, bo wszystkie koszty, wyłożone na agitację wyborczą, zostaną wrócone. To samiuteńko mówił w r. 1930 wójt Dąbrowski. Też mówił, że wszystko będzie dobrze, wszystko wróci się.

Tedy różni ludzie jeździli, co się zmieściło, po wsiach i miasteczkach, mowy wygłaszali i zakładali koła B. B. Jeździli autami, jedli i pili.

Kto płacił, pyta przewodniczący.
Ja, soltys.

A czemu aż tyle oskarżony wydał?
A no, przecież kosztował samochód i benzyna.

Przewodniczący: Przecież za te pie-

niądze możnaby do Paryża zajechać, i dalej jeszcze.

Oskarżony milczy i kiwa głową.
Czy oskarżony nie przypuszczał, że może być za to pociągnięty do odpowiedzialności?

Nie, o tem nie myślałem, bo ja pieniądze dla siebie niezużyłem, jeno na agitację wyborczą.

Zegnają świadkowie:
Śwd. Marjan Dąbrowski, sekretarz wójtostwa w Sierakowie jeździł z oskarżonym samochoodem celem zakładania kół B. B. Świadek wie tylko, że raz oskarżony zapłacił około 100 zł za libację dla 12—14 agitatorów. Oskarżony mówił, że miał nawet polecenie ze starostwa w sprawie owych pieniędzy, ale potem oświadczenie to odwołał.

Przewód sądowy wykazuje w dłuższym ciągu, że oskarżony wrócił w międzyczasie gminie część sprzeniewierzonych pieniędzy, a na resztę dał zabezpieczenie hipoteczne.

Wyrok brzmi: rok więzienia za sprzeniewierzenie pieniędzy publicznych.

Czy sprawa pójdzie do apelacji, nie wiadomo. Gdyby poszła, może dowiedzielibyśmy się jeszcze czegoś ciekawego. Bo w pow. międzychodzkiem jest dużo rzeczy ciekawych... (dob.)

misarjatu. Włamywaczami okazali się kilkakrotnie już karany Feliks Skrzypczyński, Dyonizy Machowski i Marjan Cichy. Epiologiem nieudanej wyprawy była rozprawa sądowna w sądzie okręgowym w Poznaniu. Skrzypczyński początkowo zaczął się wykręcać, ale gdy go wzięli na poważnie oskarżyciel publiczny, nie wytrzymał i przyznał się. Wyrok brzmiał 8 miesięcy więzienia dla Skrzypczyńskiego, a dla pozostałych dwóch sąd zastosował o koliczności łagodzącej, wymierzając każdemu po pół roku więzienia z odroczeniem na 3 lata. (k)

Z WIELKOPOLSKI

* **Strykowo** pow. poznański. (Wieczornica.) W niedzielę odegrali w tutejszej szkole dzieci z szkoły strykowskiwej wyjątki z jasełek ludowych. Dzięki dobrej reżyserji p. Kreisównej, dzieci wywiązały się z swoich ról dobrze. (j)

* **Oborniki** (Szachy.) Ruchliwy Klub Sportowy „Sparta” utworzył sekcję szachową, cieszącą się dużą frekwencją. Inicjatywę K. S. „Sparta” należy powitać z uznaniem. Sympatyków zaprasza się do uczestniczenia na wieczorki, odbywające się dwa razy w tygodniu, a mianowicie w poniedziałki i czwartki w lokalu p. Kazimierskiej o godz. 8 wieczorem.

(Kradzież.) Jednej z ostatnich nocy zakradli się niewyśledzeni złoczyńcy za pomocą wybięcia szyb do piwnic robotników dom. w Lulinie i skradli robotnikowi Paulusowi 120 kg. mięsa i słoniny, zaś robotnikowi Gładysiakowi około 100 kg. mięsa i słoniny. Dochodzenia w toku. (kko.)

* **Rogoźno**. (Osobiste.) Komendant posterunku policji w Rogoźnie p. Antoni Kusnierkiewicz został przeniesiony na Wołyń. Zaznaczyć wypada, że p. K. zajmował swe stanowisko od lat 11 i zdobył sobie ogólne uznanie i poważanie wśród miejscowego społeczeństwa.

(Nieszczęśliwy wypadek.) Przy ul. Gościnniej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie p. Małgorzata Rosolek spadła ze schodów tak nieszczęśliwie, że złamała nogę. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwej p. dr. Gerstenberger, po czym odwieziono ją do szpitala w Wągrowcu.

(Akademja papieska.) Z inicjatywy Ligi Katolickiej odbędzie się w dniu 28 bm o godzinie 8 wiecz. w sali Hotelu Centralnego akademja papieska. W programie akademji śpiewy, deklamacje solowe, chórowe i wykład.

(Wykład.) Z okazji tygodnia wstrzeźliwości p. dr. Ręczkowski wygłosił referat o szkodliwości alkoholu dla organizmu ludzkiego. Podobny referat p. t. „Szkodliwość alkoholu” wygłosił w sali Hotelu Polskiego p. dr. Zajaczkowski. (sko)

* **Kostrzyn**. (Z harcerstwa.) Drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki urządziła dnia 6 marca rb przedstawienie teatralne na sali „Sokoła”. Odegrany zostanie ładny utwór sceniczny z życia harcerzy z czasów obrony Lwowa pod tyt. „Orlecia”. Czysty zysk z przedstawienia przeznacza się na kolonie letnie. — Dzięki staraniom Zarządu tut. Kola Przyjaciół Harcerzy i poparciu sprawy harcerstwa przez ks. prob. Fischbacha, otrzymała tutejsza drużyna harcerska ubikację w domu szpitalnym. W ubikacji tej mieścić się będzie harcówka.

* **Bojanowo**. (Ratujmy biednych.) Pod hasłem tem Stow. Pań Miłosierdzia w Bojanowie urządziło łącznie z uczniami Państw. Szkoły Agrotechnicznej na sali tejże szkoły zabawę karnawałową. Zebrała się bardzo licznie doborowa publiczność: ziemiaństwo z okolicy i inteligencja miejscowa. Na program składał się koncert i solo fortepianowe w wykonaniu p. hr. J. Czarnieckiej z Trzebasza, przewodniczącej Tow. Pań Miłosierdzia — solo skrzypce w wykonaniu p. prof. Szpunera z Leszna. Nastąpił śpiew i deklamacja przez uczniów szkoły roln. — Po części koncertowej odbyła się zabawa taneczna. Bufet bogato zaopatrzony był stale obłożony. Wprawdzie jednostki sanacyjne na gruncie Bojanowa starały się zabawę tę udaremnić. Na brudną tę i podłą agitację obywatelstwo wielkopolskie, wychowane w kulturze zachodniej i stojące twardo na gruncie katolickim, dało stosowną odpowiedź, chcąc zadokumentować ze szczerem przykazania miłości bliźniego jest pracą charytatywną a nie partyjną. Zysk bowiem materialny: 600 zł — zysk moralny: sala przepelniona doborową publicznością, nauką dla tych, co nie znają elementarnych zasad etyki moralności. Ze względu na Tydzień Wstrzeźliwości urządzono zabawę bez alkoholu i może dlatego bawiono się w najlepszej harmonji.

* **Kórnik**. (Akademja papieska.) Dn. 14 bm odbyła się w sali p. Ellmana uroczysta akademja z okazji 10-lecia rządów Piusa XI. Na program składały się: wykład biograficzny p. dr. Hanelta, wygłoszony żywo i popularnie, bardzo udane śpiewy miejscowego chóru kościelnego oraz deklamacje. Z zapartym oddechem wysłuchano recytacji ks. prepozyta Matuschka — wyjątku z „Quo Vadis”, pełnego przejęcia i powagi. Na zakończenie wniósł p. dr. Hanelt okrzyk na cześć Ojca Świętego, a przy dźwiękach orkiestry S. M. P. odśpiewano pieśń „My chcemy Boga”. W obchodzie wzięła udział liczna publiczność z miasta i okolicy. Sala wypełniona po brzegi słuchaczami, świadcząca o wielkim przywiązaniu do wiary i Kościoła katolickiego.

(Epidemia.) Od dłuższego czasu panuje tu epidemia szkarlatyny, na którą

chorują przeważnie dzieci. Wypadków śmiertelnych było kilka. Ostatnio złożono w niedzielę do grobu równocześnie troje dzieci pp. Żurków, które zmarły na szkarlatynę. Czwarte i jedyne dziecko, które ciężko strapionym rodzicom jeszcze pozostało, choruje także, lecz jest obecnie na drodze wyzdrowienia. Choroba zaczyna już powoli wygasać i jest nadzieja, że ustanie ona niebawem zupełnie.

* **Września**. (Obchód papieski.) W uroczysty i podniosły sposób odbył się we Wrześni obchód papieski, urządzony staraniem zarządu Akcji Katolickiej. O godzinie 10 zebrały się towarzystwa i wszelkie organizacje ze sztandarami na nabożeństwo, które odprawił ks. prof. Jernajczyk, a kazanie wygłosił ks. Staszak. Następnie wyruszył imponujący pochód z orkiestrą gimnazjalną na czele do sali kina Apollo, gdzie po odegraniu przez orkiestrę utworu muzycznego wygłosił słowo wstępne przez Akcji Katol. p. aptekarz Konieczny. W dalszym ciągu nastąpiły deklamacje, przemówienie p. prof. gimn. Witkowskiego i śpiew chórowy „Lutni” pod kierownictwem p. dyr. Walczaka. Na zakończenie odśpiewano Boże coś Polskę. W uroczystości tej brała udział olbrzymia większość tutejszych parafian z przedstawicielami władz i wszelkich organizacji oraz towarzystw, stojących na gruncie katolickim. Obszerna sala nie mogła pomieścić napływających tłumnie uczestników.

(Zmiana komendanta policji.) Dotychczasowy komendant policji p. Kanon, lubiany ogólnie przez wszystkich dla wielkiego taktu, przeniesiony został nagle do Kórnik, a miejsce jego objął przodownik p. Adamczewski, przybyły wprost z Warszawy. (y)

* **Grodzisk**. (Z walnego zebrania.) W sali p. Węlewiczowej odbyło się walne zebranie Tow. Przemysłowego. Zebranie zajął prezes p. Pospieszny. Na przewodniczącego powołano p. Wilczyńskiego. Po sprawozdaniach sekretarza, skarbnika, bibliotekarza oraz prezesa, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który wybrano w dotychczasowym składzie. W wolnych głosach poruszono sprawę przystąpienia towarzystwa do Związku Tow. Przemysłowych w Poznaniu.

(Wieczornica.) Tutejszy Polski Czerwony Krzyż urządził na sali p. Jarosza wielce urozmaiconą wieczornicę, na cele sanitarne i bezrobotnych. Na program składały się śpiewy, oraz komedia A. Walewskiego p. tyt. „Na wędkę”. Amatorzy wywiązały się ze swych zadań bardzo dobrze. Publiczność, która po brzezi wypełniła salę, wracała do domu z pełnym zadowoleniem.

* **Kościeln**. (Ciekawy wykład.) W niedzielę 21 lutego prof. Uniw. Pozn. dr. Józef Kostrzewski zainauguruje w Kościelnim cyklu Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich odczytem p. t. „Słowianina prehistoryczni w świetle wykopalisk”. Wykład ilustrowany będzie przezroczami i odbędzie się w auli Państwowego Gimnazjum Męskiego o godzinie 16,15.

* **Rawicz**. (Akademja papieska.) W ubiegłą niedzielę odbyło się na sali Hotelu Centralnego walne zebranie Ligi Katolickiej Parafjalnej w Rawiczu, łącznie z obchodem dziesięciolecia Papięza Piusa XI. Zebranie zajął prezes Ligi Kat. p. prof. Czechowski. Po sprawozdaniu poszczególnych członków zarządu Ligi udzielono im pokwitowania, poczem nastąpiły wolne głosy i wnioski. Po dyskusji zakończono zebranie i przystąpiono do obchodu jubileuszowego 10-lecia pontyfikatu J. Św. Papięza Piusa XI. Słowo wstępne wypowiedział p. prof. Czechowski, poczem chór kościelny odśpiewał pieśń „Tyś łódź Piotrowa”. Prefekt Seminarjum Nauczycielskiego ks. Czwojdzinski przedstawił życie, pracę i zasługi obecnego papięza. Odpowiednie deklamacje, wygłoszone przez jedną z Młodych Polek oraz członka P. S. M. zyskały ogólne oklaski. Odśpiewaniem „Boże coś Polskę” zakończono podniosły wieczór.

(Jubileusz kapłański.) Jubileusz 25-letniej pracy kapłańskiej obchodzili d. 10 bm. wielebn. ks. ks. proboszczowie z naszego powiatu: ks. prob. Wolski z Słupji Kapitulnej, ks. prob. Wierchaczewski z Golaszyna i ks. prob. Polewski z Szkaradowa.

(Bartnictwo.) Dnia 14 bm. odbyło się w lokalu p. Fabisja zebranie Tow. Bartników na Rawicz i okolice. Nauczyciel p. Mueller z Golin Wielkiej wygłosił obszerny referat o hodowli matek pszczelich. Po zainauguracji się z stronę teoretyczną hodowli, urządzony ma być w maju lub czerwcu r. b. jednodniowy kurs hodowlany praktyczny, przeprowadzony w pasiece słynnego na cały powiat bartnika, p. Władysława Muellera w Golinie Wielkiej.

(Młodzież kupiecka.) Związek Pracowników Kupieckich odbył dn. 13 bm. w hotelu Rejka o godz. 8,20 wieczorem swe miesięczne zebranie, które zajął prezes p. Borowicz. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania wygłosił prezes Kola referat „O ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia”. (rs)

* **Sieraków**. (Koło Śpiew „Dembiński”.) Dnia 14 bm. odbyło się walne zebranie Kola Śpiew „Dembiński”. — Na przewodniczącego powołano jednomyślnie druha Wład Sliwińskiego. Na sekretarke druchnę Leokadę Jurczyńską. Druh Sliwiński Michał w krótkich słowach podziękował ustępującemu zarządowi za jego pracę a w szczególności druh. sekret. Bendziochowi za tak pięknie i treściwie ujęty całokształt pracy Kola. Na rok 1932

wybrano ponownie zarząd ustępujący w osobach: Ernest Pliszka — prezes, Kierkowski M. — zastępca prezesa, Bendzioch Ludwik — sekretarz, Jurczyński L. — zastępca sekret., Sliwiński Jan — skarbnik, Gromadecki Paweł — bibliotekarz, Nowicki Kaz. — dyrygent.

(Akademja papieska.) Pod protektorem ks. prob. Veicha odbyła się 14 bm. wspaniała akademja ku czci Papięza Piusa XI. z okazji 10-lecia koronacji oraz wstąpienia na stolicę Piotrową. W przepięknych oraz głęboko ujętych słowach, zajął ks. prob. Veich uroczystość wobec szczerze przepelnionej publicznością sali. Treściwy referat wygłosił p. Fr. Stańko, poczem recytację z „Quo Vadis” Sienkiewicza wygłosił bardzo udanie p. Ludwik Bendzioch, za co podziękowano mu uczniami oklaskami. Miejscowe Koło Śpiewu „Dembiński” uświetniło uroczystość swymi pięknymi reprodukcjami a w szczególności solowym występem p. Wyrwianka Anna. Poza tem wygłoszono jeszcze kilka deklamacyj. Całość wypadła imponująco. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę”. Należy nadmienić, iż sanacja miejscowa nie „zaszczyła” swą obecnością powyższej uroczystości.

* **Skoki**. (Akademja papieska.) W niedzielę w szkole w Skokach odbyła się akademja ku uczczeniu 10-lecia panowania J. Św. Ojca św. Program był urozmaicony deklamacjami i śpiewami, zaś odczyt odpowiedni wygłosił kierownik szkoły p. Klanowski. Chórem szkolnym dyrygował nauczyciel p. Zmigrodzki. Sala wypełniona była po brzegi.

(Kradzież koni.) Niewyśledzeni złodzieje skradli 2 konie ze stajni majątku Potulice. Ślady na zmarzniętej ziemi zaginęły.

(Kradzież.) Onegdaj w nocy skradli niewyśledzeni złodzieje 10 kur robotnikowi Józefowi Przybyszowi, pracującemu w majątności Karolewo pod Skokami. Złodzieje zamierzali wtargnąć do majątku, lecz ostre psy odpędziły ich. Śledztwo w toku. (l)

* **Budzyń**. (Z Rady miejskiej.) Dnia 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Po dyskusji przyjęto budżet administracyjny na rok 1932-33, który obniżono o 16 proc. P. burmistrz wygłosił sprawozdanie o uzyskaniu z Starostwa Krajowego w Poznaniu reszty zapomogi na budowę drogi Budzyń — Proсна.

(Łowienie żywych zajęcy.) W ub. tygodniu z polecenia Dyrekcji Lasów dokonano łowienia żywych zajęcy przez okres trzydniowy. W nagance udział prócz miejscowych leśniczych brało 80 robotników. Napędzone zajęcy chwytano na rozciągnięte długie sieci. Schwyteane zajęcy mają być wywiezione do Francji celem odświeżenia krwi tamtejszego zwierzostanu. Podczas tych łowów chwyciono pierwszego dnia 25 zajęcy, w drugim 39; trzeci dzień mniej dopisał z powodu słoty i zawieji śnieżnej i ujęto tylko 5 zajęcy. Napędzone w nagance sarny, jelenie i inne zwierzęta po oswobodzeniu puszczono na wolność, zaś dziki potrafiły się zawsze same oswobodzić. (hk)

* **Kłecko**. (Akademja papieska.) W dniu 14 bm. z inicjatywy ks. kanonika Koncewicz urządzono na sali p. Goergensa w Rynku akademję ku czci Piusa XI. Wśród pięknej dekoracji o barwach kościelnych i zieleni widniał portret najwyższego dostojnika Kościoła katolickiego. Akademję słowem wstępem zajął ks. kanonik Koncewicz, następnie chór Młodych Polek odśpiewał dwa utwory pod batutą p. Józwiaka, dalej wygłoszono dwie deklamacje, zaś referat bardzo treściwy wygłosił p. Antoszewski Czesław. Akademję zakończono żywym obrazem przedstawiającym prowadzenie Piotra św. na śmierć.

(Przedstawienie teatralne.) Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo urządziło ze współdziałaniem Kola Mił. Sceny przedstawienie teatralne sztuki p. tyt. „Zemsta znachora”. Oryginalne dekoracje i piękne kostiumy ludowe jak i dobra gra amatorów zadowolili publiczność. Reżyserował p. Stanisław Waldowski. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Dochód przeznaczono na najbiedniejszych.

(Podkoziółek.) Niedawno założone Tow. Gimnast. - Sportowe urządziło w ostatni dzień karnawału tradycyjny podkoziółek, poprzedzony przedstawieniem sztuki p. t. „Zięć z przeszkodami”.

(Zmiana właściciela.) Najstarszy obywatel m. Kłecka p. Józef Krause sprzedał w tych dniach swą nieruchomość, położoną w Rynku, p. Bielawskiemu za 13 tysięcy złotych. (wd.)

* **Barcin**. (Z życia Sokola.) W niedzielę 14 bm. odbyło się w salce parafjalnej miesięczne zebranie Tow. Gimn. Sokół, zagajone przez prezesa p. Feliksa Płótkę. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przystąpiono do odczytania nadesłanej korespondencji. W dalszym ciągu odczytano korespondencję miejscowego komitetu w. f. o zezwolenie na wykończenie budowy boiska. Nad tą sprawą wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusja, w rezultacie której postanowiono sprawę oddać zarządowi do bezpośredniego załatwienia. Następnie komisja rewizyjna zdała sprawozdanie z odbytych rewizji nad sprzętami.

(Z życia kolejarzy.) Walne zebranie Towarzystwa Kolejarzy zajął prezes p. Reterki. Po zdaniu sprawozdania, z którego wynikało, że czysty zysk z urządzanego przedstawienia oraz zabawy w wysokości 90 zł, przeznaczono na rzecz miejskiego komitetu do spraw bezrobocia,

przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano ponownie p. Jana Reterskiego, sekretarzem p. Józefa Kwaśnika, skarbnikiem p. Józefa Golankiewicza, a zastępcą prezesa p. Kazimierza Światalskiego.

(Z życia strażaków.) Na walnem zebraniu, które odbyło się w miesiacu styczniu, podniesiono przeciwko zarządowi szereg zarzutów, wskutek czego zarząd ustąpił. Obecnie odbyło się ponowne posiedzenie towarzystwa, na którym wybrano następujący zarząd: Prezesem pozostał nadal p. Józef Napieralski, sekretarzem p. Feliks Siuda, skarbnikiem p. Walenty Leszczyński. W sprawie podniesionych zarzutów prowadzi miejscowa władza policyjna dalsze dochodzenia.

(Z Rady Miejskiej.) W dniu 11 bm. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, poświęcone specjalnie wyborowi burmistrza. Po przewlekłej dyskusji wybrano dotychczasowego burmistrza p. Bronisława Tyczewskiego na dalsze 12 lat. Ponieważ odnośną uchwałę powzięto w nieprawidłowy oraz nie zrozumiały sposób, burmistrz p. Tyczewski zmuszony był uchwałę tę zaciepić.

* **Czarnków**. (Odczyt z recytacjami.) Wykład inauguracyjny Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich odbędzie się w Czarnkowie w niedzielę 21 bm. o godz. 16, w auli Seminarjum Nauczycielskiego. Odczyt ilustrowany będzie recytacjami.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Z. K. 5 zł; — Dobrzyńska 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 726 zł.
Na bezdomnych bezrobotnych na „Wesołym Młosteczku”: Jadwiga K. 10 zł; razem z poprzednio pokwitow. 110 zł.
Na Fundusz im. śp. Witolda Hedingera przy prezydium rady miejskiej dla wspomagania bezrobotnych: Ludwikostwo Bęgalowie zamiast wieńca na trumnę śp. prezesa Witolda Hedincera 25 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 1579 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Komitet Zjednoczonych Towarzystw w Winiarach.** Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę 20 lutego o godz. 19.30 w lokalu p. Kaczmarkowej, przy ul. św. Leonarda 2.

— **P. P. K. S. „Poznania”.** Zebranie odbędzie się w sobotę 20 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim. Celem omówienia pilnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godzinie 16 u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a.

— **Centralny Związek Zawodowych Ogrodników.** Plenarne zebranie oraz wykład p. dyr. Wł. Marcinka p. t. „Zarys historii sztuki ogrodniczej” 21 bm. o godzinie 18 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8.

— **Kółko Rolnicze Poznań - Winiary.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godzinie 16 na salce p. Kaczmarkowej, ul. św. Leonarda 2.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgonv:
Wiktorja Spólnikówna, bez zawodu, 42 l. Ludwika Pospieszynska, bez zawodu, 28 l. Edward Morski, inż. 60 l. Jan Robajdek, kowal, 36 l. Antoni Fellmann, pom. gastr., 32 l. Bernard Rzeszewski, kapitalista, 83 l. Maksymilian Keciński, mistrz garncarski, 67 l. Marja Grajewska 1 r. 6 m. 10 d.

Teatr Polski

DZIŚ — „Kapitan z Koepenicku”.
Sobota, 20. 2. „Kapitan z Koepenicku”.
Niedziela, 21. 2. o godz. 15 „Drugie imię miłości”. Ceny niższe.
Niedziela, 21. 2. o godz. 20 „Kapitan z Koepenicku”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Car Paweł I” — Występ gościnnie Junoszy - Stępowskiego i A. Węgierki.
Sobota, 20. 2. „Car Paweł I” — Występ gościnnie Stępowskiego i Węgierki
Niedziela, 21. 2. o godz. 3.30 po poł. „Awanturna w raju” (ceny niższe).
Niedziela, 21. 2. wiecz. „Car Paweł I” — Występ gościnnie Junoszy - Stępowskiego i A. Węgierki.
Początek o godzinie 8 wieczorem

Teatr „Uśmiech”

DZIŚ — „Kraina uśmiechu”.
Sobota, 20. 2. o godz. 3 po poł. „Krysia leśniczanka”. — Premiera. Bajka dla dzieci i młodzieży z muzyką i tańcami układu Cioci Wandzi.
Sobota, 20. 2. wieczorem „Hrabia Luxemburg”.
Niedziela, 21. 2. o godz. 3 po poł. „Krysia leśniczanka”.
Niedziela, 21. 2. wiecz. „Hrabia Luxemburg”.
Początek o godzinie 8 wieczorem

TEATR NARODOWY

Niedziela, o g. 5 i 8 „Ogniem i mieczem”.

Teatr Wielki — Koncerty symfoniczne
Niedziela, 21. 2. XIX koncert symfoniczny. Dyrygent: Stanisław Wiechowicz.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

NIEMCY ZAGNIEWANI NA „NORDYZM“ POLAKÓW

Co to jest ruch nordycki? — Dwie niesprawdzone tezy — Blondyn z niebieskimi oczami i jego rola — Niemcy mają być dyktatorami Europy — Co wykrył prof. Czekanowski — Polacy są bardziej nordyccy, niż Niemcy — Zdenerwowanie u sąsiadów — „Rasa sarmacka” jako nowa teza „nordystów” niemieckich — Wiadomo o co idzie.

Jak wiadomo, w Niemczech rozwija się od kilkudziesięciu lat zarówno w nauce jak też w życiu silny ruch rasowy, nazywany się nordycczym. Ruch ten opiera się na dwóch zupełnie nie sprawdzonych naukowo tezach. Pierwsza z nich głosi, że nordycki typ rasowy (wysoki, długogłowy blondyn o niebieskich oczach, wydłużonej twarzy i wąskim nosie) reprezentuje najlepszy i najwartościowszy typ człowieka w ogóle. Ludzie tego typu są twórcami kultury i wielkich państw. Według drugiej tezy krajem najbardziej pod względem rasowym nordycczym mają być obok Skandynawii jedynie Niemcy. Na podstawie tych tez Niemcy chcą narzucić Europie dyktaturę niemiecką. Dla charakterystyki naukowości tego politycznego toku rozumowania trzeba podkreślić, że Niemcy są dotychczas najmniej zbadanym pod względem antropologicznym krajem w Europie.

W r. 1930 ukazała się wielka monografia antropologiczna Polski pióra prof. lwowskiego uniwersytetu J. Czekanowskiego („Zarys antropologii polskiej”, Lwów, Jakubowski 1930, str. 502). Autor ustosunkowuje się naogół krytycznie do obu naczelnych tez antropologii obozu nordyckiego. Mimo to jednak na podstawie własnych badań godzi się na ogół z oceną typu nordyckiego, przypisując mu bardzo poważne walory. Do diametralnie jednak różnych wyników dochodzi polski uczyony w stosunku do drugiej tezy niemieckiej nauki, Zanalizowawszy bardzo poważne materiały antropologiczne polskie (do jakich Niemcy u siebie nie przedkłada) oraz obserwacje antropologiczne Parsonsa nad jeńcami niemieckimi z wojny światowej, autor dochodzi właściwie do wniosku, że Polska jest krajem bardziej nordycczym, aniżeli Niemcy.

Jest to oczywiście bardzo poważna niespodzianka. Rezultat ten polskiego uczonoego, mającego międzynarodową sławę i duży autorytet na terenie nauki, bardzo zdenerwował obóz nordycczy w Niemczech. Nie należy się temu dziwić. Niesprawdzone bowiem tezy teoretyków niemieckich przynosiły Niemcom bardzo poważne polityczne korzyści. Przecież to bezpodstawne wierzenia były jednak dostateczną podstawą do przyjmowania przez Stany Zjednoczone A. P. większego kontyngentu emigrantów z Niemiec niż z innych krajów europejskich. Dziś obóz nordycki — odgrywający rolę sztabu intelektualnego w hitlerzyzmie — z powyższymi sugestjami łączy wielkie nadzieje polityczne, streszczające się w dążeniu do utworzenia związkowego państwa germańsko-nordyckiego oraz do zaboru Polski.

Ale gdzie i jakie są oznaki zdenerwowania? Oto w głównym organie niemieckiego ruchu nordyckiego „Die Sonne” pojawił się długi artykuł p. P. Meyer, skierowany przeciw książce Czekanowskiego. Autorka mało właściwie robi zarzutów, a i te polegają przeważnie albo na niezrozumieniu rzeczy albo też na złej woli. Wykazuje zaś zupełnie wyraźnie niezadowolnienie z tego względu, że Polska w ujęciu Czekanowskiego jest krajem tak zdecydowanie nordycczym. Jest to według wyrażenia p. Meyer, przejawem nacjonalizmu polskiego autora. Czekanowski chciał według recenzentki udowodnić światu, że Polacy nie są gorsi od Niemców pod względem ilości krwi nordyckiej, a Niemcom powiedzieć: „Nie macie się znowu czem tak bardzo szczycić”.

Ale nie skończyło się na tym wypadku. W dwa miesiące później w tym samym czasopiśmie ukazał się artykuł H. Nicolai’a p. t. „Czy jest rasa sarmacka?” Autor, nawiązując do poprzednio omawianego sprawozdania p. Meyer, wypowiada się za to, że jest osobna rasa sarmacka. Zwalczą przytem tezę Czekanowskiego, który twierdzi, że to, co ujmujemy pod nazwą typu subnordyckiego czy też sarmackiego reprezentują mieszańców nordyckich-laponoidalnych. Chodzi tu bezwzględnie o osłabienie działalności polskich wyników w sprawie ilości nordyckiej krwi w Polsce. Widocznie Niemcom zależy na utrzymaniu i pogłębieniu dystansu między Polską a

Niemcami. Przedewszystkiem zaś zależy im na tem, aby zarówno Niemcy jak Polacy oraz inne narody europejskie uwierzyły w to, że jesteśmy niższym narodem w stosunku do Niemców.

Dr. Karol Stojanowski.
Poznań.

W NAUKOWYM POZNANIU

Jutro w sobotę dnia 20 bm odbędzie Poznańskie Kolo Polskiego Towarzystwa Filologicznego o godz 6 wieczorem w sali Seminarjum filologii klasycznej Uniw. Pozn. (Zamek, parter 33) zwyczajne walne zebranie. Po sprawozdaniu zarządu i komisji rewizyjnej oraz po uzupełniającym wyborze Zarządu wygłosi J. M. Rektor Un. Pozn. prof. dr. J. Sajdak referat na temat: „Nowa ustawa o ustroju szkolnictwa”. — Wstęp wolny.

W Towarzystwie Przyjaciół Nauk odbyła posiedzenie Komisja Teologiczna. Ks. dr. Kornel Wierzbicki wygłosił odczyt na temat „Historyczny rozwój prawa ubogich w procesie cywilnym”. Prelegent zaznaczył, że pierwsze ślady prawa ubogich znajdujemy w Cod. Theod. I. 16. 7. Lecz dopiero Justynian unormował w głównych zarysach tę sprawę. Wyrażne już polecenie w sprawie ubogich podaje Nov. 17,3: „...inaczej rozpatruj sprawy za darmo.” O bezpłatnym zaś adwokacie dla ubogich znajdujemy u Ulpiana (Dig. I. 16,9 § 5) edykt: „Orzeka pretor: jeżeli adwokata mieć nie będą, to ja go dam.” Justynian również żąda opłaty dla adwokata tylko od tych, „którzy płacić mogą”. Na tej podstawie prawo kanoniczne dalej rozwija instytucję prawa ubogich. Najlepszym dowodem, że prawo kanoniczne nie dało początku prawu ubogich, lecz przejęło je z prawa rzymskiego jest rozporządzenie Honorjusza III: „Jeżeli adwokata mieć nie może, to wasz już w tem obowiązek... (X. 1,32,1; cfr. Dig. I. 16,9 § 5). Jako dalszy rozwój uważać należy dekret (in VI-o. 1,31 § 4): „od znacznie ubogich zaś również na koszt sądowe wogóle niczego (nil prorsus) żądać nie wolno”.

W nowym kodeksie prawa kanonicznego unormowane jest prawo ubogich w can. 1914—1916. Kodeksy pozostawia decyzję sędziemu, który dekretuje, komu należy udzielić zupełnego zwolnienia z opłat, a komu tylko zmniejszyć opłaty sądowe. Dostarczyć należy sędziemu dokument o stanie majątkowym i udowodnić, że sprawa jest uzasadniona. Na koniec stwierdzić należy jako szczyt rozwoju, że prawo kanoniczne instytucję prawa ubogich nazywa prawem („ius habent” c. 1914), które ubogiemu przysługuje, a nie tylko przywilejem lub łaską, że więc przyznanie prawa ubogich po wypełnieniu przepisanych warunków jest „aktem sprawiedliwości” a nie „aktem łaski”.

W ożywionej dyskusji zabierał głos ks. ks. Hozakowski, Mazurkiewicz, Gładysz oraz prelegent.

Pisma nadesłane

„Świat Ogrodniczy”. Nr. 5. Treść: „Nie zaniebaj spryskiwania drzew owocowych. — Ogród kwiatowy w lutym”. — „O podlewanie roślin pokojowych zimą”. — „Jakie składniki odżywcze zawiera kapusta?” — „Lepsza uprawa ziemi — lepsze plony”. — „Kilka słów o zawieratkach (Petunia)”. — „Mnożenie begonii bulwiastych”. — „Ogórki szklarniowe i inspektowe”. — Śliwy. — Czy nawóz kurzy jest pożyteczny? — Skrzynka zapyta. — Od redakcji. — O czem należy pamiętać? — Adr. Red. Poznań. Św. Marcin 34.

„Dom, Osiedle, Mieszkanie”. Nr. 1. Treść: „Na posterunku”. — M. Talko-Porzecki: „Tradycja w budownictwie ludowym”. — W. Weker: „O otworach świetlnych w mieszkaniu”. — P. M. Lubiński: „Dzielnice meble”. — J. W. Dropiowski: „Instalacja radio”. — „O urządzeniu mieszkań”. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Krakowski-Przedm. 5, m. 5.

„Sztuki Piękne”. Zesz. 12. Treść: Prof. dr. W. Kozicki: „Malowidła ścienne Henryka Rosena w lwowskiej Katedrze Ormiańskiej”. — W. Husarski: „Wystawa Sztuki Religijnej w Padwie”. — Kronika artystyczna. — 31 reprodukcji jednobarwnych. — Kolorowa reprodukcja z pastelu T. Axentowicza „W kościele”. — Adr. Red. Kraków, Plac Małejki, Akademii Sztuk Pięknych.

ŻYCIE KULTURALNE

PRZED KONCERTEM NIEDZIELNYM

Najbliższy koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim przyniesie w niedzielę program obfity i wielce urozmaicony. Obok orkiestry symfonicznej m. Poznania zjawi się na estradzie także chór Towarzystwa Oratoryjnego, który wykona „Magnificat” Bacha na sola, chór i orkiestrę Potężnym tem dziełem kieruje prof. Stanisław Wiechowicz, który je z Tow. Oratoryjnym przygotował, a który będzie dyrygował całym koncertem Program przynosi w zakresie orkiestralnym znów dwa dzieła twórczości polskiej: „Zygmunta Augusta i Barbarę” poemat symfoniczny Henryka Opieńskiego, oraz prof. Wiechowicza „Chmiel”, utwór osnuty na tle prastarej pieśni wesołej ludu polskiego Wreszcie wykonana będzie czwarta symfonia Schumannna.

POLONICA WŁOSKIE

O zabytkach sztuki włoskiej w Polsce. Na ten temat wygłosiła piękny i starannie opracowany odczyt w rzymskim Associazione italo-polacca Dr. Lanckorońska, córka znanego mecenasa sztuki, pracująca naukowo w dziedzinie historii sztuki. Podkreślić tu trzeba z zadowoleniem fakt, że wreszcie o sztuce w Polsce mówi we Włoszech ktoś naprawdę kompetentny. Dotychczasowe odczyty na ten temat we Włoszech wygłaszane często nie przynosiły nam zaszczytu Odczyt p. Lanckorońskiej jest trzecim z rzędu, który organizuje założone w listopadzie tow włoskopolskie. Na luty przewiduje się w rzymkim Instituto fascista di cultura cykl pięciu odczytów o Polsce (Giannini, Mauer, Damiani, Michels). (P)

TEATRY

Proces o „Lucyfer”. Piszą nam z Warszawy: Wybitny pisarz p. Stanisław Wyrzykowski był zmuszony zaskarżyć teatry miejskie o stracone honorarium. Gdy w r. 1927 przywołano do Polski trumnę z prochami Słowackiego, Teatr Narodowy zawarł z p. Wyrzykowskim umowę o wystawienie „Lucyfera”, którego p. Wyrzykowski opracował dla sceny. Zabiegał o tę inscenizację Teatr Polski, lecz była już umową przyrzeczoną Narodowemu Mimo to nie została na tej scenie wystawiona. Wobec tego p. Wyrzykowski zaskarżył teatry miejskie i w dwóch instancjach proces wygrał. Przesłuchani przez sąd rzeczoznawcy pp. Miłaszewski, Śliwiński i Wroczyński, stwierdzili, że opracowanie jest wysoce wartościowe i że dzieło w tej formie powinno wejść w tzw. repertuar żelazny Teatru Narodowego. Obecnie Sąd Najwyższy oddalił prośbę o kasację wyroku, wniesioną przez procesujące się do ostatka teatry miejskie, a temsamem został uprawniony wyrok poprzedniej instancyj, którym przyznano p. Wyrzykowskiemu odszkodowanie w kwocie 5200 złotych. (tw)

Obniżka gaź w Wiedniu. Piszą nam z Wiednia: Teatry państwowe, jak Burgtheater i Opera, obniżyły już gaże swoim artystom, pomimo kampanji, jaką ci ostatni stoczyli w obronie swych przywilejów, przestarzałych w epoce kryzysu. Obecnie przychodzi kolej na teatry prywatne. Są one związane w związek dyrektorów. Związek ten wypowiedział wszystkim aktorom mpracę, dodając, że zawrze nowe umowy tylko ze znaczną obniżką gaź. W żadnym razie gaże teatrów prywatnych nie mogą przekraczać skali scen rządowych. (mw)

LITERATURA

Podróż po przestworach międzyplanetarnych. Wyszło w nowym przekładzie p. Włodzimierza Topolińskiego, nakładem Książnicy-Atlasu słynne w swoim czasie opowiadanie fantastyczne Juliusza Verne’a pt. „Hektor Servadac”. Starsi z nas pamiętają wzruszenie, jakiego doznawali czytając w dzieciństwie pierwsze tłumaczenie tego przed laty pięćdziesięciu bez mała słynnego dzieła. Nawet „Podróż naokoło księżycy”, która wstrząsała młodemi sercami, była drobniejszą w stosunku do tej eskapady, jaką urządza sobie w przestworach międzyplanetarnych cząstka kuli ziemskiej, porwana przez kometę, a unosząca ze sobą kapitana francuskiego, hrabiego rosyjskiego, Hiszpanów, Włochów i niemieckiego żyda-lichwiarza. Przekład obecny, będzie również radością młodszego pokolenia, nie wzięmś ono do serca rzeczeń p. Winawera, który twierdził, że rzeczywistość przesadziła dzisiaj pomysłom pisarzy fantastycznych we wszystkim i bezwzględnie. Mimo łodzi podwodnych, poczekamy jeszcze nim ziści się w całej swej doskonałości, skonstruowany przez Verne’a „Nautilus”, żaden aeroplan nie dorównał jeszcze statkowi powietrznemu „Robura Zwycięzczy” i tak samo podróże po świecie międzyplanetarnym jakie odbywa dzielnik Servadac, nierychło doczekają się naśladowictwa w rzeczywistości. Przy tem Verne jest i pozostanie pisarzem wybitnym, pełnym werwy i jasnego, dobrotliwego nastroju. Tamto pierwotne tłumaczenie dawno zostało wyczerpane we wszystkich nakładach. Obecne spotka pewnie los podobny i to niedługo. (ln)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Pomorzanin na Sybirze. Był nim ks. Ant. Muchowski z Foshuty w pow. kościerskim, który w 1863 r. przekradł się przez granicę, aby walczyć w szeregach ojcystych. Schwytyany jednak zaraz przez Moskali został wywieziony na Sybir skąd powrócił piezo o zebranych chlebie do stron rodzinnych w 1869 r. na skutek interwencji rządu pruskiego. Ukończywszy przerwane nauki szkolne, wstąpił do seminarjum, a uzyskawszy święcenia stał się dla nadmorskiej ludności (był proboszczem w Oksywiu) krzewicielem polskości. Zmarł w 1915 r. Poza notatką o tym Pomorzanie podaje ostatni zeszyt pisma „od naszego morza” szereg informacji o znaczeniu morza we współczesnych czasach, kilka fotografii z życia marynarki wojennej oraz kaszubską nowelkę. (J. St.)

MUZYKA

W muzycznym Krakowie. Piszą nam z Krakowa: Dwóch skrzypków urządziło po sobie recitale, odnosząc spore sukcesy. Większy przypadł oczywiście Przychodzie, który jest wirtuozem ogromnego formatu. Mniejszy format reprezentuje pan Przychodowa, także wiolinista, która z mężem wykonała koncert na dwoje skrzypiec J. S. Bacha. Ale i Robert Soetens cieszył się uznaniem, zwłaszcza za „Symfonię hiszpańską” Lalo. (kt)

PO ZGONIE ZASŁUŻONEGO MUZYKA I PEDAGOGA

Należy się kilka szczegółowych słów wspomnieć zmarłemu świeżo śp. Stanisławowi Brücknerowi, profesorowi Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, który ostatnie lata swego pracowitego życia wśród nas przeżył. Aczkolwiek pianistowskiej swej sztuki publicznie nie uprawiał, uległszy przed jakimiś 10 laty złamaniu ręki, lecz jako wybitny pedagog i muzyk ze wszech miar poważny, zajmował do końca wybitne stanowisko w polskim świecie artystycznym, tak jak przedtem w obcym, mianowicie w rosyjskim. Urodzony w Warszawie (1859) studiował fortepian w konserwatorjum u Strobla razem z Paderewskim i Śliwińskim, potem prowadził studia w Petersburgu u Brassiniego i Antoniego Rubinstejna, kończąc tamtejsze konserwatorjum ze złotym medalem. Zaraz też został powołany na profesora do Kijowa, skąd przeniósł się do konserwatorjum warszawskiego i 13 lat w niem nauczał.

W r. 1896 przechodzi do Charkowa, kolegując w konserwatorjum ponownie ze Śliwińskim, ale już jako profesor z profesorem. Wtedy też kontynuował swoje dawniejsze podróże wirtuozowskie po Rosji, przymowany wszędzie z entuzjazmem i wysoko ceniony. Szczególnym powodzeniem darzył jego artystyczny dyrygent Sazonow, w którego koncertach petersburskich, urządzanych przez ces. Tow. Muzyczne, bawił Brückner często solista. Przewrót bolszewicki przyprowadził go z powrotem do Polski w r. 1919, gdzie wszelako spotkało go niemal na wstępie wspomniane wyżej nieszczęście. Podratowany na zdrowiu objął klasę fortepianu w Tow. Muzycznym w Lublinie, potem w wyższej szkole muzycznej im. Chopina w Warszawie, aż w r. 1927 przeniósł się do Poznania do Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej, gdzie prowadzi kurs wyższy od r. 1927.

Ś. p. Brückner, ceniony wysoko nie tylko dla głębokiego artysty i daru pedagogicznego, ale dla czystości i siły charakteru, pozostawił po sobie w rękopisie cenne uwagi o nauce gry na fortepianie. Może kiedyś przyjdzie czas na ich wydanie. Szczupła nasza literatura w tym zakresie może wzbogacić się przez owoc tylu lat, spędzonych na badaniu, doskonaleniu i wnikianiu w tajniki sztuki.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Pomnik Słowackiego we Lwowie. Piszą nam ze Lwowa: Od 25 lat zbierano u nas składki na pomnik Słowackiego, bo zaczęto w r. 1907. Wskutek dewaluacji fundusz zebrany stopniał. Nowe składki dały od r. 1923 sumę 62,000, lecz koszt wyniesie około 175,000. Zebraniem sumy potrzebnej zajmuje się obecnie komitet, którego prezesem jest profesor U. J. K. dr. Wiktor Hahn. (lk)

SZKOLNICTWO

Jak zainteresować nauką o języku? Gramatyka nie jest naogół lubianym przedmiotem w szkole. Przyczyną tego jest, być może, błędna metoda nauczania. Kwestję tę rozpatruje w krótkim, lecz ciekawym artykule p. Krakowiak („Życie Szkolne”) i stawia postulat, by nauczanie gramatyki z wiązać z życiem i rozpoczynać nie od „sakramentalnego rzeczownika typu stół, koń, człowiek”, lecz rozpatrywać np. nazwiska uczniów i kwestję, wylaniające się w toku pracy szkolnej. Niewątpliwie w nowych programach kwestja gramatyki zostanie rozwiązana w myśl nowoczesnej dydaktyki. Stan dotychczasowy jest trudny do utrzymania na dalszą metę. (St. N.)

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Odezwa

Ho! p. Anieli Tułodzieckiej.

Przyszłość każdego narodu leży w nim samym. A dzięki temu, że Polacy nigdy nie zapominali o swej przyszłości, — dlatego też nie ginęli. Zawdzięczamy to naszemu hartowi, naszej nieugiętej nieraz woli, którą wszczepiali nam ludzie opatrnościowi, ludzie wybrani, których raczyła nam Opatrzność zawsze zesłać.

Dla nas obecnego pokolenia, minęły czasy niewoli, udreki, szyszan, nienawiści i prześladowań — lecz niestety... giną lub przemija pamięć i cześć dla tych, którym zleciła Opatrzność w czasach niewoli być owymi filarami ducha polskiego, naszymi wodzami i nauczycielami... Iluż to ich poprzez stuletnią niewolę wyrastało wśród nas, iluż z nich było podobnych do słońca, docierającego swymi promieniami w każdy zakątek. Oni to prowadzili nas, oni kroczyli na przedzie i wiedli ku wolności.

I niemniej Wielkopolska miała takich olbrzymów — szereg, który przesunął się w dziejach naszych. I oni również prowadzili nas — wytrwale, z zaparciem siebie: Dr. Karol Marcinowski, — Karol Libelt — Maciej Mielżyński — Hipolit Cegielski — hr. Edward Raczyński — Jędrzej Moraczewski — August Cieszkowski — ks. Piotr Wawrzyniak — ks. Szmarzewski — Tytus Działyński — i inni, których nie sposób wliczać!... olbrzymi... i poszli w zaświaty, oddając swe miejsca innym, którzy po nich przyszli i przekazywali im równocześnie w opiekę to, co ich sercu drogą było... naród.

Lecz szereg nie skończył się... jeszcze z pośród nich żyją... niestety ostatni... o których pamięć i cześć za-

gnać nie powinna. Jest ich garstka... a wśród nich ta goręca pochodnia, która potrafiła pozapalać tysiące... p.

Anieli Tułodziecka.

Nie czas i miejsce tu przeoblec niemiernie i wiekopomne Jej czyny — w godną pamięć i chwały szatę — lecz przywołać tych wszystkich do złożenia Jej czci, szacunku i wdzięczności, którzy zgarniali obficie plon Jej pracy, pracy niezmiernie, położonej nad tajnym nauczaniem języka polskiego i pielęgnowaniem ducha i polskości w czasach niewoli. Jest ich tysiące — tysiące, a wśród nich i tacy, którzy pozajmowali dziś ważne i wysokie dostojęstwa.

Zbierzmy się... umówmy i omówmy dzień i sposób wdzięczności. Spieszmy się, gdyż szereg... olbrzymów ducha polskiego... się kończy! Znako- mita działaczka na polu narodowym, p. A. Tułodziecka, żyje i nosi na sobie brzemień sędziwych lat... w zaciszu domowym... niestety już w fotelu, z którego niemoc nie pozwala Jej na swobodne poruszanie się... tak, jak ongiś to było.

Z tego tu miejsca więc upraszam wszystkich tych, którzy brali udział w tajnym nauczaniu, jako i też tych, którzy korzystali z tych dobrodziejstw, by zechcieli się łaskawie zwracać listownie do poniżej podpisanego, który informować będzie wszystkich zainteresowanych o dalszych zamiarach (n. p. zjazd wszystkich b. uczniów) w niniejszej gazecie.

Marjan Kohociński, — Zakrzewo- pow. Poznań — poczta Pałędzie. Gazety inne uprasza się o przedruk.

staje się zbrodnią w stosunku do wypleszczonego obrazu idealnej szkoły polskiej i matka wpada poprostu w rozpacz, widząc, że dziecko jej nie o- trzymuje takiego wychowania, jakie- go się po szkole spodziewała.

Nie wszystkie matki jednakże są idealistkami. Dużo jest kobiet opty- mistek, które trzymają się zasady, że rzeczy całkiem dobrych na świecie niema, że trzeba się zadowolić ziem- nięszem, że szkoła nie jest może we wszystkim idealna, ale, że przecież napewno coraz będzie lepsza, gdy ty- lko polski system szkolny się zadawni i wykształca się odpowiednie kadry nauczycielskie. Jednakże tak myślą- cym matkom staje nagle na przeszkodzie t. zw. eksperyment szkolny. Bo z chwilą, gdy już przyzwyczaiła się do pewnych nowości i umie już jakoś żyć się z pierwiastkami wychowaw- czymi w jakich obracają się jej dzieci, nagle i niespodziewanie następuje zmiana programu, zmiana sił nauczyciel- skich, zmiana podręczników, zmiana wymagań i stopniowania. Matka, która dla dobra dziecka nauczyła się już jako-tako współdziałać ze szkołą widzi się nagle znów wytrąconą z kole- i i znów nie rozumie wcale o co właściwie chodzi. Dzieci przystosowu- ją się łatwiej do wszelkich przemian, myślą mniej, a najczęściej potrafią ze zdrowym optymizmem wykipić się z rzeczy nudnych czy niemilych.

W położeniu stosunkowo najtrud- niejszym są te matki, które przejmują się głęboko szkolnym wychowaniem swoich dzieci i pragną rozumnie i szczerze współdziałać z nauczyciel- stwem nad wychowaniem młodego pokolenia. Czy tym kobietom nie po- doba się wogóle szkoła współczesna? Nie! Przeciwnie jest bardzo dużo pierwiastków wychowawczych, które znajdują kompletne uznanie rozum- nych matek. Czy jednakże pochwala- ją one wszystko? Także nie — bo są nieraz posunięcia metodyczne, któ- rych uzasadnienia nie rozumieją i sy- stemy, których nie uznają. Matki są więc pełne zainteresowania i pełne troski, boć nie o co innego chodzi, jak właśnie o ich rodzone dzieci. Tu jed- nakże zaczyna się przykrość i niespra- wiedliwość w pojęciu matek dzieci szkolnych. Doznają one bowiem prze- konania, że, mimo najślusniejszych swoich praw i mimo wieloletniego nie- raz doświadczenia nie wolno im w żadnym wypadku współdziałać nad reformą, ulepszeniem czy ewolucyj- nym rozwojem szkoły. Istnieją wpraw- dzie towarzystwa rodzicielskie, ale ro- dzice traktują tę instytucję jedynie jako nową formę podatku — zebrania tego towarzystwa przeznaczone są często do pouczania rodziców o zdoby-

czach nowoczesnej fizyki czy chemii, a konferencje rodzicielskie zajmujące tyle czasu zarówno przepracowanym nauczycielkom i nauczycielom, jak również przybywającym nieraz z da- leka rodzicom zasadzają się najczę- ściej na bardzo szybkiej wymianie in- formacji, gdzie obawiają się „narażać” sobie pedagoga, żeby jeszcze nie było gorzej chłopcu, a znów nie- jedna nauczycielka wystuchać musi impertynencji zamożnych rodziców niesforne i leniwego ucznia.

A przecież matki mają prawo wpły- wać na ustrój szkolnictwa, na jego me- tody, na system nauczania i system wychowania. Szkoła nie kształci dzie- ci dla siebie, gdyż przecież oddaje je z powrotem rodzicom, a dopiero z domu rodziców wychodzą w świat, by stać się użyteczną częścią narodu i po- dwaliłą państwa. Szkoła nie jest sztuką dla sztuki, dlatego nie może być terenem ekspery- mentowania, już choćby dlatego, że na rezultat takiego eksperymentu cze- kać należy lat kilkanaście.

Wśród matek posyłających dzieci do szkół wszelkiego typu słyszy się narzekania i łatwo zdać sobie sprawę z nurtującego w społeczeństwie niezado- wolenia, jednakże wiadomość o pro- jekcie nowych reform szkolnych nie została bynajmniej powitana jako le- karstwo na zło istniejące, lecz jako nowa, niebezpieczna operacja.

Część winy spada naturalnie mię- dzy innymi na rzeszę matek, które za mało okazują inicjatywy zmysłu or- ganizacyjnego, żeby w czasie odpo- wiednim przeciwdziałać wszystkim tym posunięciom, które wydają im się dla dzieci niekorzystne. Kobiety za- nadto bierną przyjmują postawę do polskiego życia współczesnego nie sta- rając się ani poinformować w czas i źródłowo o nowych przemianach szkolnictwa, ani nie zajmując zdecy- dowanego stanowiska. Matki polskie powinny odważnie solidarnie i rozum- nie skarcić to, co dla dzieci swych u- znają za nieodpowiednie i również pochwalić rzeczowo te wszystkie inno- wacje, które podnoszą poziom wycho- wania. Bierność matek w stosunku do szkoły jest ciężkim błędem, gdyż sprawa przedstawia się zwykle tak, że matki nic mądrego przedsięwzięć nie potrafiły w obronie swoich zasad wy- chowawczych, ale zato umieją podci- nać autorytet pedagogów krytykując w domu szkołę wciąż i na każdy te- mat.

Niechże więc matki w poczuciu swoich słuszych praw wypowiedzą się na temat projektu reformy szkol- nictwa, o czym „Ruch Kobiety” stale czytelniczki swoje będzie informował.

W sprawie reformy szkolnictwa

Największą troską rodziców jest wychowanie dzieci, a troska ta ciąży przeważnie na matkach. Przy wy- posażeniu dzieci i ustabilizowaniu ich w życiu biorą czynny udział zarówno oboje rodzice, jak i młodzież sama, jednakże kwestja wychowania szkol- nego zazwyczaj mniej obchodzi ojców, którzy sprawę tę pozostawiają w większej lub mniejszej mierze mat- kom uważając wychowanie szkolne za część dziecięcego wychowania domo- wego.

W obecnych czasach kobieta staje wobec bardzo trudnego i skompliko- wanego zadania. Naogół wszystko, co dzieje się w współczesnej szkole

wyduje jej się dziwne i raczej uspo- saba ją nieprzychylnie i nieufnie, gdyż za „jej czasów“ bywało inaczej. Za- raz jednak budzi się refleksja, że prze- cież te „jej czasy“ to była jeszcze szkoła zaborców, że wszelka nauka pobierana w zakładach prywatnych otoczona była zupełnie specjalnymi warunkami. Rozumie więc, że teraz musi być inaczej, ale to „inaczej“ po- winno koniecznie oznaczać: lepiej! Polska szkoła w wolnej Ojczyźnie musi być ideałem i zbiorem tych wszyst- kich cech dodatnich, jakie pod mianem szkoły wogóle zwykliśmy zgro- madzać. I w tym wypadku termin porównawczy wzięty z dziedziny czy- sto idealnej jeszcze bardziej utrudnia normalne ustosunkowanie się do sa- mego problemu szkolnego. Każde naj- mniejsze uchybienie i niedociągnięcie

Ruhberga w Górach Olbrzymich. Była to posiadłość zakupiona w roku 1824 przez ks. Ludwikę i stanowiła obok Antonina letnią rezydencję Radziwił- łów, którą po śmierci matki odziedziczyła ks. Wanda Czartoryska. Drogą spadku przeszedł Ruhberg na najmłod- szego jej syna, ks. Adama Czartory- skiego z Wielkiego Boru, który mniej więcej od roku 1890 do 1909 podejmował wraz z swym przyrodniem brater- stwem, ks. Dzdzisławostwem Czartory- skim z Starego Sielca, letnią porą na wywczasach przyjaciół swych i zna- jomych. Wspomnienie dni i tygodni, spędzanych w uroczym Ruhbergu, peł- nym pamiętek po Radziwiłłach, a zwa- szcza ks. Elizie, zachowuje się dotąd w milej pamięci coraz szczuplejszego już, niestety, grona osób.

List Bogusława Radziwiłła pisany również po francusku — adresat zre- szta był Francuzem — jest podziękowa- niem Janowi Motty za kondolencje po śmierci najmłodszego brata, Władysła- wa, który w roku 1831 umarł na suchoty, a zarazem zawiera słowa podzięk- ki za życzenia złożone mu w dniu ślubu, zawartego 17 października 1832 roku z Leontyną, ks. Clary Aldringen. Jak widzimy z przypisku Elizy Radziwił- łówny na marginesach, list powyższy został wysłany dopiero 4-go grudnia, ponieważ wskutek choroby księżny Ludwikę spoczywał w szpitalu jej biurka. Opoźnieniu temu zawdzięczał profesor Motty przypisek swej uczę- nicy. Zapewne też były to ostatnie sło- wa, które od niej otrzymał. Nie dziw- więc, że zachował je na pamiętkę, rów- nież jak książkę, która jest w posada- niu rodziny. Jest to „Le Robinson de

douze ans“ par Mme Mallès de Beau- lieu — Paris — Librairie de Pierre Blanchard 1818. Na odwrotnej stronie pierwszej ilustracji podpis „Elisa“, pod- nim „1819“ — przy końcu książki wkle- jona karta, złożona na czworo, zawie- rająca własnoręczny odpis bajki Lafon- taine'a „Le rat de ville et le rat des champs“ na papierze dość grubym, linjowanym ółwkim, podpisane „Eli- sa Radziwiłł“. Pismo identyczne z przypiskiem do listu brata, Eliza umarła w półtora roku po śmierci o- jca, którego zgon długo tajono przed nią, aby stanu jej nie pogarszać. Prze- wieżona do Freienwalde zgasła tam 27-go września 1834 roku. Do nowego grobowca rodzinnego w Antoninie w przeciągu trzech lat trzy nowe wsta- wiono trumny.

Drugi list ks. Bogusława, tym ra- zem pisany po polsku, jest już później- szej daty, bo z 24 marca 1846, a zwróco- ny z Berlina do Hipolita Cegielskiego.

Szanowny Panie, W tej chwili wracam od JWngo. Mini- stra Eichhorna, któremu przedłożenie Pań- skie do niego oddałem. Nader dla mnie jest przytem oświadczyć Panu, że Minister w tem wszystkim coby la był mógł za Pa- nem iemu powiedzieć uprzedził mnie sam w sposób zaspokajający — Upoważnił mnie oświadczyć, że rzecz Pańska z całą uwagą i względem na okoliczności roztrząsana zo- stanie, że co do swej przyszłości pozostać możesz bez obawy że jednak w tej chwili interes Pański wyrwocz przedsięwziętym byc nie może, lecz wobięciu całego zajęcia do którego należy. Tym czasem przydał że Pan aż do zaiscia decyduję co do swej exystencji nie masz bydz ambarasowanym Przy Pańskich prozbie wstawiłem się razem z Marceylim Mottym, któremu

chcył moje ukłony oświadczyć jako też i jego szanownemu oycowi a sam przyjąć razem zapewienie prawdziwego mego sza- cunku.

Berlin 24-go Marca 1846 r.
Bksiąże Radziwiłł.

Treść jego odnosi się do złożenia z urzędu profesorów gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu, adresa- ta i brata jego żony, Marcelego Motty. Widocznie Hipolit Cegielski zwrócił się do ks. Bogusława z prośbą o pomyślnie załatwienie sprawy w Berlinie i umo- żliwienie mu dalszej egzystencji. Jak wiadomo obaj profesorowie padli ofia- rą znanego i niezmiennego systemu pruskiego, żądającego od nauczycieli Polaków, aby stali się szpiegami wobec własnych uczniów i donosicielami u władz szkolnych. Bogusław Radziwiłł na początku listu wspomina ministra Eichhorna. Widocznie oczekiwał od niego przychylniej decyzji; Eichhorn bowiem był zaprzyjaźniony z Radzi- wiłłami i swego czasu napisał rozpra- wę w obronie ewentualnych praw do tronu ks. Elizy, którą pokochał i pra- gnął poślubić następcą króla pruskie- go, Wilhelm, późniejszy cesarz niem- iecki. Styl i język listu nie jest ani gorszy, ani lepszy, niż wszelkie kores- pondencje z tej epoki. Wyczuwa się w nim raczej wpływ francuszczyzny, ani- żeli germanizmu. Sądzi też można, że miło było dawnemu uczniowi wrócić pamięcią do swego profesora, którego teściowa o „X. Namiestniku“ pisała „stary Radziwiłł“.

Paulina Cegielska.
Poznań.

Z archiwum rodzinnego

p. szambelanowej Cegielskiej.

Korespondencja Radziwiłłów z Mottym

„Trudno mi“ wypowiedzieć kochany Motty, jak bardzo wzruszył mnie przejm- ny i dobry list Pana. Słusznie Pan sądzisz wyrażając przypuszczenie, iż nie wątpię o współczuciu Pana w moim nieszcześciu a zarazem współudziale w naszej radości, a okazji której przysyłasz nam Pan dowo- dy swej miłości. — Mam nadzieję, że be- dzie miał sposobność przedstawienia Panu... żony, abym mógł usłyszeć od Pana takie zdanie: „Oto człowiek szczęśliwy, aby był godnym swego szczęścia“.

Rodzice moi oraz siostry zobowiązały mnie do polecenia ich Pańskiej przyjaźni. Do widzenia, kochany Motty ściskam Pana z całego serca i proszę mi zachować swoją przyjaźń, oddany

B. Radziwiłł.

Ruhberg, 29 października 1832.

Przypisek:

„Brat mój“ złożył list niniejszy Mamie, ażeby przelała go Panu. Matka zachoro- wała 29 października i o liście zapomnia- no, aż dopiero dzisiaj, 4 grudnia odnala- ziam go w biurku. Uradziłyśmy nie mówić nic o tem Bogusławowi, gdyż zmartwiłby się zanadto, jednakże nie mogę twierdzić, ab- m ja była zmartwiona, gdyż opóźnienie to daje mi sposobność przypomnienia się pani Elizie i Jędrzejowi.

Mam nadzieję, że Pan nie wąpi o ży- czliwości, którą zachowuję dla Pana na zawsze.

Szczerze przywiązana
Eliza Radziwiłł.

List powyższy Bogusława Radzi- wiłła, podany w tłumaczeniu z 29 paź- dziernika 1832 roku, wysłany był z

Od włóczęgi do światowej sławy

Mówią, że obecnie nie dzieją się cuda. A jednak tak jest. Należy mieć tylko oczy otwarte i słuch wyostrzony. W ostatnich dniach spotkało bajkowe wprost szczęście skandynawskiego poe Nis Petersena, którego sprowadzono z wysp Faroer de miasta rodzinnego Kopenhagi, aby wypełnić milionami jego kiesę, Nis Petersen, który dzięki wydaniu cyklu swych wierszy pod tytułem „Niemy gwizdacz” przeszedł do literatury, spędził ostatnich dziesięć lat jako włóczęga, jako „bohater gościńca” między cyganami, kuglarzami i włóczęgami.

— Gdzie pan przebywał w ciągu dziesięciu lat? — pytali znajomi spotkawszy poe.

— Włóczyłem się w zielonym wozie z bandą cyganów, handlującymi końmi itp. Jechaliśmy od wsi do wsi, od miasta do miasta, a gdzie się nie udał handel, tam kwitło żebractwo. Tak przebyliśmy Finlandję, aż po rosyjską Karelję, a stamtąd przez całą Bolszewję do Morza Czarnego. Cyganom jest cprawda, wstęp do bolszewickiej Rosji wzbroniony, ale ponieważ tak się zdarzyło, że na granicy nie było strażników, więc przeszliśmy niepostrzeżeni, a później nie było już kłopotu o kontrolę. Cyganie odnosili się do mnie początkowo nieufnie, ale kiedy przestałem się myć i zacząłem sypać w ubrani, nabrali zaufania. Jestem, jak wiadomo, bardzo wymowny, i to mi ułatwiało robienie dobrych interesów. Handlowałem skrzypcami, miedzianymi błyskotkami, łapkami na myszy itd., dzieląc się zyskami z moimi towarzyszami. Jednej rzeczy nie umiem sobie wytłumaczyć z życia cyganów, a mianowicie czemu tak często popadają w omdlenie lub kurczą, kiedy zbliżają się do cmentarza.

— Czy to prawda, że pan był również włóczęgą?

Poe ta uśmiechnął się. — I jakim jeszcze. Byłem włóczęgą w całym tego słowa znaczeniu. Ale u cyganów, czułem się lepiej. Między włóczęgami jest zbyt wielu o zdefektowanych charakterach. Rozpocząłem łazogostwo w Rumunji w towarzystwie Francuza. Mój towarzysz był z prostej linii potomkiem Rotschilda. Do regularnej pracy czuł nieprzeparty wstręt, włóczęgostwo siedziało mu poprostu we krwi. Ale towarzyszem był niezrównanym. Kiedy się rozłączyliśmy, przeniosłem się do Szwecji. W trakcie wędrowki po kraju otrzymałem

zaproszenie na „kongres włóczęgów”. Pan-tołłowa pocza tej braci funkcjonuje świetnie. Zaproszenie szło z ust do ust, z gospody do gospody, z najodleglejszego kąta południa aż do Tornersee w Laponji, przebiegło więc 1500 kilometrów i po czterestu dniach wróciło do miejsca skąd wyszło. W jednej z gospod najeliśmy sałę do posiedzeń. Przy rozpoczęciu „kongresu” było nas z górą trzysta chłopów, przeważnie w lachmanach. Roztrząsaliśmy sprawy paszportowe, zapomóg, stworzenia nowych przytułków dla bezdomnych po miastach itp. W końcu zwiędziała się o nas policja i rozwiązała „kongres”. Co do mnie, zwiędziałem co prędzej, aby mnie nie wzięto do aresztu.

— A teraz w ciągu jednej nocy stał się pan sławny. Biją się o pana najlepsi reporterzy największych dzienników. Jak się to stało?

— Kiedy zużyłem swoje przeżycia jako włóczęga w powieści pod tytułem „Ulica wyrabiający sandałów”, i wysłałem gotowy manuskrypt jednemu z kopenhaskich wydawców, odesłał mi go z uśmiechem. Jeden odmówił z literackich względów, drugi że manuskrypt nie był pisany maszyną, trzeci uważałby wydanie go za fiasko, czwarty znalazł w nim nieścisłości historyczne. Piąty — znany skandynawski wydawca Prior w Kopenhadze, — zastanawiał się dwa dni, przysłał telegraficzną umowę i zaliczkę, a po czterestu dniach dostarczył gotową książkę księgarzom. Obecnie pokazało się, że to złoty interes. Wpłynęły nawet zamówienia z zagranicy na prawo tłumaczenia.

— Moje najszczęśliwsze życzenia. Czy pan zamierza w dalszym ciągu uprawiać włóczęgę po świecie.

— Nie mój panie. Niech pan nie zapomina, że byłem, jak obecnie wielu umysłowo pracujących, zupełnie bez środków do życia. Rad nie rad zacząłem się włóczyć, co było często bolesne i trudne. Obecnie, gdy zarabiam tysiące marże o własnem porządkiem mieszkaniu, które kupię sobie w Kopenhadze i zacznę żyć po ludzku, jak inni. Tak to bywa. Poe ta i literat musi mieć szczęście, inaczej nie dojdzie do niczego, a pozatem jeszcze jedno: wytrwałość.

Na tem urwała się pogawędka poe ty z znajomym, bo poe ty otoczył kołem sprawozdawcy, fotografowie i zabrali do siebie. Niech teraz kto powie, że na świecie nie dzieją się cuda. Alka.



Dziś, w piątek, i jutro, w sobotę, Teatr Polski gra stale cieszącą się olbrzymim powodzeniem ostatnią nowość repertuaru „Kapitan z Köpenicku”. Ten niezrównany reportaż sceniczny w piętnastu obrazach jest napisany tak kapitalnie, że zmieniające się z kinematograficzną szybkością obrazy całkowicie przykuwają uwagę widzów. Tytułową

rolę fałszywego kapitana gra znakomicie Zygmunt Noskowski. — Powyższe zdjęcie przedstawia nam scenę aresztowania burmistrza Köpenicku przez fałszywego kapitana. Dyrekcja Teatru przypomina, że z dniem 15 lutego obniżono ceny miejsc na najniższe, t. zn. od 4.50—5.00 groszy, umożliwiając publiczności bywanie w Teatrze.

szerszo i podawanie się za inną osobę. Aresztowany, jak się okazuje nie jest Henrykiem Butrymem, lecz Bronisławem Piotrowiczem, wydalonym przed kilku laty b. sędzią okręgu nawodorskiego. Po usunięciu go ze stanowiska, Piotrowicz sfalszował dokumenty na nazwisko Butryma i począł czynić starania o przyjęcie go do służby w sądownictwie. W fałszerstwie narazie się nie zorientowano i w rezultacie rzekomy Butrym znalazł się w Brasławiu na stanowisku sędziego śledczego.

Wilki na kresach wschodnich

W związku z ostatnio panującymi mrozami, klęska wilków na kresach wschodnich przybrała wielkie rozmiary. Głodne drapieżniki podchodzą pod same osiedla i zdarzają się wypadki napadania wilków na przejeżdżające furmanki. W związku z tem władze wydały niezbędne instrukcje. Na terenie szeregu powiatów polowanie na wilki nietylko nie wymaga zezwolenia, ale jeszcze są wydawane premje za ostrzał, pozatem władze wojewódzkie mają zorganizować na szerszą skalę zakrojone obławy na wilki. Głodne stada wilków przybywają z Rosji sowieckiej.

RADJO

Programy radijofoniczne:

Sobota, dnia 2 lutego 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 11.45 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy pien.; godz. 17.10 (W); godz. 17.35 audycja młodych talentów; wyk. Gabriela Napieralska (fort.). Halina Niedbałówna (sopran); godz. 18.05 (W); godz. 18.30 (W); godz. 19.15 płyty gramofonowe; godz. 19.45 (W); godz. 20.00 (W); godzina 20.15 akademja ex re 5-lecia Kółka czechosłowackiego przy Kole Handlowem WSH; godz. 21.55 (W); godz. 22.10 utwory Chopina w Warszawie; godz. 22.40 (W); godz. 22.45 sygnał czasu i komunikaty; godzina 23.00 muzyka taneczna z kawiarni „Polonia”.

Warszawa (1412 m) godz. 11.45 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.10 poranek szkolny ze Lwowa; godz. 12.45 i 14.45 muzyka z płyt; godz. 15.15 wiadomości wojskowe dla wszystkich — red. J. I. Targ; godz. 15.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych”; godz. 15.45 giełda pieniężna oraz kom. centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; godz. 15.50 płyty; godz. 16.20 radijokronika — dr. Marjan Sędowski; godzina 16.40 płyty gramofonowe; godz. 17.10 „Liga Narodowa i obóz wszechpolski” — p. Władysław Pobóg Malinowski; godz. 17.35 kącik młodych wykonawców: Wanda Kalenkiewicz (mzsoopr.) i Adolf Godowski (skrzypce), akomp. L. Urstein; godz. 18.05 sluchowisko dla dzieci, Ewy Szolburg - Zaremby; pt. „Przygody gwiazdki śniegu”; godz. 18.30 koncert dla młodzieży; godz. 19.15 skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski; godz. 19.30 wiadomości sportowe; godz. 19.35 płyty gramofonowe; godz. 19.45 prasowy dziennik radiowy; godzina 20.00 „Na widnokręgu”; godz. 20.15 muzyka lekka; wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Witold Rychter (piosenki). Fr. Buchalski (harmonja) (akomp) L. Urstein; godz. 21.55 feljton pt. „Ameryka na codzień” — inż. Zygmunt Tronkowski; godz. 22.10 koncert Chopinowski w wyk. Zofji Rabczewiczowej; godz. 22.40 dodatek do prasowego dziennika radiowego; godz. 22.50 muzyka taneczna.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) koncert orkiestry: Paryż (1724 m) 21.45 wieczór piosenkarzy: Koenigswusterhausen (1635 m) 20.00 transmisja weselnego wieczoru z Monachium. 21.30 transmisja koncertu z Berlina; Motala (1348 m) i Sztokholm (435

m) 20.50 dawna muzyka taneczna; Budapeszt (550 m) 19.45 koncert muzyki lekkiej Wiedeń (516 m) 19.30 z operetek i dźwiękowców. 20.00 transmisja sztuki ludowej z studjo; Praga (488 m) 20.00 koncert symfoniczny; Rzym (441 m) 21.00 transmisja z teatru; Bukareszt (394 m) 21.15 muzyka wiedeńska.

Niedziela, dnia 21 lutego 1932 r.

Poznań (335 m) godz. 10.00 tr nabożeństwa z Krakowa; godz. 12.00 sygnał czasu; godz. 12.05 odczyt roln. pt. „Praca wiosenna łąkach” (wygl. inż. Mann); godz. 12.15 odczyt rolniczy pt. „Tworzenie się mięsa i tłuszczu w opasie trzody” cz. II (wygl. inż. Jerzy Borman); godz. 12.45 wykład dla gospodyń pt. „Prowadźmy zapiski” (wygl. inż. Karolina Próchnicka); gdoz. 13.05 genjusz śpiewaczy „Enrico Caruso” — koncert z płyt; godz. 15.00 II Niedziela Postu. Nabożeństwo Pasyjne z katedry poznań; kazanie wygl. ks. prałat Kłos; godz. 15.55 (Warszawa); godz. 16.20 Chór szkolny; godz. 16.40 (W); godz. 16.55 płyty; godz. 17.15 (W); godzina 17.30 interludjum z płyt; godz. 18.00 koncert popołudniowy; wyk.: prof. Witold Both (skrzypce), Leokadja Tartłowska (sopran), Adam Raczkowski, art. opt. (tenor), prof. M. Eichstaedt (akomp.); godz. 19.25 płyt; godz. 19.45 (W); godz. 20.15 koncert popularny z Warszawy; godz. 21.45 (W); godz. 20.05 tr. koncertu europejskiego z Londynu via Warszawa; godz. 23.30 sygnał czasu, kom. sport. i polic.; godz. 23.45 muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. 10.00 tr nabożeństwa z Krakowa; godz. 12.05 poranek symfoniczny z Filh. Warsz. Wsk. Ork. Filharmonij pod dyr. Kaz. Wilkomirskiego i Marja Barówna (fortepian); godz. 14.00 pogadanka rolnicza; godz. 14.20 pieśni ludowe w wyk. zespołu wok. Alojzego Zaremby; godz. 14.40 pogadanka rolnicza; godz. 15.00 muzyka lekka w wyk. Ork. Mandolinistów Apoloniusza Szczegłowa i Zesp. Wokalnego Alojzego Zaremby; godz. 15.55 program dla dzieci starszych i młodzieży: a) „Co się dzieje na świecie” — radijotagownik w opracowaniu J. Milewskiego. b) feljton J. Milewskiego: „Jerzy Washington — twórca i pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych”; godz. 16.20 płyty gramofonowe; godzina 16.40 „Jak cię w dziejach rozszerza pojęcie świata” — dr. Adam Lewicki (Lwów); godz. 16.55 płyty gramofonowe; godzina 17.15 „Z podróży do Afryki Południowej” — prof. Walery Goetel (Kraków); godzina 17.30 „Wiadomości przyjemne i przyteczne”; godz. 17.45 koncert popołudniowy w wyk. Emanuela Feuermanna (wiolonczela). L. Urstein (akomp); godz. 19.25 płyty gramofonowe; godz. 19.45 sluchowisko; godz. 20.15 koncert popularny; wyk.: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimieńskiego. Helena Zhoińska - Ruszkowska (sopran) i prof. L. Urstein (akomp); godz. 21.45 kwadrans literacki — Iwan Wazowo — nowela bulgarska pt. „Dziedzio Jaco patrzy”; godzina 22.05 tr. koncertu europejskiego z Londynu w wyk. ork. symfonicznej B. B. C. pod dyr. Artura Catteralla; godz. 22.35 wiadomości sportowe; godz. 23.45 muzyka lekka i taneczna z płyt gramofonowych.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 21.45 tr. koncertu z Londynu: Paryż (1724 m) 21.45 sluchowisko: Koenigswusterhausen (1635 m) 20.00 tr. z Berlina: Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 19.30 koncert; Kaelundborg (1153 m) i Kopenhaga (281 m) 20.15 koncert; Oslo (1083 m) 22.05 koncert z Londynu; Budapeszt (550 m) 20.10 muzyka lekka, następnie koncert z Londynu: Rym (459 m) 20.30 koncert popularny; Wiedeń (516 m) 20.00 muzyka wiedeńska; Mediolan (500 m) 20.00 tr. z opery lub teatru: Beromuenster (459 m) 20.20 „Abu Hasan” op kom. Webersa; Rzym (441 m) 21.00 koncert i śpiew; Bukareszt (394 m) 20.00 „Domek trzech dziewcząt” Schuberta.

Leczenie raka „pustą rurką z kości słoniowej

Pisma włoskie rozpisują się obecnie szeroko o skandalicznym procesie, którego ośrodkiem był znany lekarz boloński, profesor Adolf Masotti. Afera ta rozeszła się po całym Włoszech szerokim echem, wywołując ogólne poruszenie. Masotti zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem licznych oszustw, dokonanych na szkodę swych pacjentów. Bliższe szczegóły tej afery są następujące:

Masotti zyskał sobie w Bolonji sławę znakomitego specjalisty w chorobie raka. Kuracje jego miały być niezawodne, a sławny profesor podejmował się ich „pod gwarancją”. Oczywiście, iż napływ pacjentów był ogromny, a ponieważ profesor wymagał horendalnych honorarjów — stał się niebawem jednym z najbogatszych ludzi w mieście.

Obecnie wyszły najaw szczegóły bardzo przykre i rzucające posępne światło na etykę tego „lekarza”. Oto długoletnia jego asystentka zwolniona z tej posady przez Masottiniego, udała się do miejscowej izby lekarskiej i poczyniła rewelacyjne zeznania. Według nich — Masotti niewinnie owrócenia czy też excemę uznawał za raka, a w tym wypadku — operacja musiała się oczywiście udać. Terapia polegała ponadto na tem że przykładał on do „chorych” miejsce zwyczajne guziki ołowiane lub pustą rurkę z kości słoniowej.

Najważniejszym jego instrumentem był zazwyczaj aparat diatermiczny. Izba lekarska zajęła się natychmiast tą sprawą i stwierdziła że doniesienia zwolnionej asystentki nie były wcale wymysłem, lecz opierały się na prawdzie...

Wobec tego pociągnięto niesumiennego lekarza do odpowiedzialności sądowej i skazano go na dwa lata więzienia i zapłaconie kary pieniężnej w wysokości 4000 lirów. Proces ten żywo jest omawiany w całym Włoszech.

Wykopaliska archeologiczne w południowej Francji

Na terenie posiadłości byłego ministra spraw zagranicznych Szwecji, hrabiego Hermana Wrangela, przebywającego stale w departamencie Zyrondy w południowo-wschodniej polaci Francji, odnaleziono ostatnio szczątki grobu z epoki kamiennej, znajdujące się pod piwnicami ruin willi rzymskiej, zbudowanej w drugim wieku naszej ery.

Grobowiec z epoki kamiennej o powierzchni 22x15 mtr zawiera dwie trumny sporządzone z gładkich płyt kamienia łupanego. Badania archeologiczne wykazały, że kamienne ściany trumien sprowadzone zostały na południe Francji z dalekich krajów nadbałtyckich. W większej z tych trumien znajdują się szczątki dziesięciu szkieletów, oraz miedziana pochwa i dosko-

nale zachowane przedmioty z ceramiki. W mniejszej z trumien, obok szkieletów ludzkich odnaleziono przedziurawiony ząb dzika, stanowiący ongiś widocznie rodzaj amuletu.

Willa rzymska zdaje się być z czasów panowania cesarza Antoniusa Piusa, czyli z połowy drugiego wieku naszej ery. Śród ruin rzymskiego domostwa odnaleziono szczątki rozbitego szkła, narzędzi, rzeźb marmurowych oraz kilka sztuk monet z podobizną cesarza. Badania archeologiczne wykazały, że nieznaną Rzymianin, zamieszkałujący willę musiał wiedzieć o istnieniu starodawnego grobowca w podziemiach swego domu, gdyż odnaleziono dobrze zachwane przejście z górnych komnat willi do grobu z epoki kamiennej, pozatem zaś w ogrodzie, okalającym willę wykopano kilka urn, pochodzących z grobowca, które nieznaną Rzymianin ozdobił widocznie swój ogród.

Złoty medal za najmoralniejszy utwór teatralny

(PAP) Katolicka Liga Aktorów w Stanach Zjednoczonych ufundowała nagrodę w postaci złotego medalu, jaki co roku przyznawany będzie autorowi najmoralniejszego z jednocześnie zajmującej sztuki teatralnej. Również dla aktora, który w takiej sztuce najlepiej odegra główną rolę, przeznaczony zostanie w nagrodzie medal złoty.

Z różnych stron Polski

Nadmiar mieszkań w Warszawie

Na rynku mieszkaniowym w Warszawie panuje obecnie istna rewolucja. Podaż pokoi i mieszkań przewyższa podaż przed wojną. Wypadki żądania odstępnego zdarzają się bardzo rzadko i to tylko przy lokalach małych, najwyżej do dwóch pokoi. O ile chodzi o lokale pięciopokojowe albo większe, to tutaj nawet w wypadku wypuszczenia za normalne komorne znajduje się b. mało amatorów.

Chińczycy w Polsce

Polsko - chińskie towarzystwo, istniejące w Warszawie przy Instytucie Wschodnim dokonało obliczeń liczby Chińczyków w Polsce. Ogółem na terenie Polski zamieszkuje 80 Chińczyków, z czego 15 w Warszawie. Synowie kraju środka, zamieszkali w Polsce, przeważnie trudnią się handlem herbaty.

Aresztowanie sędziego śledczego.

W tych dniach zupełnie nieoczekiwanie został aresztowany sędzia śledczy w Brasławiu, Henryk Butrym. Aresztowanego przewieziono do Wilna i osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Aresztowanie sędziego wywołało zrozumiałe poruszenie szczególnie w sferach sądowych. tembardziej, że jako powód ku temu posłużyły okoliczności, gdzie wchodziły w grę fał-

Bacność Rzemieślnicy!

Staliśmy wszyscy w obronie przyszłości rzemiosła

W poniedziałek, 22 lutego br. wiecz. o godz. 7.30 odbędzie się w Poznaniu na sali Ogrodu Zoologicznego

wielkie zebranie wszystkich rzemieślników miasta Poznania

celem zaprotestowania przeciw szkodliwym dla rzemiosła projektom nowelizacji Polskiego Prawa Przemysłowego. Przemawiać będą nasi dwaj posłowie:

- a) mistrz szewski Franciszek Górczak,
- b) mistrz rzeźnicki Piotr Lasota.

Sprawa wchodzi już na forum sejmowe! Stawmy się więc wszyscy gremjalnie. Wszyscy rzemieślnicy jak jeden mąż na zebraniu!

Za Zarząd Związku Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych w Poznaniu:

- (-) Franciszek Górczak, mistrz szewski, prezes.
- (-) Władysław Kościcki, mistrz kowalski, sekretarz.

Sprawa podatku ryczałtowego

Jak donosi jedno z pism warszawskich, ministerstwo skarbu opracowało już rozporządzenie, które wprowadzi ryczałtowy wymiar podatku obrotowego dla drobnych płatników

Rozporządzenie ustanawia 43 grupy płatników. Do najniższej zalicza tych, których średni obrót roczny nie przekracza 3 000 zł. Podatek ich włącznie z wszystkimi dodatkami będzie wynosił 40 zł 50 gr. rocznie.

Najwyższa grupa, to przedsiębiorstwa, których roczny, średni obrót nie przekracza 45 000 zł. Będą one płacić, włącznie z dodatkami, 600 zł. 75 gr. rocznie.

Podatek będzie zryczałtowany od razu za rok 1932 i 1933 z tem, że do dnia 31 marca r. b. płatnicy otrzymają nakazy płatnicze na ów zryczałtowany podatek od razu za dwa lata.

Prawo do odwołania od wymiaru przysługiwać będzie do dnia 1 maja r. b.

Podatek będzie płatny w 4 równych ratach rocznie: do 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia.

Rozporządzeniem objęte są przedsiębiorstwa rzemieślnicze, drożkarskie i furmańskie, które opłacają podatek kategorii VI, VII i VIII, i których przeciętny obrót w ostatnich 3 latach w Warszawie i w miejscowościach zaliczonych do pierwszej klasy, nie przekroczył 45 000 zł, a w innych miejscowościach — 35 000 złotych.

W rozporz. jest mowa również o przedsiębiorstwach handlowych, skupu zawodowego i t. d.

Rozporządzenie nie ma mocy względem przedsiębiorstw powstałych po 31 grudnia 1929 roku, względem tych które są zobowiązane do publicznego ogłoszenia bilansów, wreszcie — tych, które w ciągu lutego r. b. złożyły właściwemu urzędowi skarbowemu oświadczenie, że od początku roku b. prowadzą księgi handlowe.

„W dżunglach Annamu“

Zapowiedziany na zeszłą niedzielę odczyt p. Tadeusza Perkitnego nie doszedł do skutku z powodu choroby prelegenta. Obecnie jednak, jak się dowiadujemy, znakomity nasz „włóczęga“ i prelegent, odzyskawszy znowu pełnię zdrowia, zapowiedziany odczyt wygłosi w najbliższą niedzielę, 21 bm., o godz. 17-tej w sali 17 Coll. Minus. Odczyty Tadeusza Perkitnego mają ustaloną sławę i nie potrzebują specjalnej zachęty. To też nie wątpimy, że, jak zwykle tak i tym razem, sala 17 Coll. Minus wypełni się po brzegi. Wysoce ten interesujący odczyt z cyklu „Włóczęgi dokoła świata“ ilustrowany będzie licznymi, wspaniałymi przezroczkami. Bilety w cenie 1,50 oraz 1 zł nabywać można w firmie Zygarińskiego przy ul. Gwarnej.

Niedzielnny koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim

XIX koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, przynosi nam program wokalnie - instrumentalny w następującym porządku: Opieński „Zygmunt August i Barbara“, I. S. Bacha „Magnificat“ na solę, chór i orkiestrę, Schumanna „Symfonia nr. IV“ oraz Wiechowicza „Taniec weselny „Chmiel“.

Współdział w koncercie biorą pp.: prof. Maria Trampczyńska, Wanda Dobroczyńska, Jadwiga Musielewska, Stanisław Roy, Roman Heising oraz Chór Poznańskiego Towarzystwa Oratoryjnego. Koncertem dyryguje prof. Stanisław Wiechowicz.

SPORT

Gry sportowe

Koszykówka. Do „pierwszego kroku“ organizowanego przez Pozn. OZGS zgłosiło się 17 drużyn. Na przyszłą niedzielę wylosowano następujące spotkania: „Czarni“ I i „Czarni“ II, „Orzeł“ I i „21 druż. harc.“, „27 dr. harc.“ i „Kółko Miłośników G. S.“, „Orzeł“ II i „Kura Gier Sp. Ośrodka“. Rozgrywki odbędą się w hali „Ośrodek“, początek o godz. 15.

„AZS“ Poznań sprowadza na sobotę i niedzielę żeńską drużynę koszykówki „I. K. P.“ z Łodzi.

Hokej na lodzie

Ottawa bije kanadyjskich olimpijczyków. Znana w Europie i w Polsce kanadyjska drużyna hokejowa Ottawa która w r. b. odniosła w Europie triumfy, pokonała w meczu towarzyskim, w Winnipeg, olimpijską reprezentację Kanady w stosunku 4:1. Zwycięstwo to jest zrozumiałą sensacją. Wynik brzmi — 4:1 dla Ottawy.

„AC All Stars“ Boston i „Oxford“ 8:8. Obustronna świetna gra obrony. Akademiicy angielscy byli zupełnie równorzędnym przeciwnikiem dla Amerykanów.

Polski zespół hokejowy pokonał drużynę „Marquett University“ 4:2 (2:0, 1:2, 1:0). W pierwszej tercji Polacy uzyskują prowadzenie przez Nowaka i Materskiego, w drugiej Amerykanie wyrównują, lecz w ostatniej minucie Sabinowski zdobywa trzecią bramkę, oraz w ostatniej tercji Krygier czwarta.

Lekka atletyka

Mistrzostwa okręgowe w hali odbędą się po raz pierwszy w Polsce staraniem Pozn. Okr. Zw. Lekkoatlet. w dniu 21 bm. o godz. 10.00 w hali T. G. Sokół, przy Bramie Debińskiej. Mistrzostwa obejmują następujące konkurencje: męskie: biegi 60, 800, 3000 m.; skoki w wyż. w dal, z rozb., tyczka; rzuty kulą — jednoręcz. Kobiety: biegi — 60, 500 m.; skoki — w wyż. z rozbiegiem, w dal, z miejsca i z rozb., rzuty — kulą jednoręcz. Ze względu na start wszystkich czołowych zawodników w tych zawodach, przedstawiają się one niewątpliwie bardzo interesująco.

Łyżwiarstwo

Mistrzostwa świata w jeździe figuralnej po dwudniowym turnieju w Montrealu panów zdobył po raz trzeci Wiedeńczyk Schaefer przed Wilsonem (Kan) i Baierem (Niem.). U pań pierwsze miejsce, jak było do przewidzenia, zajęła Sonja Henie (po raz piąty z rzędu), 2. Fritz Burger (Wiedeń) z nieznaczną różnicą punktów. Mistrzostwo parami zdobyli dotychczasowi mistrze małżeństwo Brunet (Francja) przed zespołem Węgier Rotter i Szolara.

Narciarstwo

Polski olimpijski zespół narciarski opuścił Stany Zjednoczone, udając się na pokładzie „Ile de France“ do Europy. Przed swym odjazdem nasi narciarze wzięli udział w zawodach w Pittsfield odnosząc piękne sukcesy Bronisław Czech wygrał konkurs skoków, Andrzej Marusarz zwyciężył w biegu na 18 km. a Stanisław Marusarz — w kombinacji.

Piłka nożna

„Olimpia“ niedzielny przeciwnik „Warty“ brała m. in. drużynami (Sokół - Leszno), i „Stella“ - Gniezno) udział w turnieju błyskawicznym urządzonym dnia 14 bm. przez „Wartę“. W produktywniej i ofiarnej grze zdołała się „Olimpia“ uplasować na drugim miejscu za „Wartą“, zdobywając 3 pkt.

„Legja“ i „Sparta“. Ciekawe spotkanie powyższych drużyn, pierwsze w tym roku, odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku „Sporty“ przy ul. Grunwaldzkiej.

Pięściarstwo

Ważenie zawodników biorących udział w mistrzostwach okręgowych seniorów odbyło się wczoraj wykazując, że mistrzostwa tegoroczne cieszą się małym zainteresowaniem i słabym przygotowaniem, bowiem aż 6 zawodników miało nadwagę (Wyrzykiewicz, Wolniakowski II, Rogalski (W), Wojewoda I i II (HCP), oraz Holasz (S). Zawodnicy „Goplanji“ oraz dwóch miejscowych: Wolniakowski I i Jarecki będą wazeni później i wówczas odbędzie się losowanie. Wobec małej liczby zgłoszeń, ćwierćfinalowe walki odpadają tak, że dopiero w sobotę rozpoczyna się spotkania półfinałowe w „ośrodku“.

Wśród zawodowców

W spotkaniu eliminacyjnym do mistrzostw świata w wadze ciężkiej pokonał King Lewiński byłego mistrza świata Dempseya po 10 rundach na pkt.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W niedzielę, 21 II, o godz. 17,00 w sali 17 Coll. Minus

Inż. Tadeusz Perkitny

wygłosi poraż trzeci i ostatni odczyt p. t. „W dżunglach Annamu“ sw 13 461

J. Em. Ks. Kardynałowi-Prymasowi, J. E. Ks. Biskupowi Dymkowi, Przewielebnemu Duchowieństwu, za udział w obrzędach żałobnych, —

Radzie Miejskiej i Magistratowi stoł. m. Poznania za wzruszającą uroczystość żałobną w sali ratuszowej u zwłok Najdroższego naszego ś. p. Męża i Ojca, — w szczególności Panu Prezydentowi Ratajskiemu, Panu Wiceprezesa Rady Miejskiej Wybieralskiemu, Panu Dr. Romualdowi Paczkowskiemu oraz Przewielebnemu Ks. Proboszczowi Budaszewskiemu za rozrzewniające i przejmujące słowa pożegnania i pocieszenia, —

Władzom, Panom Konsulom państw obcych, Organizacjom i Instytucjom, Chórom i Orkiestrom, Krewnym Przyjaciółom, Znajomym i Obywatelstwu m. Poznania za wszelkie dowody współczucia wobec zgonu

ś. p. Witolda Hedingera

składamy z głębi naszych serc płynące

podziękowanie.

Żona i dzieci

dw 2820



Dnia 18-tego b. m. rano, o godz. 4-tej zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Maksymiljan Kęcinski

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21. b. m., o godzinie 14-tej z kościoła cmentarza Farnego przy ulicy Bukowskiej.

Ul. Wszystkich Świętych 6. W ciężkim smutku pogrążona rodzina. Osobnych uwiadomień nie wysyła się. rw 4576



W dniu 17 lutego 1932 r., o godz. 6-tej zasnęła w Bogu, opatrzone kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza, najdroższa i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babka i prababka, ś. p.

Franciszka z Słowińskich Dembowiczowa

primo voto Ajtner

przeżywszy lat 88. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20. b. m., o godz. 16-tej z domu żałoby przy ul. Zwierzynieckiej 18 na cmentarz jeżycki.

W ciężkim smutku pogrążeni córka, synowie, wnuki i prawnuki. Poznań, Kcynia, Berlin. zw 13 460

Nasz gorliwy kolega, ś. p.

Kornel Knapkiewicz

Tech. kier. browaru Toruń-Podgórz.

Po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., zasnął w Bogu, 18. b. m., przeżywszy lat 48. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21. b. m., o godz. 16,30 z domu żałoby, Toruń-Podgórz, ul. Browarowa. Zachowamy Go w wdzięcznej pamięci! zw 13 458

Związek Piwowarów w Polsce.

Korzystna okazja!

Dom (rodzaj willi) w Rawiczu, I. piętrowy, z obszernym zabudowaniem, dużym podwórkiem, ogrodem owocowym i warzywnym, około 7 mórg roli, nadający się na mały przemysł, skład materiałów budowlanych, węgla lub jako miejsce wypoczynku dla emeryta, dzielnica zdrowa korzystnie na sprzedaż. Oferty do Kurjera Pozn. zw 13 450

SKŁAD

spedycyjny i transport mebli ze składem węgla i paszy, z wielką składnicą i podwórzem w Bydgoszczy, do wydzierżawienia Pisemne oferty pod „Spedycja“ do eksp. Holkendorff, Bydgoszcz, Pomorska 5. sw 8 117

Dnia 14 lutego 1932 r. zmarł długoletni członek i założyciel naszego Związku, ś. p.

Herman Loosch

właściciel browaru w Kościerzynie.

W Zmarłym tracimy wiernego i doświadczonego doradcę i żywo działającego członka Związku, którego postać zachowamy na zawsze w pamięci.

Zarząd Związku Browarów Polski Zachodniej.
Poznań, 19 lutego 1932 r. zw 13 465

We wtorek, dnia 16 lutego 1932 r., o godzinie 20-tej rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., najdroższy i nigdy niezapomniany nasz syn, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Czesław Plotkowiak

uczeń VIII kl. gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20. b. m., po poł. o godz. 3,30 w Poznaniu z kostnicy cementarza w Górczynie, o czym donoszą

w imieniu ciężko strapionej rodziny rodzice Janostwo Plotkowiakowie
Rogoźno, 19. 2. 1932 r. zw 13 463

Antoni Fellmann

nasz najdroższy syn, brat, szwagier, siostrzeniec, wuj i wnuk zasnął w Bogu, dnia 17 lutego 1932 r., opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 32. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20. b. m., o godz. 16,45 z kaplicy cementarza jeżyckiego.

Cieężko strapiona matka z rodziną.
Poznań, Wolsztyn, Granowo. zw 13 466

Baczność! Baczność!

Mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, że po odnowieniu i zastosowaniu najnowszych ulepszeń, otwieramy w dniu 20 lutego 1932 r. od godz. 17-tej

Restaurację, Winiarnię i Dancing „Polonia“

w gmachu Hotelu Polonia przy ul. Grunwaldzkiej 18. Wyborowa kuchnia warszawska. Koncert artystyczny na którą najprzejemniej zapraszamy.

Z poważaniem Zarząd. zw 13 452

Szanowna moja Klientele oraz Publiczność zawiadamiam, iż z dniem 20 lutego otwieram przy ul. Szkolnej 19

filję sprzedaży mięsa i najprzedniejszych wyrobów mięsnych.

Staraniem moim będzie Szanownych moich Odbiorców jaknajsumienniejsze obsłużyć. Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę

z poważaniem
Leon Skibiński, mistrz rzeźnicki. zw 13 456/7

W Inowrocławiu

w najlepszym położeniu przy głównej ulicy jest tanio do sprzedania

skład artykułów męskich

z towarem i urzędzeniem.

Oferty pod nr 8743 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER“, patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, przyszczech, wyrzutach, wszelkiego rodzaju czerwoności twarzy i nosa odmrożeń i t.d. Przy zamówieniu nie ustrasz się o cel użyteczności. Świeżo uznania. Jeżeli bez skutku, zwrót pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorjum. nw 4 425

Chem. Kosm. Laboratorium „KLUSSIN“, udansk 2. Hundegasse 4.

Dobrze prosperująca hurt. wyrobów tytoniowych na prowincji poszukuje od zaraz

wspólnika z większym kapitałem

Zgłoszenia pod zw 13 445 do ekspedycji Kurjera Pozn.

SZAN. PUBLICZNOŚCI ORAZ SYMPATYKOM uprzejmie donoszę, że w sobotę, dnia 20 lutego r. b. o godz. 11 przed poł. nastąpi OTWARCIE mej

Śniadalni i Probierni

„ZAGŁOBA“

św. Marcin 64

Oczekując łaskawego poparcia mego nowego zakładu gastronomicznego, kreślę

z poważaniem

FR. DYBIŻBAŃSKI.

Pw 10 0166-7-49

Zatw. przez Ministr. W. R i O. P.

Szkoła Muzyczna im. Chopina w Poznaniu

z prawami publiczności

przyjmuje każdego czasu uczniów początkujących — zaawansowanych do wszystkich klas instrumentalnych oraz klasy śpiewu solowego wraz całokształtem teorii muzycznej. Dzieci Urzęd. Państw. pobierają naukę w Szkole Muzycznej im. Chopina bezpłatnie na zasadzie rozp. Prez. Rady Ministrów 14604 z dnia 4 września 1925 r. Uczniowie przyjeźdni mają ulgi na kolejach państw. i placą 1/2 część normalnego biletu miesięcznego. Zgłoszenia przyjmuje — informacyjni udziela: kancelarja Szkoły w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19. zw 13 448,9

Szkoła dla Pielęgniarek Społecznych

Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu, ul. Patrona Jackowskiego 32 otwiera w połowie marca r. b. szkołę dla pielęgniarek społecznych, do której przyjmą może jeszcze kilka kandydatek, na następujących warunkach: wiek 21 lat do 30, wykształcenie w zakresie 6-ciu klas gimnazjalnych, licealnych lub równorzędnych, obywatelstwo polskie, świadectwo zdrowia. Oplata miesięczna za naukę i całkowite utrzymanie w internacie 120,— zł. zw 13 455

Mają ność Łabiszyn pow. Szubin

stacja kol. Brzoza pow. Bydgoszcz skąd połączenie autobusem do Łabiszyna

wydzierżawi na 12 lat od 1 lipca 1932

począwszy — z żelaznym, żywym i martwym inwentarzem, następujące folwarki:

Folwark	obszaru	ca	ca
Łabiszyn	365 ha	ca	75 000 zł
Ojrzanowo	290 ha	ca	50 000 zł
Smogorzewo	365 ha	ca	60 000 zł
Załachowo	353 ha	ca	55 000 zł

Bliższych informacji udzieli

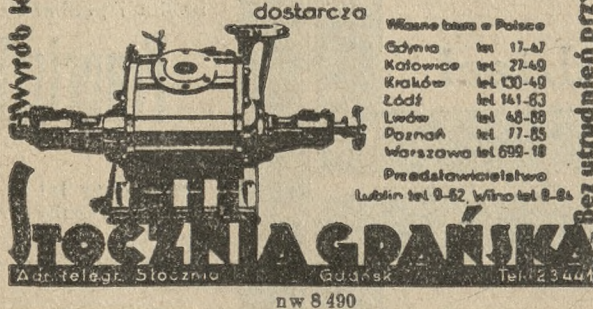
Administracja.

dw 2 807

Pompy odśrodkowe

systemu Oddesse

w wykonaniu oryginalnym o sławie światowej



nr 8 490

3. K. 6/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Złotnikach Kujawskich i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Złotniki Kujawskie k. 14 na imię Tomasza Kozaka, właśc. mleczarni w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 31, zostanie dnia 20 kwietnia 1932 r., o godz. 10-tej przed poł. w drodze egzekucji wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. Nieruchomość zapisana jest pod nr. 16 matrykuły oraz 12 księgi podatku budynkowego — oznaczona zaś według katastru jako mleczarnia z domem mieszkalnym, podwórzem, ogrodem domowym, chlewem z kuchnią i piwnicą do lodu, rola powierzchni 5 ha 71 a 24 m². Wartość użytkowa budynków: 900 mk., czysty dochód: 25,17 t. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 3 kwietnia 1930 r. Inowrocław w, dnia 3 lutego 1932 r. Sąd Grodzki. aw 8 775

Sprzedam

ogiera, 5 koni wyjazdowych i 5 roboczych, 14 źrebaków, 5 krów dojnych, kocz i powoiec tanio za gotówkę, Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 13 441

Fryzjer damski

Owczarzak Józef

zawiadamia niniejszem Szanowną Klientelę, że nie wyjechał z Poznania, lecz pracuje w firmie

„RENAISSANCE“

ul. Marcinkowska 24, tel. 31-70 zw 13 459

Parcele

1/2 morgi blisko dworca Mosinie sprzedam. Stanisław Pawlak — Mosina. n 8678

40-60 000

wypożyczę lub kupię dom w Poznaniu. Of. do Kurjera Poznańskiego pod zw 13 453

Rada Zarządzająca

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Polsce podaje do wiadomości, że dnia 1 marca r. b., o godz. 5 po poł. odbędzie się

Doroczne Walne Zgromadzenie

w lokalu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 7, m. 19, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokołu posiedzenia poprzedniego.
3. Sprawozdanie Rady i Dyrekcji oraz jej wnioski w sprawie podziału osiągniętej nadwyżki, utworzenia funduszu rezerwowego i wypłacenia zwrotów.
4. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej oraz jej wnioski.
5. Zatwierdzenie bilansu, preliminarza budżetu, oraz udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorjum.
6. Zatwierdzenie projektu nowego statutu.
7. Dopelniający wybór Członków Rady w myśl § 39 statutu.
8. Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
9. Uchwała Rady w sprawie ubezpieczeń wyłoków.
10. Wolne wnioski.

Dodatkowe do porządku obrad sprawy winny być zgłoszone przez Członków Towarzystwa nie później jak na 10 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. Pw 11 028-7,54

5. K. 13/31/5 PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Kościanie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Kościan tom II, wykaz 56 na imię Józefa Paducha, kupca i jego żony Marji z Cierzyńskich, w Kościanie, w ogólnej wspólności majątkowej zostanie dnia 11 kwietnia 1932 r., o godz. 10-tej przed poł. w drodze egzekucji wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 17. Nieruchomość ta stanowi część nierozdzielonych obszarów podwórzowych. Budynki składają się z domu mieszkalnego z bocznym skrzydłem, z budynku na lewo, pralni, remizy i remizy z szopą o wartości użytkowej jako podstawy podatku budynkowego 1283 marek nr. 55 księgi podatku budynkowego. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 25 stycznia 1932 r. Kościan, dnia 12 lutego 1932 r. Sąd Grodzki. nw 8 776

1. N. 1/32. POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku kupca Tadeusza Minickiego w Buku wdraża się z dniem dzisiejszym tj z dniem 12 lutego 1932 r., o godz. 12-tej w pol postępowanie upadłościowe. Zarządca masy upadłościowej mianuje się p kupca Ludwika Czabajskiego w Buku. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 10 maja 1932 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 11 marca 1932 r., o godz. 10-tej przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 8 czerwca 1932 r., o godz. 10-tej przed poł. Wszystkim którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 10 marca 1932 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. Sąd Grodzki w Grodzku. nw 8 777

Licytacja zastawu

W sobotę, 20 lutego, od godz. 10-tej począwszy sprzedać będą w firmie C Hartwig, ul. Towarowa 15/20 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającym za gotówkę:

kompl. jadalną, dwie białe sypialki, stół biurowy, kiosk, maszyny piekarskie (nowe), cegły szamotowe, ręczne siewniki, 46 worków zboża (poszlak), laski do kartoflerek, wikliny, maszyny spirytusowe, różne lampy elektr., lampę reklamową, płyty i garnki elektr. na 110 volt, gaśnice „Mirimax“, 4 skrzynie cykorji, skrzynię świec, partję proszków do czyszczenia metalu, partję próżnych butelek, partję różnych skórek, oraz różne inne przedmioty. (Licytację przeprowadzam w hali krytej).

Brunon Trzczański

zaprzyśię. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator Ls Województwo Poznańskie, ul. Wroniecka 4, tel. 126 i 315. Pw 11 027-7,53

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1311 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Parcele
40 groszy za m² kredyt budowlany 6% Osadopol. Rze-
czypospolitej 9 Pw 10 231-2.82

Nie kupuj mebli
nie widzisz Centrale mebli
tam najniższe
gdyż Pw 9825/6-45.68

Motocykl
mało używany nowy
Oferty Kurjer Poznański:
zdw 29 052

Plac budowlany w Gdyni
sprzedania 3 000 m² na Ka-
miennej Górze, przy brzegu mo-
nia, blisko miasta, przepięknie po-
łożony. Reflektanci piszą do Ku-
rjera Poznańskiego zdw 29 663

Okazja
posiadających koncesję na
wyroby tytoniowe — skład 15 lat
w rękach dobrze zaprowa-
dzonej w Poznaniu, do odstą-
pionemu. Oferty poważnych reflek-
tantów Jo Kurjera Poznańskiego
zdw 28 608

Grzyby
suszone borowiki
1 kg (triko 550 zł (najmniej 5 kg)
J. Winicki Grodno.
Maistrzarka 11 zdw 23 444

Motor
P. S. nowy na benzynę, benzol
mało używany, tania do oddania. —
Alfonso Studziński, Kościerny
Poznań. zdw 28 719

Parcele
3 000 m² w najlepszym polo-
żeniu. Puszczynka sprzedam
tania. Oferty Kurjer Poznański
zdw 29 829

Skrzydło
dobre używane tania sprzedam.
Półwiejska 41. m. 4. zdw 29 844

Lustro
weneckie rzeźba wartości 27 000
za 3 000. Wierzbicice 23. Su-
szczykiewicz zdw 29 799

Żyrandol
antyczny ośmiościanowy brąz oka-
zanie. Mińska 2 mieszkanie 12.
zdw 29 796

Motor
elektryczny 2½ KM, prąd stały
sprzedam z wyłącznikiem (zame-
kowanie prądu). Ludwiczak,
Marcelego Mottego 2. zdw 29 792

Gospodarstwo
8 morg pszennej ziemi, 3 laki,
ogród owocowy, budynek murowa-
ny od miasta Szamotuł 5 km —
sprzedam żywym martwym in-
wentarzem. Cena 10 000 wpłaty
5 000. J. Sowiński, Poznań, św.
Marcin 22, telefon 13-97. zdw 29 816

Na
sprzedaż tania rozmaite kryszta-
ły z rak przywrotnych. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 29 779

Restauracje
dobrze prosperująca w rynku
miasta powiatowego odstępuje. —
Oferty Kurjer Poznański
zdw 29 773

Samochód
Fiat w dobrym stanie tania
sprzedam. Radomski, ul. Da-
browskiego 30/32. zdw 29 910

Dubeltówkę
tania sprzedam, Mateckiego 17.
m. 15. zdw 29 742

Piekarnia
w pełnym, bieżącym dobrze prosperu-
jąca, zaraz tania do sprzedania
dotyczy stosunki rodzinne. Bli-
charski, Półwiejska 26.
zdw 29 784

Bilard
Francuski z urządzeniem sprze-
dania. Półwiejska. Skowron-
ski zdw 29 732

Motocykl
z świateł elektrycznym
tam. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 29 783

Motor
2 KM 220 330 volt jak nowy tania
sprzedam. Oferty Kurjer Poz-
nański zdw 29 735

Sprzedam
osobówkę 6 cylindro-
wą. Oferty Kurjer Poznański
zdw 29 732

Gdynia
specjalny skład cukrów w do-
brym miejscu, tylko za gotówkę
sprzedam. Zgłoszenia pod 515 —
Koszytury Kurjera Poznań-
skiego w Gdyni.

Fabryka musztardy
oleju, pokostu
konkurencyjna w ruchliwym
powiatowym mieście — Poznań-
skie, gdzie wojsko, wyższe szkoły,
długo lat bardzo dobrze pro-
sperująca, odrzucająca duże zy-
skiem, przystępny dom mieszkalny
i komfortowy, z powodu starości
niefortunny sprzedam. Cena we-
nuszowa, przydatna. Zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego, św.
Marcin 22, mieszkanie 13.
zdw 29 862

Fortepian
w dobrym stanie, Dałnowiejski
zdw 29 857

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem z powo-
du śmierci zaraz korzystnie. —
Września, Dzieci Wrzesińskich.
zdw 29 766

Szafa
biała, szeroka z lustrem, jak nowa,
i ostrego wilka tania sprzedam.
Górna Wilda 31. m. 4.
zdw 29 959

Warsztaty
slusarskie i zakład instalacyjny
z napędem elektrycznym w wiel-
szym mieście powiatowym do
sprzedania. Interesenci racza zlo-
żyć swe oferty do Kurjera Poz-
nańskiego zdw 29 937

Kiosk
pełnym biegu sprzedam korzyst-
nie. Wiadomość: Skład tytonio-
wy, Dabrowskiego 46. zdw 29 936

Fabryka octu
fabryka soków i plantacja malin
do sprzedania. Oferty pod dw 2 723
do Kurjera Poznańskiego

Koguty „Karmazyny“
ma do oddania Maj. Głuchowo-
pow. Poznań. zdw 29 928

Rower
damski Lodowa 7. m. 1.
zdw 29 914

Wozy
3 i 4 calowe oraz długie na reso-
rach mało używane sprzedam —
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdw 29 917

Kiosk
korzystnie sprzedam. Zgłoszenia
Poznań, Garncarska 5 Kawiarnia
zdw 29 900/901

Skład
pokojem tania Główna (brak ze-
garmistrza). Oferty Kurjer Pozn.
zdw 29 949

Sprzedam
skład kolonialny magiel przy-
legły pokój. Adres Kurjer Poz-
nański zdw 29 952

Wózek
dziecięcy niklowany 70 złotych.
Wysoka 4. mieszkanie 10.
zdw 29 962

Maszynę
krawiecką, żelazo i piecyk gazo-
wy sprzedam Zielona 5. m. 1
zdw 29 967

Urządzenie
składowe z 13 części tania sprze-
dam. Adres Kurjer Poznański
zdw 29 940

Rower
nowy tania, Półna 29. m. 6.
zdw 29 933

Skład
kapeluszy damskich, artykułów
męskich, galanterji i towarów
krótkich z urządzeniem i towa-
rem na sprzedaż, rynek, miasto
powiatowe, cukrownia, sąd, gim-
nazjum 10 lat w jednych rekach,
3 pokoje, kuchnia. Oferty do
Kurjera Pozn. pod dw 2 816

Panie Gosposie !!!
Miejsce i mieszk. jest wielką różni-
cą, ale dobrego miejsca dostanie
się tania na St. Rynku 5 Włod-
darczyk. Wołowina wieprzowina,
cielenina także bekonowe mięso.
Watroby mózgi, nerki, poledwice.
zdw 30 003/4

Pianina
używane tania poleca B. Sommer-
feld, skład fabryczny Poznań, ul.
27 Grudnia nr. 15. nw 8 750

Myszki
białe do nabycia Dabrowskiego
45. podwórko prawo, parter.
zdw 29 793

Leica
na sprzedaż. Adres Kurjer Poz-
nański zdw 29 869

Mam
tania do oddania za gotówkę ca.
500 m² suchych wałków sosno-
wych. Henryk Klemczak, Wie-
leń n/Notecia. nw 8 751

Skład
obuwia, pracownia przy ruchli-
wej ulicy sprzedam zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdw 29 880

Skład
żelaza, towarów kolonialnych i
drogeryjnych, dobrze prosperują-
cy obrót roczny ca. 60 000 zł.
miasto prowincjonalne, bez kon-
kurencji, dobra okolica, zapas to-
waru ca. 13 000 sprzedam z powo-
dów rodzinnych. Zgłoszenia do
Kurjera Poznańskiego zdw 29 888

Skład rzeźnicki
pryncypalnej ulicy Poznania, 4-
pokoje mieszkanie, cena 12 000
sprzedam „Kraakus”. Pocztowa 30,
zdw 29 856

Fryzjerowi
zaprowadzony zakład sprzedam
lub oddam z zwrotem kosztów
250 zł. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 29 896

Restauracja
kawiarnia pełnym wyszynkiem,
centrum Poznania. Stary Rynek
przyległym, obszernym mieszka-
niem sprzedam. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański rw 4 574

Okazja
skład rzeźnicki z kompl. urządze-
niem, mieszkaniem sprzedam ko-
rzystnie z powodu wyjazdu. Zgło-
szenia Gdynia, ul. Abrahama.
Drukarnia Długoszyńskiego, J. Kujawa.
nw 8 746

Restauracja
kawiarnia pełnym wyszynkiem,
centrum Poznania. Stary Rynek
przyległym, obszernym mieszka-
niem sprzedam. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański rw 4 574

Okazja
skład rzeźnicki z kompl. urządze-
niem, mieszkaniem sprzedam ko-
rzystnie z powodu wyjazdu. Zgło-
szenia Gdynia, ul. Abrahama.
Drukarnia Długoszyńskiego, J. Kujawa.
nw 8 746

Fortepian
w dobrym stanie, Dałnowiejski
zdw 29 857

Nie wszyscy jeszcze
wiedzą, że za 7,50
8,50 — 39 i 59 złotych

kupić można tylko wprost w Hur-
towni Porcelany, Wroneńska 24.
podwórko Garnitur umywalkowy
— serwis kawowy porcelana 6
osobowy — 2 osobowy serwis obia-
dowy porcelana — 12 osobowy
serwis obiadowy porcelana. Tam-
że noże widelce łyżki — alpako-
we — kokosowe. — Różne prezenty
zupelnie tania. zdw 29 969

Pianino
okazyjnie bardzo korzystnie. Dłu-
ga 4. mieszk. 10. Pw 11 026.7.51

Piec
kapielowy, węglowy Kłosiński,
Kanałowa 17. zdw 29 878

Sypialnie
przedaje tania Stalarnia Ryba-
ki 15. nw 7371

5 KUPNA

Sypialkę
używaną kupie Adres cene do
Kurjera Poznańskiego zdw 29 547

Majątek
ca. 1 000 morg kupie przy całko-
witej wpłacie blisko Poznania. —
Szczegółowe oferty do Kurjera
Poznańskiego zdw 29 104

Poszukuje
gospodarstwa do 180 morg, dom
7 pokoi lub resztówkę. „Osadopol”.
Rzeczypospolitej 9. zdw 29 843

Pianino
używane spieszenie kupie. Oferty
z ceną Kurjer Poznański
zdw 29 794

Działkę
w ogrodzie im. Marcinkowskiego,
ul Bukowska kupie. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 29 744

Kasę
ogniotrwała kupimy okazjnie.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 29 719

Motocykl
kupie. Oferty cene do Kurjera
Poznańskiego zdw 29 785

Złotnik
kupi okazjnie za gotówkę sztuc-
kie srebrny na 12-13 osób. —
Oferty z podaniem wagi i ceny
do Kurjera Poznańskiego
zdw 29 728

Kupię
samochód 5-6 osobowy, używa-
ny w dobrym stanie za gotówkę.
Oferty z podaniem marki fabry-
ki ceny skierować pod A. Betka,
Krynja, Dworcowa. nw 8780

Maszynę do pisania
z długim wałkiem (ca. 50 cm.), w
bardzo dobrym stanie kupimy za
gotówkę. Oferty pod zdw 29 890
do Kurjera Poznańskiego.

Kupię
folwark 300-400 morg. Oferty
Kurjer Poznański zdw 29 874

Fortepian
czarny w dobrym stanie. Oferty
warunkami Kurjer Poznański
zdw 29 945

Tokarni
do drzewa poszukuje Fabryka
Zabawek i Wyrobów Drzewnych,
Poznań, Dabrowskiego 79.
zdw 30 002

Kupię
używana linie stalowa długości 60
mtr. na wałek 60 cm średnicy.
Majątność Druchów. zdw 29 856

Motocykl
warunki Gałzowski, Budy. pocz-
ta Kozłminiec, powiat Krotoszyn
zdw 29 814

Dom
5 pokoi, kuchnia, łazienka, dwa-
morgowym ogrodem blisko Po-
znania kupie zaraz. Zgłoszenia
tylko od właścicieli. Kurjer Po-
znański zdw 29 887

Wózek
dziecięcy, nowoczesny kupie. Cena
oferty Kurjer Poznański
zdw 29 944

Kupię
większy teren za gotówkę okoli-
ca kościoła Łazarzskiego. — Po-
średnicy wykluczeni — Wielkość
cena metra. adres do Kurjera
Poznańskiego zdw 29 951

Platformę
małą kupie Ohl. Zegrza.
zdw 29 788

Kupię
używany wóz rzeźnicki (berliński),
w dobrym stanie, Stanisław Gry-
zier, rzeźnik, Szamotuły Po-
znańska 1. nw 8 747

Złote
monety każdą ilość kupie. Oferty
Kurjer Poznański zdw 30 013

Antyczne
obrazy, meble, dywany nabędę
gotówką. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdw 30 098

6 KAMIENICE

80 000 złotych
wpłacie na kamienicę komfortowa,
najchętniej w śródmieściu. Zgło-
szenia właścicieli do Kurjera Po-
znańskiego zdw 29 930

Kamienicę
w średnim mieście z wielkim
składem blatów i galanterji,
dobrze zaprowadzonym w najlep-
szym położeniu, gwarantowany
obróć przeszło 200 000 sprzedam
za 35 tys. wpłaty 25 tys. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdw 29 837

Kamienica
przy Placu Wolności w Poznaniu
komfortowa z 5 cioma składami.
Dochód roczny 42 000 zł. cena
340 000 zł., wpłaty 150 000 zł.,
80 000 zł. hipoteka amortyzacyjna
na 20 lat, reszta spłaty na kilka
lat na dogodnych warunkach —
sprzeda Klemens Olszański, Po-
znań, św. Marcin 22, mieszk. 13.
zdw 29 863

Kupię dom
większy, dobrze się rentujący,
gotówką wprost od właściciela.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 29 933

Kamienica
centrum Poznania, dochód 18 000,
cena 140 000, wpłaty 70 000 zł res-
zta hipoteka amortyzacyjna.
Zgłoszenia — Centrala Handlo-
wa, Poznań, 27 Grudnia 5.
zdw 29 930

Dom
mały w Poznaniu kupie. Wpłate
zaraz 15 tysięcy. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdw 30 001

Kamienicę
komfortową w śródmieściu, dochód
roczny 24 000 za 180 000, wpłaty
80 000 sprzedam Ponielski Poznań.
Piekary 18 I, telefon 3728.
zdw 29 979

7 PIENIADZ

Poszukuje
pożyczki 10 000 na I. hipotekę.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 29 988

2 000 zł
wypożycze kto mi da od 15. 3.
prace portjera, kasjera albo lep-
szego robotnika. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdw 29 503

6 000 — 7 000
pożyczki na I hipotekę gospodar-
stwa 80 morgowego koło Pozna-
nia poszukuje. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 29 755

Dom
nowobudowany w Grodzisku przy
Starym Rynku wartości 75 000 z
długoterminową pożyczką amorty-
zacyjną przy wpłacie 8 500 za-
raz do sprzedania. Zgłoszenia:
Salach Poznań, Kraszewskiego
15. zdw 29 770/71

3 000
wypożycze na pierwszą hipotekę
domu Poznań, przedmieście —
Oferty procent Kurjer Poznań-
ski zdw 29 831

3 000 zł
poszukuje pod zastaw listu hypo-
tecznego wysokości 6 000 zł na
pierwszym miejscu gospodarstwa
rolnego obiekt 25 000 procent wed-
ług umowy tylko na trzy mie-
siące. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdw 29 747/8

Wypożycze
4-5 000 I. hipotekę. Zgłoszenia
Poznań, Garncarska 5, kawiarnia
zdw 29 898/9

8 DO WYNAJĘCIA

Wolne 6 pokojowe
mieszkanie — najlepsza dziel-
nica Poznania — wprost od gospo-
darza zaraz do wynajęcia. Zgło-
szenia przyjmuj Hurtownia
Porcelany. Telefon 12-05.
zdw 29 706

Mieszkanie komfortowe
7 lub 9 pokojowe w Poznaniu
przy ul. Mickiewicza od I. IV, do
wydzierżawienia. — Zgłoszenia
„Par”. pod 59 397. Pw 10 983-53.397

Jednopoikowe
Łazarz, zwrot kosztów. Chwali-
szewo 18, Cukierka. zdw 29 638

Dla lekarza
2 pokoje z urządzeniem lekar-
skim wyłącznie na praktykę do-
mową Aleje Marcinkowskiego 7,
I. zdw 29 866

Dwupokojowe
kuchnia, czynsz na kwartał, Ła-
zarz. — Trzypokojowe, kuchnia,
komfort, czynsz 76 zł. korzystnie
odstąpi „Pawilon”. Marszałka
Focha 15. zdw 29 911

3 i 4
pokojowe mieszkanie z komfor-
tem w nowej willi do wynajęcia.
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 29 908

Trzy
pokoje, kuchnia odda „Rex”.
Stary Rynek 45. zdw 29 932

Dwa
pokoje i kuchnia zaraz, Łodowa
45 Łazarz, gospodarz. zdw 29 971

Mieszkanie
2 pokojowe kuchnia z ogrodem w
Czempiniu zaraz tania do wynaj-
ęcia. Zgłoszenia: Grobla 9, mie-
szkanie 9. zdw 29 824

Mieszkanie
3 pokojowe w nowym domu Ła-
zarz dla inteligentnego, bezdziet-
nego małżeństwa wprost od gos-
podarza od 16 marca br. Komor-
na za rok zgóry Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego zdw 29 991

Trzy
pokoje, kuchnia, łazienka, poszu-
kuje zaraz urzędnik na wyższym
stanowisku. Czynsz zapłacie za
rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 29 823

Trzy
czteropokojowego w śródmieściu
poszukuje od gospodarza. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdw 29 767

2 — 3
pokój w śródmieściu poszukuje.
Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 29 762

Pokoju
kuchnia od gospodarza (pośred-
nika), czynsz zgóry Kurjer Pozn.
zdw 29 722

Urzędnik
etatowy, mający skład poszuku-
je 1 lub 2 pokoje z kuchnią w
śródmieściu za miesięczną dzier-
żawę. Oferty Kurjer Poznański
zdw 29 934

Szuka
dla emeryta dwa pokoje kuchnia
Łazarz lub śródmieście. Oferty
Kurjer Pozn. zdw 29 877

Adwokat
poszukuje 7-8 pokoi śródmieście.
Zgłoszenia adwokat Frackowiak,
Poznań, Stary Rynek 46/47.
zdw 29 922

3 pokoje próżne
na kancelarię adwokacką śród-
mieście, niewykluczony podnajem
poszukiwane. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 29 923

4 — 5 pokojowego
mieszkania na przedmieściu po-
szukuje się. Oferty tylko z poda-
niem wysokości komornego Ku-
rjer Poznański zdw 29 924

Pokoju
i kuchni, z ceną w śródmieściu,
wprost od gospodarza poszukują
dwie niewiasty. Czynsz regular-
ny Agencji wykluczeni. Oferty
Kurjer Poznański zdw 29 057

Dwupokojowego
lub trzypokojowego mieszkania
kuchnia poszukuje. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 29 165 6

Urzędnik
kolejowy na stałej posadźce po-
szukuje mieszkania pokojów z
kuchnią, Dzierżawa zgóry. Oferty
Kurjer Poznański jw 2587

Czteropokojowego
mieszkania blisko centrum poszu-
kuje solidny lokator. Oferty z wa-
runkami Kurjer Pozn. zdw 29 436

Poszukuje
3-4 pokoi od gospodarza. Czynsz
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
rw 4 569 lub telefon 1160.

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Siedmiopokojowe
mieszkanie zamienie na 3-4 cen-
trum, Mińska 9. I. prawo.
zdw 29 802

11 POKOJE UMEBL.

Wspólny
pokój panience. Św. Wojciech 3,
mieszkanie 5

Skład
nowoczesny korzystnie wydzierżawie. Gospodarz Półwiejska 2. zdw 29 876

Lokal
na biuro Aleje Marcinkowskiego 13 (Hotel Francuski) do wydzierżawienia Informacyjni urzędnik Bank Ziemian S. A. Aleje Marcinkowskiego 13 pokój 11. zdw 29 938

Poszukuję
dzierzawy lokalu na kawiarnię, cukiernię. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 929

14 DZIERŻAWY

Panowie kapitaliści
wydzierżawie zaraz piekarnię dobrze prosperującą wraz z składem kolonialnym, okolica Poznania. Adres wskazać Kurjer Pozn. zdw 29 797

Wydzierżawie
pracownie cukierniczą Zgłoszenia Marsz. Focha 32. Kawiarnia. zdw 29 774

Warsztat
slusarsko-mechaniczny, dobrze zaprowadzony powiatowym mieście, powodu odejścia do wojska zaraz wydzierżawie, Leon Jerzyk, Śmiełki (Poznańskie), Sienkiewicza 19. zdw 4 573

16 OSOBISTE

Medjum
poszukiwane. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 842

Panią
47-11. Proszę adres do Kurjera Poznańskiego zdw 29 800

Unieważniam
blanco weksel z moim podpisem, na 100 zł. wydany p. Trapczyńskiemu a reżonko wystawionym i piatny 2. 3. 1932 A. Matyszczyk. zdw 29 915

Bridge'a
kto wyuczy? Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 960

75 gr
manicure. Wielka, wejście Kramarska 27. I. zdw 4 570

21 ZGJBY

Zgubiono
dnia 11 lutego teardze brązowa skórzana z korespondencją w tramwaju nr. 8. Uczciwy znalazca odda Plac Sapieżyński 9. Biuro agub. zdw 29 849

Zginał
wilk. jedno ucho opuszczone, waży się „Bari”. Jeżowska, Aleje Marcinkowskiego 17a. tel. 17-74. zdw 29 993

Zgubiłem
portfel z dyplomem szoferskim i innymi papierami na nazwisko Władysław Hirsch. Uczciwego znalazcę proszę łaskawie zwrócić do 37 pp. WMP w Poznaniu. zdw 4 571

22 ROZMAITE

Śmietany
ca. 20 litr. dziennie dostawy do domu. Informacje Janiszewski, Rydy 6. telefon 35-31. zdw 29 865

Jeżeli Łaskawa Pani
pragnie zakupić tanio, nie rezygnując przy tem z dobrego gatunku towarów, to proszę przed zakupem pończoch o przekonanie się o moich cenach. — Bolesław Górski, Poznań, pl. Wolności 3. zdw 30 611

Gluchota
szum, cieknie uszu uleczenie. Zadajcie bezpłatnie, pouczającej broszury. Adres: Eufonia Lis-Koło Krakowa. zdw 29 647/8

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Bal w operze”.
Aurora: „Płonący step”.
Colosseum: „Pieśń mego serca i „Podstępna zdrada”.
Corso: „Wśród dzikich zwierząt i Paryż w Letargu”.
Metropolis: „Maracu”.
Muza (dawn. Harfa): „Miało miłości”.
Nowości: na scenie: rewja p. t. „Bawmy się w miłość” na ekranie: „VAKICHI”.
Odeon: „Wesoły Porucznik”.
Orzel: „Dziki zachód”.
Renaissance: „Atlantic”.
Roxy: „Miłość w dyplomacji”.
Słońce: „Natchnienie”.
Stinks: „Dwaj Malcy”. Gilbert Ivette.
Tęcza: „Tajemnice cytadeli w Dęblinie”.
Wilsona: „Budujemy na kredyt”.

Tani Biały Tydzień 1,90 zł

powleczenia poduszki strojne od 2,90 z falban od 4,90 i siatkę strojną od 1,50 powleczenie pościelowe od 5,90 podpięcie od 7,90 strojne od 8,90 prześcierała od 2,90 ręczniki kuchenne odpasowane od 48 gr wafelowe białe od 55 gr białe adamaszki od 85 gr. frotte od 95 gr. Garnitur pościelowy na 2 łóżka (2 poduszki strojne jedwabiem przerabiane, 2 poduszki gładkie i 2 pościelce) razem 26.— zł. Na życzenie wykonuje wszelkie zamówienia w krótkim czasie. Specjalność wyprawy poleca Fabryka Bielizny J. Schubert ul. Wrocławska 3. Ceny niskie — towary trwałe. Pw 10 588 4 165

Kuśnierka
samodzielną szyje taniej. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 936

23 OZENKI

Która
szlachetnych pań niezależnych zdecydowały się dopomóc kawalerowi do egzystencji. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 835

Przemysłowiec
właściciel realności posłubi religijną i wykształconą paniąkę do lat 23, posiadającą rentowne przedsiębiorstwo. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 840

Kawaler
lat 34. kupiec podróżujący poważnych firm, właściciel większej nieruchomości, pozna miłośnik, sympatyczny panie, w celu matrymonialnym do lat 25. Łaskawe oferty wraz z podobizną, za której zwrot słowem honoru ręczę, upraszam pod zdw 29 912 Kurjer Poznański.

Panią
młoda i sympatyczna, średniego wzrostu poznaj. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią Kurjer Poznański zdw 29 987

24 NAJKA

Kursy Handlowe Tadeusza Preissa
2 kwietnia. zdw 25 986

Poznańskie Kursy Budownictwa
Kraszewskiego 17 mieszkanie 15, przyjmują jeszcze zgłoszenia. Pw 10 975-53.895

Student
udziela tanio matematyki, łaciny, niemieckiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 817

The Anglo-Polish Society Kursy angielskie
lektora Dr. A. A. Arenda, sekretariat w. Marcin 35 (szkoła) godz. 18 do 19. Uwaga: Rozpoczyna się nowy kurs początkujących! zdw 29 768

Kursy
kroju, szycia damskiego. Nowak, Wrocławska 33. zdw 2 794

25 MUZYKA

Skrzypek
trąbka tenorsaksofon wolny od marca. Jankowski, Inowrocław, Król, Jadwigi 37. zdw 29 474

Pierwszorzedni
pianista accordeon (spiew), saksofonista (klarnet obój) natychmiast lub od 1. III. 1932 wolni. Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 8 715

Pianista
solo — akordeon wolny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 753

Trio
damskie salonowe, dancinowe nowoczesne instrumenty wolne 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 731

Kwartet
z podaniem instrumentów i gaży, utrzymanie bez mieszania może się zgłosić. Kawiarnia Rawicz, Rynek 8. Pw 11 019 53.430

Cytra
udzielam lekcji zbiorowo, pojedynczo Waxmann. Zgłoszenia: Pelczyński instrumenty. zdw 29 992

26 ROZRYWKA

Kino Wilsona - Łazarz
Budujemy na Kredyt. zdw 29 746

Kino „Roxy”
„Miłość w dyplomacji”. zdw 29 859

Kino Aurora
Płonący step. zdw 29 954

Kino „Muza” (dawn. „Harfa”)
Focha 23. Łazarz: Miasto miłości z Petrowiczem w roli głównej. zdw 30 016

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących b. posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceną drobnych

Praczą
uczciwa poleca się. Oferty Kurjer Poznański zdw 28 231

Praczą
czysta uczciwa poszukuje prania posługi 4 zł dziennie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 29 586

Szofer - ogrodnik
z długoletnią praktyką, szoferską i ogrodniczą, dobrimi poleceniami i świadectwami, poszukuje posady jako żonaty lub samotny każdego czasu. Okolica obojetna. Zgłoszenia uprasza do Kurjera Pozn zdw 29 712

Ogrodnik
kawaler, lat 27 poszukuje posady 1. 3 prywatnie lub w ogrodach handlowych. — Zgłoszenia Fehler, Karmin. pow. Pleszew. zdw 29 704

Inteligentna
przystojna paniąka przyjmie posadę posposi względnie do dzieci, zaraz względnie pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 683

Młynarz
z kilkoletnią praktyką poszukuje posady obeznany z nowoczesnymi maszynami również obeznany z obsługą motoru ssącego i Diesla. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 28 723

Paniąka
z ukończoną szkołą wydziałową pragnie uczyć się krawiectwa. Panię mistrzynię racza złożyć oferty Kurjer Pozn. zdw 29 545

Wychowawczyni
sierota, inteligentna, dobrimi świadectwami prosi o posadę wychowawczą względnie inną. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 848

Ogrodnik
starszy samotny wszechstronnie doświadczony szuka posady 1. 3. lub później Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 29 826

Kucharka
młodsza z dobrimi świadectwami poszukuje posady 1. 3 u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 827

Poszukuje
posługi lub stałego prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 823

Szukam
posługi dopołudnia lub popołudniu zaraz lub od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 830

Skrzypaczka-obligacista
rutynowana, jednocześnie śpiewaczka wolna. Bednarek, poste restante, Toruń. zdw 29 839

Były
urzędnik biuralista obeznany w sprawach sądowych przyjmie posadę za 60 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 813

Paniąka
inteligentna, wzorowo czysta, z porządnej rodziny, posiadająca kilkoletnie bardzo dobre świadectwo oraz praktykę, znająca także szycie szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 809

Wdowa
at 40. poszukuje posady do prac domowych opieki nad dziećmi lub chorą osobą za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 808

Student
W. S. H. poszukuje jakiegokolwiek płatnej posady lub za utrzymanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 807

Krawcowa
znająca również gotowanie, pieczenie, prasowanie, lubiąca kupaństwo poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 29 801

Dziewczyna
uczciwa i pracowita do wszystkiego poszukuje posady 1. lub zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 822

Książkowa - bilanśtka
maszynistka dzielna w swym zawodzie energiczna, zajmie również zarząd domu poszukuje posady od 1. 4. 32. lub później. — Oferty Kurjer Poznański zdw 29 780

Nauczycielka
dobrze polecona z zezwoleniem rządowym szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 776

Starsza
wiejska uczciwa dziewczyna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 970

Dziewczyna
z dobrimi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego bez szpania lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 743

Panna
lat 37. dobra gospodyni zajmie się wszelką pracą u samotnej osoby małej rodziny na skromnych warunkach miejscowości obojetna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 29 775

Sluząca
polecam do wszyskiego prac domowych. Maleckiego 32. m. 16. zdw 29 741

Dziewczyna
z praniem, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 769

Poszukuje
posady do wszyskiego z praniem gotowaniem zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 749

Inteligentna
paniaka ktora samodzielnie dluzszy czas bufet na rachunek prowadzila, dzielna w swym zawodzie szuka posady w Poznaniu. Kaucja do dyspozycji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 751

Pokojoiva
z sztywnym prasowaniem poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 29 756

Elektro - inzynier
młodszy z długoletnią praktyką, obeznany w wszyskich pracach elektrotechnicznych szuka jakiegokolwiek posady ewentl za montera. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 29 754

Uczciwa
dziewczyna do wszyskiego 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 772

Praczą
posługaczka poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdw 29 787

Slusarz
tokarz narodziowy na wykroje (Sznitte) szuka posady miejscowości obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 730

Pokojoiva
młodsza, uczciwa z dobrimi świadectwami dzielna w swym zawodzie poszukuje posady lub do wszyskiego z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdw 29 727

Inteligentna
paniaka z prowincji milego charakteru z roczną praktyką biurową przyjmie posadę także obeznana przy dzieciach Oferty Kurjer Poznański zdw 29 724

Ogrodnik
kawaler lat 26 10 lat praktyki, dobry fachowiec poszukuje posady od 1. 3 lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 721

Sluząca
z dobrimi świadectwami poszukuje miejsca zaraz lub 1. 3 do wszyskiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 897

Kupiec
dobry sprzedawca, organizator przyjmie jakakolwiek posadę za skromnym wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Poznański zdw 29 882

Osoba
średnim wieku poszukuje posady zaraz. Miejscowości obojetna. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 29 998

Książkowa - maszynistka
inteligentna lepszej rodziny niezależna od obowiązkowego uczczenia do szkoły dokształcającej poszukuje posady początkującej za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 760

Samodzielną
kucharka wiejska z dobrimi świadectwami poszukuje posady od 1. 3 do lepszych państwa lub samotnej osoby Oferty Kurjer Poznański zdw 29 352

Dziewczyna
samodzielną, uczciwa i pracowita, z dobrimi świadectwami, szuka posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 29 913

Narzędziarz
samodzielną na wykroje zwykle kombinowane do najrozmaitszych wyrobów blachy, metalu poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 94/5

Samodzielną
gospodyni-kucharka z doskonałym gotowaniem prasowaniem sztywnym bielizny chętna do wszelkiej pracy szuka posady od 1. 3 Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 29 873

Posługaczka
uczciwa, pracowita szuka posługi od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 872

Praczą
rzetelną, czysto pierze szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 947

Bezpłatnej
praktyki u pp. adwokatów poszukuje maszynistka. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 948

1 000 zł
kaucji dam za jakakolwiek posadę biurową. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 941

Dziewczyna
chętna szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 854

Praczą
uczciwa szuka prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 932

Kucharka
młodsza, uczciwa z dobrimi świadectwami dobrem gotowaniem, wszelkiego pieczywa zaprawa, poszukuje posady 15. III. do 2-3 osób ewentl. do wszyskiego w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 972

3 000
później więcej złoży pod pewnym zabezpieczeniem za otrzymanie sielęj posady biurowej w poważnej instytucji najchętniej zubożonej względnie wypróby za wyrobienie takowej były urzędnik państwowy Izby Rolniczej Ziarna Siewnego" później samodzielną kupiec zubożony Oferty Par" 1. 3. Zgłoszenia przyjmują Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.434. Pw 11 022.53.434

Panna
do dzieci starsza poszukuje posady. Władę językiem polskim i niemieckim. Dobre świadectwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański jw 2 585

Dziewczyna
wiejska dobrze polecona poszukuje posady zaraz lub 1. III. z długoletnimi świadectwami. — Oferty Kurjer Poznański zdw 4 565

Krawiec
szuka pracy w dom Oferty Kurjer Poznański zdw 4 564

Wdowa
poszukuje posługi prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 903

28 WOLNE MIEJSCA

Elewka
umiejąca ewentl. pisać na maszynie potrzebna od 1 marca b. r. Zgłoszenia piśmienne do Kasy Mniejszości Niechłód poczta Zbierzewo. powiat Leszno. zdw 29 657

3 dzielne
akwizytorce rutynowane do popłatnej urzędowej akwizycji przyjmie P. T. K. K. „Ruch” 8 A Poznań. zdw 8 709

Sluząca
z dobrem gotowaniem samodzielną dobrze polecona od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 810

Samotny
posiadający 1500 zł otrzyma stałą pracę jako czynny wspólnik poważnego przedsiębiorstwa. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 29 761

Sluząca
do wszyskiego od 1 marca, dobre świadectwa Pocztowa 29. m. 7. Zgłoszenia 3-4. zdw 29 645

Młodszy ksiązkowy
pewny bilansista i bieży korespondent polsko - niemiecki potrzebny. — Zgłoszenia odnismami świadectw, podaniem referencji i skromnych warunków Kurjer Poznański zdw 29 757

Posługaczka
dziewczyna czysta z poleceniami na cały dzień potrzebna od 1-go marca, Dąbrowskiego 82. II. m. 3 zdw 29 759

Inteligentny
chłopiec lat 14 lekko pracy potrzebny. Zgłoszenia Marszałka Focha 15 a. m. 11. zdw 29 737

Urzędnik
gospodarczy kawaler, energiczny, pierwszorzedna siła potrzebny na majatek 2 000 morg. Oferty z podaniem warunków i kopii świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 29 734

Agentów
wymownych bezwzględnie chrześcijan do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby poszukujemy. Zarobek zapewniony. Inteligencji bezrobotni mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Strzelca 18. m. 9. zdw 29 726

Podróżniacy
dobre zaprowadzony w dziale rowerów poszukiwany Zgłoszenia z podaniem referencji pod A. B. Ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. zdw 8 702

Parkietówki
przystojne zaraz potrzebna. Morskie Oko Młyńska 3. zdw 29 935

Rekod
pończosznica sprzedam 130 zł zł zaraz. Skryta 11. m. 3. zdw 29 884

Posługaczka
z zaraz potrzebną Marszałka Focha 43 mieszkanie 4. zdw 2 583

Potrzebna
samodzielną krawaczką. — Osowska. Poznań. Wielkie Główny 53. zdw 29 936

Sluząca
do wszyskiego zaraz potrzebna. Polna 18 Restauracja. zdw 29 833

Dziewczyna
z praniem gotowaniem potrzebna 1. 3. Zgłoszenia przyjmują grzeźności Rynowiecka Włocławska 7. zdw 29 728

Sluząca
pilna od 1. 3. potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdw 29 771

Paniąka
do dzieci z szyciem dobrze polecona od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 811

Ekspedjentka
z branży rzemieślniczej może się zgłosić zaraz. Adam Bukowski ul. Zupańskiego 7. zdw 29 930

Ekspedjentka
do filii rzem. potrzebna. Jan Włodarczak, Półwiejska 3. zdw 29 861

Dziewczyna
z gotowaniem czysta dobra świadectwa potrzebna Skarłowa 11 mieszkanie 11 zdw 29 934

Sluząca
dobrem gotowaniem zaraz potrzebna. Jądłodajnia Górna Włocławska 26. zdw 29 909

Dobra
sluząca potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 151. I. zdw 29 860

Uczeń
potrzebny w Kujawa i Str. — Palarnia kawy. Poznań. Włocławska 19. zdw 29 936

Dziewczyna
młoda do lekko prac. Chętna. Kowalewskiego 6. m. 7. zdw 29 909

Ekspedjentkę
przyjme do kiosku za potrzebą 500 zł. Ożenek niewykluczone. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 961

Pianistka
i skrzypek mogą się zaraz zgłosić. Kawiarnia „Botania” ul. Dąbrowskiego 105. zdw 29 937

Fryzjerka
potrzebna. Górna Włocławska 45. zdw 29 931

Akwizytorów
do ratulnej sprzedaży kompletów aluminiowych — wymiarach grzejników i innych elektrycznych przyjmie we wszyskich miejscowościach b. zaboru polskiego firma A. Krokos Poznań. Aleje Marcinkowskiego 26 mieszkanie 25 telefon 33-13. zdw 29 938

Minimum
15.— zarobia domokrążni